



Będzie
mniej CO₂
w powietrzu

>6



Wielkie
Juwenalia
w skansenie

>8



Zarząd
powiatu plockiego
z absolutorium

>15

Nr 26 (2637)
nakład 6 000
5,50 zł
stawka VAT 5%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
25 czerwca 2024

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
• PŁOCK • GOSTYNIN • SIERPC



tygodnik PŁOCKI

W tym numerze
dodatek redakcyjny

Odpoczynek?
Tylko na
MAZOWSZU!

> s. 17 - 24

**4 dni trwała dramatyczna
akcja poszukiwawcza
zaginionej 83-latki**

**Gdyby nie
policyjny
dron...**

Archiwum policji

○ Czytaj - s. 3

Nowoczesny alkomat czeka na chętnych
w budynku Komendy Miejskiej Policji

Anonimowo, darmowo i przez całą dobę

● Czytaj - s. 2

Trzeba zapłacić wysoką cenę za normalne życie

Antoś potrzebuje pomocy

● Czytaj - s. 5



SPORT



Mistrzostwa Mazowsza
w lekkiej atletyce.
Świetny wynik
Karoliny Frankowskiej

>38



Czy Nafciarze
w najbliższym sezonie
będą spełniać
oczekiwania kibiców?

>39

Podpowiadamy,
gdzie się wybrać...Japońskie zabawki
w Spichlerzu

27 czerwca Spichlerz – oddział Muzeum Mazowieckiego – zaprasza na wystawę „Tradycyjne zabawki japońskie”. Obejrzymy eksponaty ze zbiorów Adrianny Wosińskiej, specjalizującej się w tematyce lalek japońskich. Kolorowe lalki ubrane w tradycyjne stroje, drewniane koniki, szczęśliwe koty z podniesioną łapką, przyciągają uwagę. Choć nie są traktowane jako dzieła sztuki, to ważna część japońskiej kultury ludowej. Ekspozycję można oglądać do końca 2024 r.

Ruszają
Muzyczne Czwartki

Od 27 czerwca na małej scenie Starego Rynku będą odbywać się kameralne koncerty muzyków współpracujących z Płocką Orkiestrą Symfoniczną. Posłuchamy tang, rocka na smyczkach, słynnych melodii z filmów i musicali. Na darmowe koncerty zaprasza Płocka Lokalna Organizacja Turystyczna.

27 czerwca o godz. 18.00 wystąpią: Kinga i Arkadiusz Głogowscy (śpiew), Dorota Błaszczńska-Mogilska (skrzypce), Dawid Rydz (akordeon), Maciej Koziół (kontrabas).

Aktorka i wokalistka Kinga Głogowska ukończyła Wydział Wokalno-Aktorski Akademii Muzycznej w Łodzi. Brała udział w europejskich trasach koncertowych z międzynarodowymi produkcjami musicalowymi („Hair”, „Evita”, „Musical Gala”). Występowała między innymi w Teatrze Rampa, Teatrze Muzycznym w Łodzi, Warszawskiej Operze Kameralnej. Grała w serialach „Klan” i „Na sygnale”. Razem z mężem Arkadiuszem (absolwent Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi) prowadzą Teatr Grot.

Lato w elektronicznych
rytmach

29 czerwca Fun Park Płock (ul Rybaki) i Kombinat zapraszają na trzecią edycję imprezy z cyklu HELLO SUMMER, która otwiera sezon plenerowych eventów w Płocku. Po serii udanych projektów ekipy Kombinator i Fun Parku Płock las ponownie wypełni się dźwiękami muzyki elektronicznej. Nie zabraknie mocnego soundsystemu oraz doznań świetlnowo-wizualnych. Do tego sprawdzony skład didżejski. Spodziewajcie się potężnej dawki muzyki HOUSE i jej wszelkich odmian!

Wystąpią: EML, Insomniac, MATUSH, Michael Deets, Santos Junior, Tomazzo. Bilety dostępne są na stronie biletyna.pl. (kw)

Na Podolszycach Północ powstanie nowy pasaż spacerowy

Wzdłuż ogrodzenia parku

Zagospodarowany zostanie pas zieleni wzdłuż ogrodzenia Parku Północnego. Nowy pasaż spacerowy połączy ulice Ofiar Katynia i Kleeberga. Z pewnością pozwoli na urozmaicenie spacerów w tej części Płocka.

- Zaczynamy urządzać kolejny zielony teren. Zagospodarujemy teraz południowe otoczenie Parku Północnego. W środę przekazaliśmy wykonawcy plac budowy – informuje prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Chodzi o pas terenu, znajdujący się między ul. Ofiar Katynia a ul. Kleeberga, który oddziela bloki mieszkalne od południowego ogrodzenia Parku Północnego.

Na środku tego pasa ułożony zostanie chodnik z kostki betonowej (o szerokości 3 metrów), który będzie łączył się z wejściami do Parku Północnego. Przy jednym z nich – głównym, południowym – będzie nieco szerszy. Powstanie tu miejsce na food trucki. Na chodniku zostaną ustawione ławeczki, kosze na odpady, stojaki na rowery oraz niskie oświetlenie.

Po obydwu stronach chodnika powstaną szerokie pasy zieleni. Na nowo urządzone zostaną trawniki. Przybę-



Urząd Miasta Płocka

Wzdłuż ogrodzenia Parku Północnego powstanie pasaż spacerowy

dzie bylin, traw ozdobnych, zostaną też założone łaki kwietne o łącznej powierzchni 3,5 tys. metrów kwadratowych. Zaplanowano również dosadzenie 18 nowych drzew. Będą to: kruszyzna pospolita (4 sztuki), czeremcha pospolita „Colorata”, świdośliwa larmacka (2 szt.), topola szara „De Moffart” (3 sztuki), topola biała „Pyramidalis” (5 sztuk) i topola osika „Erecta” (3 sztuki). Między nimi posadzone też zostaną 224 krzewy: derenie, kaliny czy irgi.

Wybrany wykonawca zajmie się też przy tej okazji ułożeniem chodnika

wzdłuż odcinka ul. Kleeberga (który krzyżuje się z ul. Sikorskiego) i posieje obok niego trawnik.

Umowę na wykonanie tych wszystkich prac miasto podpisało 12 czerwca z płocką firmą Bora. Od tego dnia ma ona sześć miesięcy na zrealizowanie kontraktu, jednak przedstawiciele urzędu miasta spodziewają się, że roboty potrwać krócej i zakończą się w listopadzie. Na ten „zielony efekt” trzeba będzie jednak poczekać do wiosny. Koszt tej inwestycji to ponad 2,1 mln zł.

(jac)

Nowoczesny alkomat czeka na chętnych
w budynku Komendy Miejskiej PolicjiAnonimowo, darmowo
i przez całą dobę

Warto pamiętać, że nawet na drugi dzień od spożycia w naszym organizmie może znajdować się niedozwolona dawka alkoholu, a wsiadanie za kierownicę pod jego wpływem jest jedną z najgorszych decyzji, jakie możemy podjąć w na-

szym życiu. Dla wszystkich osób, które chcą sprawdzić swój stan trzeźwości, w budynku Komendy Miejskiej Policji w Płocku do dyspozycji – przez całą dobę – jest nowoczesny alkomat. Policjanci zachęcają do korzystania z tego urządzenia,

aby zanim wsiądziemy za kierownicę sprawdzić, czy w naszym organizmie nie ma już alkoholu.

- Z alkomatu zamontowanego w siedzibie płockich policjantów można skorzystać bezpłatnie i anonimowo. Wiele osób, co jest wyrazem ich świadomości i odpowiedzialności, sprawdza stan trzeźwości zanim wsiądzie za kierownicę pojazdu. Dzięki takiej postawie my, członkowie naszych rodzin oraz inni użytkownicy dróg, będziemy bezpieczni – mówi podkom. Monika Jakubowska z Komendy Miejskiej Policji w Płocku. Dodaje również, że urządzenie dostępne jest dla chętnych kierowców przez całą dobę.

BS

Parking przy ORLEN Arenie do remontu

To już trzeci przetarg...

Miasto chce zmodernizować parking przy ORLEN Arenie. Jednak dotychczasowe dwa postępowania przetargowe, które miały wyłonić wykonawcę, trzeba było powtórzyć.

Pierwszy przetarg został unieważniony. Wpłynęła tylko jedna oferta, jednak została ona odrzucona. W ponownym przetargu także wpłynęła jedna oferta – złożona przez firmę Hyltrex, która była gotowa wykonać prace za kwotę 4,3 mln złotych. Natomiast kwota, którą na realizację prac zamierza przeznaczyć zamawiający, czyli Urząd Miasta Płocka, to trochę ponad 3,7 mln złotych. Przetarg został unieważniony.

Termin składania ofert w trzecim przetargu upływa 27 czerwca. Jeśli tym razem uda się wybrać wykonawcę

prac, to umowa z nim zostanie podpisana w ciągu miesiąca.

Wiadomo, że w czasie prac z użytkowania całkowicie zostanie wyłączony



J. Danieluk

Parking przy ORLEN Arenie wymaga remontu

ny górny poziom. To 250 miejsc, które są udostępniane w czasie meczów. Dolna, strzeżona i płatna część obiektu będzie przez czas remontu dostępna dla dotychczasowych użytkowników – tu zostaną jedynie wzmocnione słupy.

Prace powinny się zakończyć w ciągu czterech miesięcy, oczywiście pod warunkiem, że najpierw uda się wybrać wykonawcę.

(jac)

Magazyn Kryminalny

Wpadł miłośnik kół od bmw

Kryminalni z płockiego komisariatu zatrzymali 23-latkę. Powód? Kradzież kół od bmw. Złodziej „namierzył” samochód na terenie osiedla Podolszyce Południe. Koła zniknęły w październiku ubiegłego roku. Ale właśnie się znalazły!

- Do kradzieży kół od bmw doszło na terenie osiedla Podolszyce Południe w Płocku w październiku 2023 roku. Od momentu zgłoszenia kryminalni z Komendy Miejskiej Policji w Płocku prowadzili czynności, by zatrzymać sprawcę kradzieży – dowiadujemy się w Komendzie Miejskiej Policji w Płocku.

O tym, że jest to wspomniany 23-latek, okazało się 17 czerwca. Funkcjonariusze zatrzymali podejrzanego o kradzież, a także zabezpieczyli skradzione koła. Ich wartość to 3000 zł. Mężczyzna przyznał się do zarzucanego mu czynu i teraz grozi mu do 5 lat więzienia.

Tragedia w m. Dzierżanowo

Jedna osoba zginęła na miejscu, a dwie zostały ranne. Byli to piesi, w których wjechał samochód osobowy. Tak wygląda tragiczny bilans wypadku, do którego doszło w miejscowości Dzierżanowo (gm. Mała Wieś) w czwartek, 20 czerwca, po godz. 22:00 na niezabudowanym odcinku drogi. Jak informuje asp. Jakub Tomaszewski z Komendy Miejskiej Policji w Płocku, policjanci wstępnie ustalili, że 45-letni kierujący BMW – na prostym odcinku drogi, poza terenem zabudowanym – w trakcie wymijania z pojazdem jadącym z naprzeciwka potrafił troje pieszych znajdujących się na jezdni. - Piesi nie posiadali żadnych odblasków ani oświetlenia. Niestety, w wyniku zdarzenia 21-letni mieszkaniec powiatu płockiego zmarł na miejscu. Dwaj pozostali uczestnicy: 27-letnia kobieta i 20-letni mężczyzna przetransportowani zostali do szpitala. Na miejscu funkcjonariusze wykonali czynności pod nadzorem prokuratora, sporządzili dokumentację oraz zabezpieczyli ślady celem wyjaśnienia przyczyn i okoliczności zdarzenia – relacjonuje policjant.

Kobietę w ciężkim stanie zabrali do szpitala w Warszawie śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Kierowca BMW był trzeźwy. Pobrano jednak od niego krew do dalszych badań.

Lubimy jeździć... za szybko

W minionym tygodniu policjanci mazowieckiej grupy SPEED na drogach Płocka i powiatu skontrolowali ponad 60 pojazdów oraz ujawnili 64 wykroczenia. 59 z nich dotyczyło przekroczenia dopuszczalnej prędkości. Funkcjonariusze nałożyli 60 mandatów karnych. Działania policjantów z grupy SPEED ukierunkowane są na poprawę bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu drogowego.

BS

tygodnik
PŁOCKI

Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie: 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczelnym@tp.com.pl. P.o. Sekretarza Redakcji: Teresa Radwańska-Justyńska, e-mail: t.radwanska@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza Kinałska, e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka Stanuszkiewicz, e-mail: blanka@tp.com.pl, Karolina Wiśniewska, e-mail: karolina@tp.com.pl. STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia), Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzińska, Ewa i Bogumił Liszewscy. FOTO I SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: foto@tp.com.pl. Redaktor techniczny: Mateusz Wawrzyński, e-mail: dtp@tp.com.pl.

Niezamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów. OGŁOSZENIA: Renata Cińska, e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66. REKLAMA: Michał Wach, e-mail: michal.wach@tp.com.pl, tel. 603 947 402. Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności. W niektórych tekstach może występować usługa „lokowanie produktu”. WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27; Prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. KOLPORTAŻ: „Ruch” S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61; Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3; „Lagardere Travel Retail”, Warszawa, al. Jerozolimskie 174; Zamówienia na prenumeratę przyjmuje: Garmond Press.

4 dni dramatycznej akcji poszukiwawczej!
Zaginiona 83-latka leżała w zaroślach

Gdyby nie policyjny dron...

Po 4 dniach policjanci odnaleźli zaginioną 83-latkę z gm. Gostynin. W poszukiwaniach brali udział policjanci z komendy w Gostyninie, wspierani przez policjantów z Komendy Głównej Policji, komendy w Kutnie, mundurowych z Oddziału Prewencji Policji w Płocku. - *Kobieta leżała w tak wysokich i gęstych zaroślach, że stojące kilka metrów od niej osoby nie były w stanie jej dostrzec. Udało się to dopiero przy użyciu specjalistycznego drona – tłumaczą policjanci.*

Informację o zaginięciu kobiety policjanci otrzymali w sobotę, 15 czerwca od zaniepokojonego wnuczka. Z ustaleń funkcjonariuszy wynikało, że 83-latka wyszła z domu i wtedy była widziana po raz ostatni. Rodzina kobiety przekazała policjantom rysopis oraz udostępniła jej

zdjęcie, które zostało opublikowane na stronach internetowych m.in. lokalnych mediów.

Wszyscy włączyli się w poszukiwania seniorki

- *Natychmiast skierowani na miejsce policjanci podjęli działania poszukiwawcze. Dyżurny gostynińskiej komendy zadysponował policjantów z całej komendy oraz skierował policjantów z Posterunków Policji w Sannikach oraz Pacynie. Jak zawsze w takich sytuacjach do działań przyłączyli się druhowie z OSP oraz strażacy z Komendy Powiatowej PSP w Gostyninie. Strażacy z OSP w Dobrzykowie rozpoczęli poszukiwania zaginionej seniorki za pomocą swojego drona – informuje mł. asp. Paweł Klimek z Komendy Powiatowej Policji w Gostyninie.*

Z uwagi na upływający czas do działań zostali włączeni policjanci z Komendy Głównej Policji wraz z psem tropiącym oraz policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Kutnie. Równolegle do działań w terenie funkcjonariusze spraw-

dali szpitale. Wszystkie podejmowane starania były realizowane przy wsparciu lokalnych mieszkańców.

Przełom przyszedł we wtorek

Przełom w poszukiwaniach przyszedł we wtorek, 18 czerwca. Do działań włączeni zostali policjanci z Zespołu Operacyjnego Sztabu Policji KWP zs. w Radomiu, który dysponuje dronami, m. in. wykorzystywanymi w czasie poszukiwań osób zaginionych. Zespół ten powstał niedawno i była to pierwsza akcja tych policjantów. Użyli oni specjalistycznego bezzałogowego statku powietrznego policji do nadzoru z powietrza okolicznych bagien. I to właśnie oko policyjnego drona odnalazło zaginioną seniorkę. - *Kobieta leżała w tak wysokich i gęstych zaroślach, że stojące kilka metrów od niej osoby nie były w stanie jej dostrzec. Udało się to dopiero przy użyciu specjalistycznego drona – tłumaczą policjanci.*

Kobieta osłabiona, lecz cała i zdrowa została przekazana rodzinie.

Policja apeluje

Policja wciąż odnotowuje zgłoszenia dotyczące zaginięć ludzi w podeszłym wieku. Często są to osoby, które wyszły z domu, nie informując członków rodziny o celu swojej wyprawy. Policjanci apelują do wychodzących z domu o rozsądek. Apel ten dotyczy również najbliższych, którzy mają obowiązek sprawowania właściwej opieki nad dziećmi i seniorami. Starajmy się robić wszystko, by osoby takie nie wchodziły np. do lasu bez odpowiedniego nadzoru. Pamiętajmy, by zawsze miały przy sobie telefon komórkowy z naładowaną baterią, a także kartkę z numerami telefonu do opiekunów. W każdym przypadku zaginięcie osoby należy natychmiast zgłaszać policji. Tylko sprawnie podjęte działania dają szansę na szybkie odnalezienie zaginionego.

BS

Po siedziskach przyszedł czas na śmietniczki

Kolejne zmiany na Tumskiej

Z ulicy Tumskiej „zniknęły” wszystkie śmietniczki. Administrująca głównym deptakiem miasta Agencja Rewitalizacji Starówki zleciła ich zdemontowanie i konserwację.

Charakterystyczne śmietniczki w formie trójkątnego graniastosłupa, wykonane ze stali kwasoodpornej, służyły od chwili przebudowy ul. Tumskiej, zakończonej prawie 20 lat temu. - *Naturalne, że nosiły ślady eksploatacji – niektórym brakowało pokryw, inne miały wgniecenia czy też odrywały się od kamiennych ścianek. Na zlecenie ARS-u wszystkie zostały zdemontowane w tym tygodniu i przewiezione do firmy, która zajmie się ich renowacją. Zaczniemy od czyszczenia, piaskowania, potem przyjdzie pora na ich naprawę i konserwację. A także na wykonanie specjalnych wkładów, których zadaniem będzie zapobieganie rozrywaniu się worków na odpady w trakcie ich wyjmowania*

ze śmietniczek – tłumaczy Hubert Woźniak z ratuszowego referatu informacji miejskiej.

Będą sukcesywnie, partiami wracać na swoje miejsce. Po zakończeniu konserwacji – najpóźniej do końca lipca – będzie ich łącznie 45 sztuk, czyli tyle, ile było ich pierwotnie 20 lat temu. - *Bez wątpienia deptak wyładnieje, zwłaszcza że niedawno miasto wymieniło na nowe*

kamienne spoczniki i na wybranych zainstalowało drewniane ławeczki – dodaje Hubert Woźniak.

Do czasu powrotu charakterystycznych śmietniczek odpady na Tumskiej można wrzucać do konwencjonalnych pojemników na śmieci, które ustawił Zakład Usług Miejskich Muniservis. Za całą tę operację ARS zapłaci 37 tys. zł.

(jac)



Metalowe kosze na śmieci powinny wrócić na ul. Tumską do końca lipca

J. Daniłuk

Sprawdźcie, gdzie jeszcze są miejsca

Wakacje z ORLENEM



ORLEN

Podczas tegorocznych półkolonii sportowych także będą rozgrywane mini turnieje piłki nożnej

Jak co roku ORLEN zaprosił najmłodszych mieszkańców Płocka i okolicznych gmin na wakacyjne spotkania. W tym roku dla chętnych organizatorzy przygotowali aż pięć różnych form bezpłatnych zajęć. Na kilka z nich wciąż można się zapisać i zgłosić udział dzieciaków w ciekawych spotkaniach.

Wakacyjne zajęcia organizowane od kilku lat przez ORLEN cieszą się ogromnym zainteresowaniem. Z uwagi na to oferta tegorocznych zajęć została poszerzona o kilka dodatkowych form wypoczynku. Półkolonie w ramach „Wakacji z ORLENEM” będą trwały przez całe lato: od 1 lipca do 23 sierpnia br. ORLEN zaprosił na półkolonie: sportowe, kulturalne, językowe oraz półkolonie „Łaba w mieście” czy z Zespołem „Dzieci Płocka”. Wszystkie są bezpłatne. Do udziału w wakacyjnym wypoczynku ORLEN zaprosił dzieci z Płocka i sąsiednich gmin (Stara Biała, Łąck, Gąbin, Słupno, Radzanowo i Nowy Duninów).

Nabór na trzy formy wypoczynku kończy się w tym tygodniu. Dla chętnych jest jeszcze chwila na złożenie wniosków.

Półkolonie sportowe

Półkolonie sportowe to zajęcia sportowo-rekreacyjne, quizy i zabawy, zajęcia plastyczne, mini turnieje piłki nożnej, mecze piłki nożnej oraz wiele innych atrakcji. Oferta skierowana jest do dzieci w wieku 7-14 lat. Dwa turnusy „Wakacji sportowych z ORLENEM” prowadzone przez Stowarzyszenie Sportowe Futbolgang odbędą się w terminach: 5-9 sierpnia (I turnus) oraz 12-16 sierpnia (II turnus) w czterech płockich szkołach podstawowych – SP 1, SP 12, SP 16 i SP 22. Warunkiem zgłoszenia dziecka na półkolonie będzie poprawne wypełnienie karty zgłoszeniowej udziału dziecka oraz dostarczenie jej do organizatora w dniu naboru.

Kartę zgłoszeniową dziecka wraz z załącznikami oraz regulamin półkolonii można pobrać na oficjalnej stronie internetowej Stowarzyszenia (<http://futbolgang.plo.pl>). Nabór odbędzie się w Szkole Podstawowej nr 1 przy Pasażu Vuka Karadzica w poniższych terminach: 27 czerwca w godzinach 16:00 – 19:00 oraz 28 czerwca w godzinach 17:00 – 19:00. Lista dzieci przyjętych do udziału w półkoloniach sportowych zostanie opublikowana 1 lipca br. na oficjal-

nej stronie internetowej www.futbolgang.plo.pl.

Półkolonie językowe

Półkolonie językowe to nauka języka angielskiego poprzez zabawy integracyjne, zajęcia językowe, quizy, gry edukacyjne czy zajęcia twórcze. Oferta skierowana jest do dzieci w wieku 5 – 11 lat. Dwa turnusy półkolonii prowadzone przez szkołę językową Centrum Edukacji odbędą się w terminach: 5-9 sierpnia (I turnus) oraz 19-23 sierpnia w siedzibie Centrum Edukacji przy ul. Kobylińskiego 25 w Płocku. Warunkiem zgłoszenia dziecka na półkolonie jest poprawne wypełnienie karty zgłoszeniowej udziału dziecka oraz dostarczenie jej do organizatora w dniu naboru. Kartę zgłoszeniową dziecka wraz z załącznikami oraz Regulamin półkolonii można pobrać pod adresem: www.centrumedukacji.pl. Rekrutacja dzieci na półkolonie odbędzie się w Centrum Edukacji w Płocku przy Kobylińskiego 25 w dniu 26 czerwca w godz. 16.00 – 18.00. Lista dzieci przyjętych do udziału w półkoloniach zostanie opublikowana 28 czerwca br. na oficjalnej stronie internetowej www.centrumedukacji.pl.

Półkolonie z Zespołem „Dzieci Płocka”

Półkolonie z Zespołem Dzieci Płocka to 6 dni z tematyką regionalną i tradycjami ludowymi, czyli zabawa, zajęcia taneczne, warsztaty artystyczne, dzień rycerski oraz dzień harcerski. Oferta skierowana jest do dzieci w wieku 6 -14 lat. Jeden turnus półkolonii prowadzony przez Zespół „Dzieci Płocka” odbędzie się w dniach 5 – 10 sierpnia 2024 r. w siedzibie Zespołu Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka” im. Druha Wacława Milke przy Al. Jachowicza 34 w Płocku. Warunkiem zgłoszenia dziecka na półkolonie jest poprawne wypełnienie karty zgłoszeniowej udziału dziecka oraz dostarczenie jej do organizatora w dniu naboru. Kartę zgłoszeniową dziecka wraz z załącznikami oraz regulamin półkolonii można pobrać na oficjalnej stronie internetowej Zespołu (www.dzieci-plocka.pl). Rekrutacja dzieci na półkolonie odbędzie się w siedzibie Zespołu przy Al. Jachowicza 34 w dniu 29 czerwca w godz. 9.00 – 14.00. Lista dzieci przyjętych do udziału w półkoloniach zostanie opublikowana 1 lipca br. na oficjalnej stronie internetowej: www.dzieci-plocka.pl.

rad

Plaża „Patelnia” i kąpielisko w Grabinie od niedzieli pod specjalną ochroną

Pracowite wakacje ratowników WOPR

Już od niedzieli, 23 czerwca na plaży „Patelnia” i strzeżonym kąpielisku w Grabinie koło Płocka nad bezpieczeństwem wypoczywających czuwają ratownicy WOPR. Dyżury przewidziane są do 31 sierpnia br. przez 7 dni w tygodniu w godzinach od 10.00 – 18.00. O bezpieczny i udany wypoczynek w Grabinie zadba codziennie nawet do 5 ratowników, zwłaszcza w weekendy, kiedy osób na kąpielisku jest najwięcej.

Ale to nie wszystko. Jedno z najpopularniejszych kąpielisk w okolicy naszego miasta zostało wcześniej przygotowane. Wodę w Grabinie przebadali SANEPID. Po wcześniejszym sprawdzeniu pod względem bezpieczeństwa, wydzielono też obszar przeznaczony do kąpiel. Ponadto



Archiwum

to ratownicy płockiego WOPR otrzymali profesjonalny sprzęt ratowniczy. Do dyspozycji ratowników jest także łódź motorowa oraz sprzęt do nurkowania na wypadek konieczności

przeszukiwania jeziora. Co godzinę wokół brzegów Jeziora Górskiego ratownicy prowadzić będą patrole bezpieczeństwa, których celem będzie m.in. eliminowanie zagrożeń również

w miejscach poza strzeżonym kąpieliskiem.

Wakacyjna obecność ratowników płockiego WOPR-u na terenie plaży „Patelnia” oraz strzeżonego kąpieliska w Grabinie możliwa jest dzięki współpracy z ORLEN-em. Ta współpraca trwa już ósmy rok z rzędu.

Wybór miejsca do specjalnej ratowniczej obstawy nie jest przypadkowy. Plaża „Patelnia” jest miejscem chętnie wybieranym do letniego wypoczynku przez mieszkańców Płocka i okolicznych miejscowości. Z danych WOPR wynika, że w zeszłe lato – w słoneczne dni oraz w weekendy – plażę odwiedzało około 3000 osób, a łącznie w ciągu całego ubiegłorocznego sezonu letniego z kąpieliska skorzystało nawet 50 000 plażowiczów. Dodajmy, że w ciągu całego ubiegłego sezonu letniego, bezpieczeństwa na kąpielisku w Grabinie strzeżono łącznie 14 ratowników pracujących rotacyjnie.

Co ważne – w tym roku kąpielisko otrzymało certyfikat „Błękitnej Flagi”. Jest on przyznawany kąpieliskom, przystaniom i podmiotom zajmującym się zrównoważoną turystyką wodną.

Program „Błękitna Flaga”, który jest realizowany pod patronatem Fundacji Edukacji Ekologicznej (FEE) poza samym środowiskiem naturalnym, odnosi się również do bezpieczeństwa, w ramach którego standardy bezpieczeństwa na kąpielisku winny być rygorystycznie przestrzegane. Ponadto środki bezpieczeństwa muszą być stale monitorowane w celu zapewnienia ochrony zarówno ludzi, jak i środowiska. Aby otrzymać certyfikat „Błękitnej Flagi”, należy spełnić szereg rygorystycznych kryteriów związanych m.in. z ochroną środowiska, edukacją, bezpieczeństwem i dostępnością.

BS

Będzie nowy plac zabaw na osiedlu Miodowa Jar

Trwa budowa ostatnich bloków

Na osiedlu Miodowa Jar powstanie nowy plac zabaw. Obecnie istniejący składa się z ośmiu zabawek, stołu do tenisa stołowego, asfaltowego boiska. Są też elementy małej architektury i drzewa.

Zgodnie z planem na nowym placu zabaw zostaną zamontowane – na piaskowej nawierzchni – nowe zabawki, między innymi huśtawka, karuzela, karuzela platformowa, huśtawka wagowa, piaskownica, bujak, a także ławki, kosze na śmieci. Będą też nowe chodniki dla pieszych. Termin składania ofert w przetargu na realizację inwestycji upływa 27 czerwca. Wykonawca będzie miał 126 dni na sfinalizowanie prac.

Na osiedlu cały czas trwa też budowa dwóch ostatnich bloków – dwunastego i trzynastego. Projekt osiedla Miodowa Jar zakłada wykonanie łącznie 13 bloków wraz z zagospodarowaniem ich otoczenia, zbudowaniem odcinka ul. Miodowej, parkingów oraz wspomnianego na wstępie placu zabaw.

Pierwszy budynek powstał w 2010 roku. Od tego momentu co rok powstawał co najmniej jeden blok. Budynki są do siebie bardzo podobne. Większość z nich ma 15 lokali mieszkalnych, niektóre są mniejsze i mają po dziewięć mieszkań.

Łącznie na osiedlu Miodowa Jar powstanie 177 lokali mieszkalnych



J. Danieluk

Na osiedlu Miodowa Jar powstanie nowy plac zabaw

o powierzchni od 23 do 57 metrów kwadratowych. Mieszkania te służą jako lokale zamienne (dla lokatorów mieszkających np. w kamienicy na starówce, która zostaje przeznaczona do generalnego remontu), lokale kwaterunkowe (dla osób z listy czekających na przydział mieszkania) oraz w niektórych, rzadkich przypadkach – jako lokale socjalne.

Warto dodać, że rozpoczęcie budowy każdego z nowych bloków komunalnych zaczynało się od wyburzenia starego budynku szkieletowego, powstałego jeszcze w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku i ocieplanego azbestem.

Dziś trwa budowa ostatnich dwóch bloków. Prace przy dwunastym budyn-

ku są bardzo zaawansowane. Koniec prac powinien nastąpić w połowie lipca.

Roboty toczą się dynamicznie także przy ostatnim, trzynastym budynku. Zakończono zostało murowanie ścian konstrukcyjnych i trwają przygotowania do przykrycia bloku dachem. Termin zakończenia to pierwsza połowa października. Za dwunasty blok miasto zapłaci 2,5 mln zł, ten ostatni będzie o 100 tys. zł droższy.

Oprócz budowy bloków i nowego placu zabaw projekt osiedla zakłada jeszcze odbudowę nawierzchni osiedlowych ulic oraz parkingów. W tej chwili trwa ich projektowanie. Dokumentacja wraz z pozwoleniem na budowę ma być gotowa wiosną przyszłego roku.

(jac)

Wszyscy przyjeżdżają do Płocka na święto teatru młodych!

34. HECA za nami

Za nami 34. Ogólnopolski Festiwal Teatrów Dziecięcych i Młodzieżowych HECA 2024. To jedna z ważniejszych w kraju imprez dla kochających scenę młodych artystów, którą od lat, nieprzerwanie, organizuje Młodzieżowy Dom Kultury w Płocku.

- Tegoroczna HECA za nami. Poprzedzili ją tygodnie wytężonej pracy całego naszego zespołu, ale ostateczny efekt był tego warty. Teatry zaprezentowały niesamowicie wysoki poziom i wyłonienie zwycięzców było niezwykle trudnym zadaniem – nie kryje radości Litostława Koper, dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury w Płocku.

Przypomnijmy, że przez trzy dni młodzi artyści z całej Polski prezentowali swoje spektakle i umiejętności aktorskie przed liczną zgromadzoną publicznością i profesjonalnym jury złożonym z nauczycieli z Młodzieżowego Domu Kultury w Płocku i aktorów Te-

atru Dramatycznego im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku. Opiekunowie wzięli natomiast udział w teatralnym forum dyskusyjnym – unikatowej platformie wymiany doświadczeń i opinii.

W tym roku na Hecę do Płocka przyjechały teatry między innymi z Mławy, Lublina, Bydgoszczy, Piotrowic i Warszawy.

Festiwal zakończył się wręczeniem nagród zwycięzcom. Złotą Maskę w kategorii dziecięcej zdobył Teatr „Parlando” za przedstawienie „Kwiat paproci”, a w kategorii młodzieżowej Teatr Satyry Zielona Mława za przedstawienie „Bubuja abuja, czyli bambule bubuja buja”. Uroczystość odbyła się w Muzeum Mazowieckim Odział Art déco.

Organizatorami Festiwalu byli Młodzieżowy Dom Kultury im. Króla Maciusia Pierwszego w Płocku i Agencja Reklamy MixDigital. Partnerem wydarzenia był Samorząd Województwa Mazowieckiego. Patronat honorowy nad HECA objęli Marszałek Województwa Mazowieckiego i Prezydent Miasta Płocka.

BS



Rafał Dominik

pik
MATERIAŁY BUDOWLANE
UL. KOSTROGAJ 4
UL. WYSZOGRODZKA

NAJCIEPLEJSZE PODDASZE

PŁYTA GIPSOWA  **siniat**
Shaping the way people build

KNAUF INSULATION
WEŁNA



Trzeba zapłacić wysoką cenę za normalne życie

Antoś potrzebuje pomocy

O Antonim Faberskim, wnuku piłkarza ręcznego Ryszarda Jedlińskiego, którego w Płocku wszyscy doskonale znali, pisaliśmy kilka lat temu. Antoni choruje na zespół Aperta, z którym się urodził. To wada genetyczna, powodująca zniekształcenie czaszki dziecka i zrośnięcie palców u rąk i nóg. - *Nigdy nie zapomnimy twarzy przerażonych lekarzy i pielęgniarek po narodzinach naszego ukochanego synka, bo ani oni, ani my nie wiedzieliśmy, że urodzi się tak ciężko chory – wspomina Ania Jedlińska, babcia chłopca.*

Ania Faberska, mama Antosia i córka Ryszarda Jedlińskiego, niegdyś zapowiadająca się na wspaniałą piłkarkę ręczną (jej karierę przerwała kontuzja), opowiada o chwili narodzin synka. Chwili wspaniałej, a jednocześnie tak bolesnej.

- *Ten obraz prześladowuje nas do dzisiaj, ale już wtedy wiedzieliśmy, że to jest ostatni raz, kiedy ktoś traktuje nas i nasze dziecko w ten sposób. Po przeczytaniu tysięcy artykułów, setkach porad od rodziców „aperciaków”, dziesiątkach e-maili i telefonów wiedzieliśmy jedno – leczenie naszego syna oddajemy w ręce dr Jeffry’ego A. Fearona, chirurga z amerykańskiego Dallas, który jako jeden z nielicznych lekarzy na świecie specjalizuje się w tej chorobie. I – co najważniejsze – liczbę operacji ogranicza do minimum, a lekarze w Polsce korygują tę wadę, przeprowadzając ich kilkanaście, bywa, że nawet około 20 – tłumaczy Anna.*

Do tej pory Antek przeszedł dwie operacje rozdzielenia palców u rąk

Archiwum rodzinne



i nóg oraz trzy operacje poszerzenia kości czaszki, by zrobić „miejsce” na rozwijający się mózg. Gdyby nie one, doszłoby do wzrostu ciśnienia śródczaszkowego, uszkodzenia nerwu wzrokowego i nieodwracalnych zmian w mózgu.

W 2019 roku odbyła się operacja LeFort III z użyciem dystraktora RED, która miała być ostatnią interwencją chirurgiczną w obrębie czaszki. Za pomocą specjalnego aparatu założonego na twarz dziecka kości twarzoczaszki zostały wysunięte do przodu.

Trwało to osiem tygodni i wiązało się z ogromnym bólem. - *Wszyscy liczyliśmy na to, że na tym skończy się cierpienie Antoniego. Niestety, znów musimy stanąć do walki, choć wyczerpaliśmy już nasze pokłady sił. Musimy – dla Antosia! Za chwilę znów zabraknie miejsca dla rosnącego mózgu, zniekształci mu to głowę, ale co jeszcze bardziej niebezpieczne, nastąpi ucisk na ośrodek wzroku i słuchu. Jeśli operacja się nie odbędzie, mózg Antosia zostanie uszkodzony – mówi mama chłopca.*

Na zebranie funduszy na operację nie ma zbyt wiele czasu. Musi zostać przeprowadzona w wakacje 2024 roku. - *Jesteśmy gotowi lecieć do USA nawet jutro, ale jej ogromne koszty przekraczają, niestety, nasze możliwości. Operacja została wyceniona na ponad 82 000 USD, czyli około 330 tys. zł, dochodzą do tego opłaty za przeloty i pobyt. Bez Was sobie nie poradzimy – mówi Anna.*

Na dodatek Antoś zdaje sobie sprawę, że znowu czeka go ból, cierpienie i długa rekonwalescencja. - *Syn*

intensywnie rośnie, zmieniając się z chłopca w młodego mężczyznę, i ponownie potrzebuje powiększenia wnętrza czaszki. Bez tego grozi mu wzrost ciśnienia śródczaszkowego, który może spowodować uszkodzenie nerwów wzrokowych i mózgu – tłumaczy mama.

Nikt z nas nie chce, żeby nasze dziecko było wskazywane palcami, by plotkowano za jego plecami, wyśmiewano za wygląd. Kiedy to dotyczy twojego ukochanego dziecka, czujesz, że musisz je chronić, i to za wszelką cenę. Ale wiesz, że nie możesz tego zrobić i pozostaje ci jedynie poczucie bezsilności i płacz do poduszki...

Nie robisz tego jednak, bo wiesz, że twój synek musi nauczyć się radzić sobie w takich sytuacjach, musi poznać swoją wartość – pomimo choroby, która spowodowała jego kalectwo. Jesteś dla niego autorytetem. Obserwuje, jak reagujesz na przykre komentarze.

- *Dlatego nie możemy pozwolić sobie na emocje. Jesteśmy silną, zgraną rodziną, akceptujemy Antosia takim, jakim jest i traktujemy go na równi z jego trzema braćmi. Jako rodzice chcemy mu pokazać, że nie ma rzeczy niemożliwych, żeby sięgał jak najwyżej, żeby walczył o siebie – zapewnia Anna Faberska.*

I dodaje: - *Nawet nie chcemy myśleć, co się stanie, jeśli nie uda nam się zebrać tych pieniędzy! Antek wie, co go czeka, i chociaż jest zmęczony, gotowy jest na wiele, bo chce żyć normalnym życiem nastolatka. Błagamy, pomóżcie nam kolejny raz dokonać cudu w życiu Antosia, pomóżcie nam go ocalić – apeluje mama Antoniego.*

Pieniądze na operację 14-letniego Antoniego Faberskiego można wpłacać na zbiórkach prowadzonych w portalach SiePomaga.pl i MamSerce.org. **Jol.**

Nowe mieszkania w Tłuchowie – 20 minut od centrum Płocka



Cena mieszkania – 6 000 zł/mkw



Sprawdź dostępność na stronie:
www.zakatekspokoju.pl oraz pod nr telefonu **601647673**

SA-157

Inwestycja kosztowała blisko 1,3 mln złotych

Nowoczesne boiska na Wielkiej Płycie

Przy Szkole Podstawowej nr 3 (ul. Królowej Jadwigi 4) powstały dwa nowoczesne boiska. To jednak nie koniec prac modernizacyjnych przy tej placówce oświatowej.

– Zbudowaliśmy kolejny nowoczesny kompleks sportowy dla uczniów i mieszkańców. Powstał przy Szkole Podstawowej nr 3 na osiedlu Łukasiewicza. Ich powstanie zawdzięczamy budżetowi obywatelskiemu. Uczniowie szkoły już od kilku tygodni korzystają aktywnie z tych boisk – powiedział podczas oficjalnego otwarcia boisk prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Kompleks sportowy składa się z dwóch boisk w kolorach żywej zieleni i ceglastym. Pierwsze jest wielofunkcyjne: do gry w piłkę ręczną i siatkówkę, a drugie do koszykówki. Teren został odwodniony, co zapobiega gromadzeniu się wody w trakcie deszczów. – Podczas ostatnich nawałnych ulew ta inwestycja egzamin zdała wzorowo – powiedziała obecna na uroczystości konferencji prasowej Bożena Rulak, dyrektorka szkoły. Pola do gry mają bezpieczną, elastyczną powierzchnię poliuretanową, która amortyzuje upadki i odciąża pracę stawów podczas biegania czy wyskoków. Na otwarcie boisk uczniowie przygotowali – pod okiem nauczycieli –

widowiskowy pokaz z muzyką oraz trening w piłkę ręczną i koszykówkę. Inwestycja to projekt z Budżetu Obywatelskiego Płocka, a pomysł zgłosiły dwie płockie radne – Daria Domosławska i Anna Derlukiewicz. – Boiska szkolne to jedno z ważniejszych miejsc, w którym kształtują się talenty i cechy motoryczne tak ważne dla młodych sportowców, ale nie tylko. Na boiskach szkolnych zawiązują się przyjaźnie, sympatie. Ruch to zdrowie, nikogo nie trzeba do tego przekonywać – powiedziała radna Daria Domosławska. Radna Anna Derlukiewicz przypomniała, że stare boiska były w złym stanie technicznym. – Były stare. Potrzebę ich modernizacji zgłaszali



Nowe boiska powstały przy Szkole Podstawowej nr 3

zarówno rodzice, jak i nauczyciele. Dziś mamy nowoczesne boiska – powiedziała Anna Derlukiewicz. – Warto docenić inicjatywę lokalnej społeczności, która zgłasza do BOP wiele pomysłów odpowiadających na potrzeby mieszkańców tej części miasta, co potem znajduje wyraz w licznych głosowaniu na te projekty. I dzięki takim postawom z ubiegłorocznego Budżetu Obywatelskiego Płocka powstają na terenie szkoły kolejne obiekty – wielofunkcyjny plac zabaw dla dzieci oraz bezpieczny ciąg pieszo-jezdny – dodał prezydent. Warto nadmienić, że przy Szkole Podstawowej nr 3 cały czas trwają prace budowlane. – To nie koniec inwestycji dla tej szkoły. Od września w budynku przy Królowej Jadwigi 4 rozpoczną naukę uczniowie klas 1-3, którzy do tej pory uczyli się przy Kosobudzkiego. Z myślą o nich rozbudowujemy stołówkę szkolną – dodał Artur Zieliński, zastępca prezydenta ds. rozwoju i inwestycji, który nadzorował realizację boisk.

(jac)

Burmistrz Miasta Gostynina

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Miasta Gostynina, położonych w Gostyninie przy ul. Kowalskiej i Kraśnica

Lp.	Działka nr, pow., lok., księga wieczysta	Przeznaczenie w mpzp	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza
1.	działka: 4977/4 powierzchnia: 2524 mkw. ul. Kraśnica PL1G/00019862/2	Dla terenu, na którym zlokalizowana jest działka nie ma obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego. Dla przedmiotowej działki została wydana decyzja Nr 14/2014 o warunkach zabudowy dla budowy budynku mieszkalnego jednorodzinnego o wys. max. 2 kondygnacji i pow. zabudowy do 150 m.kw.	Działka położona w peryferyjnej części miasta w odległości ok. 400 m od obwodnicy miasta, na osiedlu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Nieruchomość ma kształt zbliżony do prostokąta w wymiarach około 65 na 39 m. Teren działki dość płaski, porośnięty drzewami i krzewami w wieku kilkunastu lat (samosiejki)	95.000,00 zł + obowiązujący podatek VAT
2.	działka: 4977/6 powierzchnia: 2312 mkw. ul. Kraśnica PL1G/00019862/2	Dla terenu, na którym zlokalizowana jest działka nie ma obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego. Dla przedmiotowej działki została wydana decyzja Nr 14/2014 o warunkach zabudowy dla budowy budynku mieszkalnego jednorodzinnego wys. max. 2 kondygnacji i pow. zabudowy do 150 m.kw.	Działka położona w peryferyjnej części miasta w odległości ok. 400 m od obwodnicy miasta, na osiedlu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Nieruchomość ma kształt zbliżony do prostokąta w wymiarach około 65 na 36 m. Teren działki dość płaski, porośnięty drzewami i krzewami w wieku kilkunastu lat (samosiejki)	87.500,00 zł + obowiązujący podatek VAT
3.	działka: 4977/7 powierzchnia: 2309 mkw. ul. Kraśnica PL1G/00019862/2	Dla terenu, na którym zlokalizowana jest działka nie ma obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego. Dla przedmiotowej działki została wydana decyzja Nr 14/2014 o warunkach zabudowy dla budowy budynku mieszkalnego jednorodzinnego o wys. max. 2 kondygnacji i pow. zabudowy do 150 m.kw.	Działka położona w peryferyjnej części miasta w odległości ok. 400 m od obwodnicy miasta, na osiedlu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Nieruchomość ma kształt zbliżony do prostokąta w wymiarach około 65 na 36 m. Teren działki dość płaski, porośnięty drzewami i krzewami w wieku kilkunastu lat (samosiejki). Na terenie działki przebiega napowietrzna linia elektroenergetyczna niskiego napięcia – jeden ze słupów jest zlokalizowany na terenie działki przy jej wschodniej granicy. <i>W związku z ograniczeniami związanymi z przebiegiem napowietrznej linii elektroenergetycznej w przypadku zlokalizowania budynku w centralnej części działki musi nastąpić przebudowa linii.</i>	63.000,00 zł + obowiązujący podatek VAT
4.	działka: 21/6 powierzchnia: 1717 mkw. ul. Kowalska PL1G/00006462/4	Teren działki nie jest objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Dla działki została wydana decyzja Nr 80/2011 o warunkach zabudowy dla budowy budynku mieszkalnego jednorodzinnego.	Nieruchomość zlokalizowana w zachodniej części miasta około 100 m od drogi wojewódzkiej – ul. Kowalska, poza obszarem zabudowanym przy ulicy, w sąsiedztwie gruntów o potencjalnych możliwościach inwestycyjnych – do wykorzystania pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne i usługowe. Istniejące uzbrojenie terenu w rejonie ul. Kowalskiej jest wystarczające dla zamierzeń budowlanych na terenie działki.	93.000,00 zł + obowiązujący podatek VAT

Przetarg odbędzie się w dniu 19.07.2024 roku (piątek), o godz. 10.00 w sali nr 213 Urzędu Miasta Gostynina przy ul. Rynek 26.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej niezabudowanych nieruchomości należy wpłacać w terminie do dnia 15.07.2024 r. (włącznie) na konto nr 89 1020 3974 0000 5302 0006 6258 w Banku PKO BP SA w Warszawie.

Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miasta Gostynina.

Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku uchylenia się od zawarcia umowy uczestnika, który wygra przetarg.

Oględziny nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży będą możliwe po wcześniejszym uzgodnieniu z pracownikiem Wydziału Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa ul. Parkowa 22, pok. nr 2, tel. 24 236 07 47.

Szczegółowe zasady przetargu określa regulamin przetargu wywieszony wraz z niniejszym ogłoszeniem na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta, przy ul. Rynek 26, oraz zamieszczony na stronie internetowej Urzędu - gostynin.pl i umgostynin.bip.org.pl.

Bliższych informacji dotyczących przedmiotu przetargu udzielają pracownicy Wydziału Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Urzędu Miasta Gostynina, ul. Parkowa 22, pok. nr 2, tel. 24 236 07 47.

Gostynin, dnia 17.06.2024 r.

Burmistrz Miasta Gostynina
Agneszka Korajczyk – Szyperska

Wywieszono na tablicy ogłoszeń: od 17.06.2024 r. do 19.07.2024 r.

SA-5-10

ORLEN zagospodaruje dwutlenek węgla z procesów technologicznych

Będzie mniej CO2 w powietrzu

Grupa ORLEN opracuje własną technologię zagospodarowania dwutlenku węgla pochodzącego z procesów petrochemicznych, produkcji biogazu i wychwytu z gazów emitowanych w segmencie rafinerijno-energetycznym. Zgodnie z szacunkami nowe rozwiązanie pozwoli na wykorzystanie około 100 tys. ton CO2 rocznie, znacznie ograniczając emisję. Do 2030 roku ORLEN będzie dysponować potencjałem zagospodarowania lub sekwestracji około 3 mln ton CO2 rocznie.

Dwutlenek węgla pochodzący z produkcji koncernu zostanie wykorzystany m.in. jako surowiec do specjalistycznych produktów petrochemicznych, materiałów budowlanych, polimerów do druku 3D, modyfikatorów czy komponentów dla przemysłu motoryzacyjnego i meblarskiego.

W tym celu Grupa ORLEN realizuje projekt badawczo-rozwojowy, oparty na własnym patencie otrzymywania węgla etyleny z CO2 i tlenu etyleny. Uzyskany związek będzie przeznaczony do rozwoju nowych, zaawansowanych produktów chemicznych, takich jak oligowęglanodiole i inne komponenty poliuretanów, węglan dimetylu czy elektrolity do baterii litowo-jonowych.

Opracowana technologia umożliwi rozszerzenie portfolio produktowego i wprowadzenie na rynek nowych produktów, wytwarzanych z zachowaniem najwyższej dbałości

o jakości i środowisko, przyczyniając się do wzrostu przewagi konkurencyjnej ORLEN.

Obecnie trwają prace związane z projektowaniem i budową instalacji pilotażowych oraz uruchomieniem odpowiednich stanowisk badawczych w laboratoriach Centrum Badawczo-Rozwojowego ORLEN. W latach 2025-2026 przeprowadzone zostaną testy na instalacjach pilotażowych, następnie planowane będą skale demonstracyjne, zaś po 2030 roku wdrożenie przemysłowe.

Innym, równoległym badaniem kierunkiem zagospodarowania CO2 są materiały budowlane, m.in. betony ze związanym dwutlenkiem węgla pochodzącym z procesów jego wychwytu. Mieszanki betonowe opracowane przez ORLEN będą mogły wygenerować oszczędności w zużyciu cementu w produkcji betonu dochodzące do kilkunastu procent redukcji jego masy w mieszance betonowej, przy zachowaniu normatywnych właściwości.

Grupa ORLEN sukcesywnie rozwija obszary działalności umożliwiające realizację założeń gospodarki obiegu zamkniętego. W 2023 roku spółka dołączyła do międzynarodowego projektu NEXTLOOP, którego celem jest komercjalizacja technologii recyklingu i wytwarzania wysokiej jakości cyrkularnego polipropylenu z odpadów konsumenckich. Do końca dekady ORLEN zwiększy moce recyklingowe do 300 tys. ton rocznie.

Wychwytywanie i zagospodarowywanie dwutlenku węgla (CCU i CCS) to kluczowe projekty koncernu zmniejszające emisyjność.

Opr. (kw)

Twoje PUNKTY ZDROWIA w Płocku

Armii Krajowej 3B/004

W tych Punktach obsługujemy
program PROFILAKTYKA 40 PLUS
(ważny do 31.12.2024)



Miodowa 1

W tych Punktach obsługujemy
program PROFILAKTYKA 40 PLUS
(ważny do 31.12.2024)



Piłsudskiego 35

Kolegialna 43A

ul. Jana Pawła II 23C lok 13

Otwarcie wkrótce Ginekologicznego
Punktu Pobrań



Zadbaj o swoje zdrowie – badaj się regularnie



Wielkie Juwenalia w skansenie

Świętowało 800 studentów

Pełni pasji, zaangażowania, pomysłów i chęci do poznawania nowego. Tacy są najpilniejsi studenci, którzy w swoich indeksach mają same piątki, a w głowach niekończące się pomysły na smakowanie życia. Jak żartobliwie mówią, lubią repetować, bo każdy kolejny rok zajęć, spotkań to wspaniała przygoda w gronie fascynujących ludzi. A taka przygoda dzieje się podczas zajęć organizowanych dla seniorów w Uniwersytetach Trzeciego Wieku. We wtorek, 18 czerwca studenci – seniorzy z UTW północnego Mazowsza – spotkali się w Muzeum Wsi Mazowieckiej na Juwenaliach.

Organizowane już po raz drugi juwenaliowe spotkanie studentów UTW było okazją do pokazania, a właściwie potwierdzenia, że każdy czas jest dobry na rozwijanie pasji, zainteresowań, budowanie przyjaźni i odkrywanie nowego. I oczywiście zaprezentowanie części talentów i pomysłów seniorów uczestniczących w zajęciach UTW działających w powiatach sierpeckim, plockim, płońskim, żuromińskim. Gościem specjalnym był aktor Olgierd Łukaszewicz, który przygotował okolicznościowy wykład.

Oprawę artystyczną spotkania przygotowali seniorzy. Na scenie wystąpili: zespół wokalny SUTW w Sierpcu „Dziewczyny Karola”, Grupa Tancerzy Tańca Ludowego SUTW, Chór Seniora Magnolia z Raciąża. A spotkanie, jak na Juwenalia przystało, zakończyła zabawa taneczna z zespołem Asistans. – Cieszymy się, że zapoczątkowana przed rokiem idea spotkań w studencko-juwenaliowej formule ma kontynuację. Cieszy się ogromnym zainteresowaniem słuchaczy. W ubiegłym roku zaprosiliśmy słuchaczy z UTW w Płocku i Sierpcu. A w tym roku poszerzyliśmy formułę spotkania i w Juwenaliach uczestniczą słuchacze z UTW całego północnego Mazowsza z powiatów sierpeckiego, plockiego, płońskiego, żuromińskiego – powiedział wicestarosta powiatu sierpeckiego Piotr Rzeszotarski, życząc słuchaczom nieustającej energii do odkrywania nowego i poszerzania swoich zainteresowań.

Wielkie Juwenalia w skansenie

Starosta powiatu plockiego Sylwester Ziemkiewicz podkreślił, że działalność UTW to jedna z tych inicjatyw, które od samego początku mają ogromne wsparcie samorządu powiatowego. – Niezwykle budujące, inspirujące jest to, gdy widzimy, że osoby mające z racji emerytury więcej czasu wolnego mogą odkrywać i tak pięknie rozwijać swoje pasje. Realizować marzenia, cieszyć się wolnym czasem. Dzisiejsze świętowanie jest okazją do podsumowania kolejnego roku działalności Płockiego Powiatowego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Roku, który był czasem wielu ko-



Po raz drugi w MWM w Sierpcu odbyły się Juwenalia słuchaczy UTW

lejnym inicjatyw, w których brali udział nasi studenci, ale także studenci UTW z całego północnego Mazowsza. Cieszę się, że ta formuła spotkań ma coraz więcej zwolenników i każdego roku przybywa słuchaczy. Słuchacze bardzo aktyw-

nie Uniwersytetów Trzeciego Wieku pokazuje, jak bardzo potrzebne są takie działania. – To okazja nie tylko do zdobywania nowych umiejętności, ale także nawiązywania nowych znajomości, przyjaźni – podkreślał ogromną rolę UTW starosta plocki

z Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Sierpcu, który działa od 16 lat. – Dlaczego działamy, zwiedzamy, bawimy się, odkrywamy pasje? Bo siedząc w domu, człowiek naprawdę się starzeje. Tu odkrywamy swoje pasje. Ja np. działałam w grupie teatralnej. I to właśnie w UTW odkryłam tę pasję, o której wcześniej nie wiedziałam. To także miejsce, w którym jest mnóstwo pozytywnych, wspaniałych ludzi, z którymi spotykamy się, aby powspominać, porozmawiać, zwiedzać – powiedziała Hanna Kurta, wiceprzewodnicząca Rady Słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Sierpcu.

O wielu cudownych aspektach bycia słuchaczem UTW mówiła Aleksandra Obrębska, jedna z założycielek UTW w Sierpcu. – Przez tych kilkanaście lat działalności UTW miałam tylko jeden rok dziękanki i przyznam, że przez ten rok brakowało mi tych spotkań – mówiła, śmiejąc się, nasza rozmówczyni. – To naprawdę wciąga, rozwija, daje radość. To jest świetny sposób i pomysł na to, by czerpać z życia to, co najpiękniejsze. To są wykłady, spotkania, warsztaty, wycieczki, wyjazdy do kina, teatru. Z pewnością samemu trudno byłoby się zmobilizować. A jak wiadomo, w grupie różnie i – jak widać po

naszej działalności – bardzo ciekawie – powiedziała Aleksandra Obrębska.

Iwona Brudnicka, szefowa Rady Słuchaczy z UTW w Sierpcu dodała, że to są studia, na których bardzo chce się być. – Cudowna społeczność, która doskonale się organizuje, ma niekończące się pomysły. Cały czas coś robimy, nie możemy się rozstać. Nawet w wakacje nie odpoczywamy, mamy bardzo dużo planów. Jak widać, podoba nam się bardzo, bo jesteśmy tu od kilku – kilkunastu lat. Czyli można powiedzieć, że repetujemy, aby wciąż tu być – opowiadała Iwona Brudnicka.

Jedną z bardzo rozpoznawalnych sekcji sierpeckiego UTW jest działający od dziesięciu lat chór „Dziewczyny Karola”. Nazwa nieprzypadkowa, bo w chwili zakładania był w gronie słuchaczy tylko jeden Karol. – Śpiewamy od dziesięciu lat, raz lepiej, raz gorzej. Bije z nas radość, młodość. I takimi pozytywnymi emocjami dzielimy się z naszymi słuchaczami podczas każdego występu – mówili słuchacze z UTW w Sierpcu.

O studenckim życiu seniorów w samych superlatywach mówiła Ewa Przygoda, koordynator oddziału Powiatowego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Rogozinie. – Jesteśmy grupą bardzo, bardzo aktywną. Mamy mnóstwo wyjazdów, spotkań z ciekawymi ludźmi. To wszystko dzieje się oczywiście dzięki wspaniałym studentom, których w naszym oddziale jest 33. Po wakacyjnej przerwie ruszamy z pełną werwą. I działamy tu z wielką pasją, poznając i odkrywając właściwie każdą dziedzinę. Od historii, kultury, literatury, po kulinaria, wyjazdy. Uważam, że jest to najlepsza forma odpoczynku i rozrywki dla seniorów. Polecam każdemu – powiedziała Ewa Przygoda zapraszając chętnych do wspólnego działania.

Organizatorem spotkania było Centrum Kultury i Sztuki w Sierpcu. Partnerem wydarzenia był Samorząd Województwa Mazowieckiego. Honorowy patronat nad wydarzeniem objęli: Piotr Zgorzelski – Wicemarszałek Sejmu RP, Adam Struzik – Marszałek Województwa Mazowieckiego, Bożena Żelazowska – Wiceminister Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Teresa Radwańska-Justyńska



Podczas spotkania w Sierpcu studenci-seniorzy zapewnili, że UTW to najlepsza forma odpoczynku

nych, pełnych pomysłów i chęci do ich realizowania – gratulował studentom seniorom kolejnego roku działalności Sylwester Ziemkiewicz, starosta powiatu plockiego.

Sylwester Ziemkiewicz dodał, że rosnąca z roku na rok liczba słucha-

i życzył słuchaczom nieustającej odwagi w spełnianiu marzeń.

Dziewczyny Karola

O tym, że studencka przygoda jest cudowna, mówili seniorzy

Panu Dariuszowi Zalewskiemu,
pracownikowi Starostwa Powiatowego w Płocku

Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składają

Starosta Płocki
oraz pracownicy Starostwa Powiatowego
w Płocku

Panu Cezaremu Zaniewskiemu
i jego Rodzinie

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

wszyscy współpracownicy i młodzież
z Zespołu Szkół im. Leokadii Bergerowej
w Płocku

Ruszają Muzyczne Czwartki

Koncerty na letniej scenie



Archiwum PLOT

W czwartki (od 27 czerwca) na małej scenie Starego Rynku będą odbywać się kameralne koncerty muzyków współpracujących z Płocką Orkiestrą Symfoniczną. Posłuchamy tang, rocka na smyczkach, słynnych melodii z filmów i musicali. Na darmowe koncerty zaprasza Płocka Lokalna Organizacja Turystyczna.

27 czerwca o godz. 18.00 wystąpią: Kinga i Arkadiusz Głogowscy (śpiew), Dorota Błaszczynska-Mogilska (skrzypce), Dawid Rydz (akordeon), Maciej Koziół (kontrabas). Aktorka i wokalistka Kinga Głogowska ukończyła Wydział Wokalno-Aktorski Akademii Muzycznej w Łodzi. Brała udział w europejskich trasach koncertowych z międzynarodowymi produkcjami musicalowymi („Hair”, „Evita”, „Musical Gala”). Występowała między innymi w Teatrze Rampa, Teatrze Muzycznym w Łodzi, Warszawskiej Operze Kameralnej. Grała w serialach „Klan” i „Na sygnale”. Razem z mężem Arkadiuszem (absolwent Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi) prowadzi Teatr Grot.

4 lipca wysłuchamy utworów popowych i rockowych w skrzypcowej aranżacji. Zagrają: Aleksandra Kelm (I skrzypce), Dagmara Dąbkowska-Wołowicz (II skrzypce), Anna Ochocińska (altówka), Katarzyna Beresińska (wiolonczela). W programie znane utwory z popowo-rockowego repertuaru, m.in. „Feeling Good”, „Rather Be”, „Take on Me”, „Hey Jude” czy „Happy Together”.

11 lipca posłuchamy poezji Grechuty i Tuwima w połączeniu z flamenco. Wykonawcami koncertu będą: Kaja Będowska-Klar, Viola Bednarczyk (taniec), Damian Kowaliński (gitara), Osmar Pegudo (cajón). Zaśpiewa Magdalena Lechowska – wokalistka urodzona w Krakowie, która dorastała w Kolumbii. Jest laureatką konkursu na interpretację piosenki Marka Grechuty w ramach Grechuta Festival 2011 oraz Złotego Liścia Retro XV Festiwalu Piosenki Retro im. Mieczysława Fogga 2018.

18 lipca – Muzyczny Summertime. Wystąpią: Katarzyna Magdziak (I skrzypce), Anna Rzymyszkiewicz (II skrzypce), Marcin Sumliński (altówka), Marek Karwowski (wiolonczela), Krzysztof Malinowski (kontrabas). W programie słynne tematy muzyczne z filmów i musicali jak

„Uciekaj moje serce” Seweryna Krawcowskiego, czy „Goniąc Kormorany” Piotra Szczepanika.

25 lipca przed publicznością zaprezentuje się grający muzykę klezmerską płocki zespół Tourklezz. Muzycy zagrają w składzie: Marcin Kalinowski (akordeon), Piotr Buchalski (klarnet), Marek Chojnacki (skrzypce), Tomasz Krawczyk (kontrabas), Jakub Krawczyk (perkusja). Posłuchamy tradycyjnych melodii żydowskich i współczesnych opracowań muzyki klezmerskiej: „The Blessing Nigun”, „Sher”, „Ajde Jano”, „Ballad For A Klezmer”, „If I Were A Rich Man”.

1 sierpnia odbędzie się koncert BognaBand. Zespół zabierze nas w muzyczną podróż do różnych zakątków świata, poczynając od Polski i Francji, przez Węgry, aż po gorące rytmy latino prosto z Brazylii. Wystąpią: Bogna Dulińska (fortepian), Małgorzata Domańska (skrzypce), Aleksandra Strasińska (flet), Zuzanna Niedziela (klarnet), Arkadiusz Płaziuk (wiolonczela), Miłosz Krupka (kontrabas), Piotr Papierski (instrumenty perkusyjne).

Artyści koncertują od 2014 roku. Są związani z łódzkimi instytucjami kultury – Filharmonią, Teatrem Wielkim, Teatrem Muzycznym i Akademią Muzyczną w Łodzi. Wykonują własne autorskie koncerty muzyki instrumentalnej. Mają w dorobku płyty, również z muzyką filmową. Utwory aranżuje Zuzanna Niedziela.

8 sierpnia – „Co słychać w Hollywood?” – wieczór z muzyką filmową. Zaprezentowane będą różne utwory – od klasyków, po współczesne hity. Wykonawcy: Judyta Wenda (wokal), Katarzyna Kotłęga-Szys (I skrzypce), Marcelina Kujacińska (II skrzypce), Irena Kordas-Kozak (altówka), Katarzyna Beresińska (wiolonczela).

Muzyczne Czwartki na Starówce zakończy 22 sierpnia koncert Stacji Folk. Zespół założyła Karolina Bułas-Jastrzębska. Muzycy inspirować się folkami amerykańskim i bluegrassem. Grają w składzie: Karolina Bułas-Jastrzębska (wokal, mandolina), Michalina Putek (skrzypce), Rafał Wiercioch (gitara), Maciej Koziół (kontrabas).

- *Celem naszego projektu jest ożywienie starówki muzyką i dobrą zabawą. Pragniemy, aby Muzyczne Czwartki stały się stałym punktem w kalendarzu mieszkańców i turystów. Projekt realizujemy dzięki wsparciu Miasta Płock, przy współpracy z Płocką Orkiestrą Symfoniczną* – podkreśla Iwona Krajewska, prezes PLOT.

(lesz)

Malarstwo Mariusza Mikołajka w Płockiej Galerii Sztuki

Na płótnie i na podwórku

Wielkoformatowe prace wrocławskiego artysty Mariusza Mikołajka urzekają skalą, fakturą, kolorem. Niczego i nikogo nie udają. Są efektem zachwytów i olśnienia, a także wyjątkowego doświadczenia wiary. Kilka spośród blisko 30 dzieł prezentowanych jest w Płocku po raz pierwszy.

Mikołajek jest absolwentem Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych we Wrocławiu (dyplom w pracowni prof. Konrada Jarodziego). Jego prace pokazywane były na wystawach w kraju i za granicą. Zajmuje się również street artem. Przez 12 lat kierował projektem, w ramach którego we wrocławskiej dzielnicy Nadodrze powstały kolorowe murale. - *Z dziesiątkami ludzi we Wrocławiu udało nam się przemienić tysiące metrów kwadratowych zdegradowanych przestrzeni, gdzie właściwie pies z kulawą nogą nie chciał wejść w miejsca, które zwiedza cały świat* – opowiadał artysta podczas

wernisażu. Jednym z pierwszych jest Podwórko Atelier Sztuki, na którym powstało 1200 metrów kwadratowych rysunków połączonych z ceramiką, przedstawiających m.in. rajski ogród z fantastycznymi zwierzętami. To, jak wyglądała praca na wrocławskich podwórkach, możemy zobaczyć na zdjęciach wyświetlanych na ekranie na I piętrze ekspozycji.

Główny trzon wystawy „Malarstwo. Dowody istnienia” stanowią wielkoformatowe prace artysty, pochodzące z różnych okresów twórczości. - *Prezentujemy wyjątkowe, ekspresyjno-abstrakcyjne dzieła o niesamowitej energii i sile wyrazu, w których światło, wyrazista faktura malarstwa, bogata kolorystyka są głównymi nośnikami treści, w symboliczny sposób odnoszących się do ludzkich emocji, wiary, wewnętrznych przeżyć oraz do życia poddawanego ciągłym zmianom, wstrząsom, ale i pełnego nagłych zachwytów i olśnienia* – podkreśla dyrektor PGS – Alicja Wasilewska.

Na parterze galeria prezentuje prace Mikołajka z cyklu „Zapis IV”, „Sel-

fie”, „Obozowy”. U góry znajduje się cykl „Windows”. W Płocku premierę mają też powstałe niedawno dwie „Ostatnie wieczery”.

- *Ta wystawa wiele mnie uczy i wiele pokazuje, a przede wszystkim – daje siły do dalszej pracy twórczej. Dobór prac jest niesamowity. Niektóre przedziela 40 lat. Można powiedzieć, że są namalowane w zupełnie inny sposób, przez zupełnie innego człowieka – a jednak przez tego samego. Wszystko, na co patrzymy, jeżeli ma jakąś głębię, ma coś do zaproponowania – coś ponad ten niestety płaski, spłaszczony świat, który zaczął nas otaczać – może być wartościowe i warto temu trochę czasu poświęcić* – przekonuje Mariusz Mikołajek.

Wystawa „Malarstwo. Dowody istnienia” pozostanie w Płockiej Galerii Sztuki do końca czerwca. 20 czerwca, w ramach Plenerowej Akademii Rysunku i Malarstwa, artysta poprowadzi warsztaty z malarstwa strukturalnego na powierzchniach wielkoformatowych.

(lesz)



Marta Kunavara

Otwarcie nowej wystawy czasowej w Spichlerzu

Zabawki z egzotycznej Japonii

Oddział Muzeum Mazowieckiego w Spichlerzu zaprasza na niecodzienną wystawę, której bohaterami będą tradycyjne zabawki japońskie. Obejrzymy eksponaty ze zbiorów Adrianny Wosińskiej, specjalizującej się w tematyce lalek japońskich.

Kolorowe lalki ubrane w tradycyjne stroje, drewniane koniki, szczęśliwe koty z podniesioną łapką, przyciągają uwagę. Choć nie są traktowane jako dzieła sztuki, to pozostają ważną częścią japońskiej kultury ludowej. - *Wiele zabawek spełniało nie tylko jedną rolę – służyły i nierzadko do dziś służą jako talizmany, które miały chronić*

dzieci od chorób i przynieść szczęście. Jedną z najświeższych zabawek-talizmanów jest daruma. To czerwona podobizna buddyjskiego patriarchy Bodhidharmy, która ma spełnić życzenie swojego właściciela. Darumę kupuje się zwykle z oczami bez namalowanych źrenic – te trzeba domalować samodzielnie, najlepiej z nadejściem Nowego Roku, aby marzenie się spełniło – wyjaśniają organizatorzy. Przed chorobami chronią podobizny tygrysów, a słynne koty maneki neko mają przynieść szczęście. Na ekspozycji zobaczmy także lalki z drewna czy muszli, barwne piłki z nici, latawce czy bączki o bogatej symbolice związanej m.in. z pieniędzmi.

Tytuł wystawy nawiązuje do książki Adrianny Wosińskiej „Tradycyjne zabawki japońskie”. Autorka prowadzi wydawnictwo publikujące książki o kulturze japońskiej i podręczniki do nauki języka japońskiego oraz księgarnię internetową.

Wernisaż wystawy będzie połączony z wykładem Adrianny Wosińskiej. Album można nabyć w sklepie muzealnym.

(l.)



Archiwum

Odwagne, przebojowe, znane i cenione, będące autorytetami w świecie nauki, kultury, sportu, polityki. Jednym słowem – kobiety Mazowsza. To one zostały bohaterkami najnowszej edycji konkursu „Lekcje o Mazowszu”.

Tegoroczna edycja konkursu organizowanego przez samorząd województwa mazowieckiego i Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli to – jak podkreślają jego organizatorzy – historia kobiet, które mieszały, tworzyły i działały na Mazowszu. – *Niestety, nie wszystkim z nich poświęcono dostatecznie dużo uwagi. Dlatego samorząd województwa mazowieckiego postanowił przybliżyć sylwetki Mazowszanek znanych i mniej znanych w ramach „Lekcji o Mazowszu”* – mówią organizatorzy konkursu.

Podobnie jak w poprzednich edycjach zadanie konkursowe polegało na opracowaniu scenariusza zajęć z zakresu edukacji regionalnej – dla wybranej grupy uczniów. Scenariusze miały dotyczyć osób, grup społecznych bądź zjawisk oscylujących wokół tematu przewodniego. Bohaterkami mogły być bardziej lub mniej znane (z osiągnięć w różnych dziedzinach kultury, sztuki, nauki, sportu, polityki, działalności społecznej) Mazowszanki osadzone w historii lub działające współcześnie. Mazowszanki z urodzenia albo z wyboru.

Trzeba podkreślić, że z regionem Mazowsza związane są chociażby Maria Skłodowska-Curie, Mira Zimińska-Sygietyńska, Irena Sendlerowa czy Maria Kelles-Krauz. Warto też wspomnieć o Marii Grzego-

Kim są superbohaterki z Mazowsza?

0 nich lekcje piszą



Michał Słaby / mazovia.pl

rzewskiej – psycholożce, twórczyni pedagogiki socjalnej w Polsce i założycielce Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej; Tekli Bądarzewskiej-Baranowskiej - urodzonej w Mławie, pianistce i kompozytorce, autorce utworu „Modlitwy

dziewicy”, jednego z największych hitów XIX w. muzyki salonowej; Jądwidze Szczawińskiej-Dawidowej – działaczce społecznej, założycielce Uniwersytetu Latającego, czyli tajnej uczelni dla kobiet. Jej projekt – Czytelnia Naukowa Czasopism

z biegiem lat przekształciła się w Bibliotekę Publiczną m. Warszawy.

Jak zaznacza marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik, przykładów ciekawych i wybitnych postaci z naszego regionu jest mnóstwo, a celem kon-

kursu jest przede wszystkim przekazanie wiedzy o ich osiągnięciach młodemu pokoleniu. – *Konkurs pobudza kreatywność wśród edukatorów. Jest impulsem do poszukiwania informacji, statystyk czy zdjęć związanych z Mazowszem oraz przedstawienia ich uczniom w nieszablony sposób. Dzięki temu młodzi mieszkańcy naszego regionu dostają wiedzę w sposób ciekawy i atrakcyjny* – powiedział Adam Struzik.

Prace były oceniane w trzech kategoriach: I, II i III etap edukacyjny. Przy wyborze najlepszego programu zajęć komisja wzięła pod uwagę innowacyjność w doborze treści, środków dydaktycznych i metod.

Jak zaznacza Izabela Stelmańska, zastępca dyrektora Departamentu Kultury, Promocji i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego, zgromadzony materiał posłuży jako pomoc dydaktyczna. – *Scenariusze będzie można znaleźć w specjalnie wydanej książce. Publikacje trafią do mazowieckich szkół i bibliotek. Jestem przekonana, że będą inspiracją podczas prowadzenia lekcji oraz cennym źródłem wiedzy o naszym regionie.*

Za zdobycie pierwszego miejsca laureaci otrzymali nagrody w wysokości 2 500 zł, drugiego – 1 500 zł, trzeciego – 1 000 zł, a za wyróżnienia – po 500 zł.

Wśród nagrodzonych scenariuszy jest także jeden przygotowany przez nauczycielkę z Płocka. Jury przyznało wyróżnienie w II kategorii edukacyjnej (dzieci i młodzież w wieku 10-14 lat) Monice Jabłońskiej ze Szkoły Podstawowej z Oddziałami Dwujęzycznymi nr 3 w Płocku za scenariusz pt. „Bohaterka w kapeluszu – Marcelina Rościszewska”.

rad



Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu



MIODOBRIANIE

w skansenie

7 lipca 2024 r.
godz. 10.00-18.00

www.mwmskansen.pl

Samorząd Województwa Mazowieckiego i Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu zapraszają na :

Mazo piknik



SIERPC 29/06/2024

Muzeum Wsi Mazowieckiej, ul. Gabriela Narutowicza 64
Sobota - 12:00 – 20:00

W programie: godz. 12:00 – 18:00

- Odpocznij na Mazowszu – turystycznie i ekologicznie
- JARMARK wyrobów ludowych i produktów regionalnych
- WARSZTATY eko i zero waste
- Miasteczko zdrowia - bezpłatne badania, konsultacje i edukacja zdrowotna
- Występy iluzjonisty i animacje taneczne
- Gry, zabawy i konkursy z nagrodami
- malowanie buziek, plectenie warkoczyków

godz. 18:00-20:00

- Program rozrywkowy, w tym występ gwiazdy wieczoru - Poparzeni Kawą Trzy / wstęp wolny /

MazoPoranek / w dniu pikniku od 11.00 do 12.00 / oglądaj nas na FB  LIVE Mazowsze.serce.Polski.

Więcej informacji o programie i pozostałych MAZOpienikach na FB@Mazowsze.serce.Polski

25. Mazowsze

www.mazowsze.travel
@Mazowsze.serce.Polski



Wybory w gminie Gostynin

Sołectwa czekają na liderów



Gminę Gostynin odwiedza wielu turystów – na jej terenie jest wiele jezior i lasów

W 56 sołectwach gminy Gostynin odbywają się wybory sołeckie. Lokalne społeczności decydują o zmianie lub po raz kolejny powierzają obowiązki sołtysa tej samej osobie.

Sołtys to osoba do pierwszego kontaktu z władzami gminy, ale również działająca najbliżej mieszkańców. Na jej domu musi wisieć czerwona tabliczka z białym napisem „Sołtys”. Czym się zajmuje się sołtys wsi? Zakres obowiązków jest dość duży. Każdy sołtys organizuje zebrania wiejskie, zbiera podatki (od nieruchomości, podatek leśny czy rolny), wykonuje uchwały podjęte przez radę gminy, odpowiada za życie społeczno-kulturalne wsi (na przykład może organizować dożynki). Sołtys reaguje też na niebezpieczeństwa, np. zgłasza do odpowied-

nich służb informacje o chorobach zakaźnych, które pojawiają się na terenie wsi.

Ponadto sołtys wsi podejmuje działania związane z zapobieganiem powodzi czy suszy, reaguje w sytuacji klęsk żywiołowych. To oznacza, że gdy dochodzi do powodzi, to sołtys zawiadamia służby, koordynuje dostarczanie worków z piaskiem czy kieruje do działań w terenie strażaków ochotników. Podobnie w sytuacji gradobicia: sołtys zbiera deklaracje od rolników, których uprawy zostały zniszczone, a także pomaga oszacować straty.

Ile zarabia sołtys? To zależy od budżetu gminy. Rada gminy może – ale nie musi – przyznać mu dietę czy zdecydować o zwrocie kosztów podróży zawodowej. Sołtysiem jest się społecznie – czas pełnienia funkcji sołtysa nie wlicza się do okresu zatrudnienia. Stąd pojawił się po-

myśl, żeby wprowadzić dodatek do emerytury – tzw. sołtysowe. Takie świadczenie w wysokości ponad 336 zł miesięcznie niektórzy sołtysi już pobierają. Przysługuje on osobom, które osiągnęły wiek emerytalny i pełnią swoją funkcję co najmniej przez dwie kadencje.

W gminie Gostynin trwają już wybory sołeckie. Odbędą się one w 56 sołectwach. Jako pierwsi 17 czerwca br. głosowali mieszkańcy sołectw Baby Dolne-Rybne oraz Kiełpiniec-Mniszek-Skoki. Harmonogram zebrań wiejskich rozpisany jest do dnia 24 lipca 2024 r. Zgodnie ze statutem każdego z sołectw kadencja sołtysa i rady sołeckiej trwa tyle, ile kadencja rady gminy.

W głosowaniu na sołtysa i członków rad sołeckich udział biorą mieszkańcy, którzy posiadają czynne prawo wyborcze, stale zamieszkujący na jego obszarze, w tym również osoby przebywające na terenie sołectwa z zamiarem stałego pobytu bez zameldowania na stałe, a wpisani do stałego rejestru wyborców (najprościej mówiąc ci, którzy mogli głosować w ostatnich wyborach samorządowych). Spośród uczestników zebrania zostaje wybrana komisja skrutacyjna, która przeprowadza wybory (członkami komisji nie mogą być osoby, które chcą kandydować na sołtysa lub do rady sołeckiej).

Kandydaci na funkcję sołtysa mogą zgłaszać się sami lub mogą zostać zgłoszeni przez uczestników zebrania. Karty do głosowania przygotowuje komisja skrutacyjna. Potem odbywa się głosowanie. Oddane głosy zostają przeliczone przez Komisję skrutacyjną, która ogłasza wyniki głosowania. Podobny przebieg mają wybory do rad sołeckich. Każdy z mieszkańców (uczestnik zebrania wiejskiego), który jest wpisany do stałego rejestru wyborców, otrzymuje dwie karty do głosowania: na sołtysa i na członków rady sołeckiej.

Dla „małych ojczyzn”, jakimi są wsie, wybory sołtysa to ważne wydarzenie. Sołtys ma władzę, ale jest też odpowiedzialny za to, czym żyje społeczność konkretnej wsi.

(eg)

Miejski Chór Arce Cantores ćwiczył śpiew Na warsztatach w Rzgowie

Gdzie najlepiej doskonalili się śpiew chóralny? Najczęściej podczas warsztatów chóralnych. Takie odbyły się już po raz jedenasty w Rzgowie koło Łodzi. Arce Cantores – chór miasta Gostynina wziął w nich udział, a o efektach z pewnością będzie można przekonać się niebawem.

Gostyniński chór Arce Cantores – na zaproszenie Rzgowskiego Chóru Camerata – wziął udział w jedenastych

warsztatach chóralnych w Rzgowie koło Łodzi. Impreza ta należy w tym mieście do tradycji nawiązującej do wspólnego muzykowania i śpiewania.

W tegorocznych warsztatach i koncercie finałowym udział wzięły cztery chóry: Speranza z Kutna, Camerata ze Rzgowa, Arce Cantores z Gostynina i po raz pierwszy Chór Gminny Vox Cordis z gminy Gostynin.

Podczas warsztatów przez kilka godzin ćwiczone dykcję, emisję głosu, techniki wokalne, a później pod okiem dyrygentów poszczegól-

ne głosy przygotowywały na koncert finałowy trzy wspólne utwory warsztatowe.

Dyrygent gostynińskiego chóru Michał Pilichowicz poprowadził warsztaty dla altów. Arce Cantores pod jego batutą oraz przy akompaniamencie Dominika Dymowskiego zaśpiewał trzy utwory: „Cichosza” (sł. M. Zabłocki, muz. G. Turnau), „Daj nia mamko dajnia” – pieśń ukraińska, „Uwierz Polsko” (sł. i muz. M. Brewczak).

Owocem wspólnych ćwiczeń, treningów i wcześniejszej pracy chórów był wspólny koncert. Niemal 90 chórzystów wykonało trzy utwory. Były to: starokaukaska, starogruzińska pieśń tradycyjna „Hejamoli” (dyrygent Michał Pilichowicz, akompaniator Dominik Dymowski), Chór Pielgrzymów z opery „Nabucco” – „Wnijdź Panie” (muzyka G. Verdi, dyrygent Cezary Górczyński, akompaniator Michał Pilichowicz), „O tak w Polskę iść” (muzyka R. Juvenino, słowa A. Białus, opracowanie M. Piotrowski, dyrygent Izabela Kijanka, akompaniator Cezary Górczyński).

- To było trudne wyzwanie i wysoko podniesiona poprzeczka dla chórów, ale dzięki dwumiesięcznej pracy, jaką włożono w przygotowania, daliśmy radę. Brawurowe wykonanie legendarnego hitu chóralistyki operowej – utworu Giuseppe Verdiego z opery „Nabucco” – wywołała burzę oklasków, dlatego też nie obyło się bez bisu. Koncert, który był niezwykle wydarzeniem w regionie, wysłuchała licznie zgromadzona publiczność – powiedzieli uczestnicy warsztatów.

(eg)



Michał Pilichowicz dziękuje gospodarzom za możliwość udziału w koncercie

Powiat gostyniński

Piknik w Gorzewie Dużym

Dzieci i ich rodzice zastępcy z powiatu gostynińskiego wzięli udział w spotkaniu z okazji Dnia Rodzicielstwa Zastępczego. Główną atrakcją była obecność Policji. Funkcjonariusze zadbali o atrakcję, które miały charakter profilaktyczny – chodziło o przygotowanie dzieci do bezpiecznych wakacji.

W pikniku rodzinnym z okazji Dnia Rodzicielstwa Zastępczego w Gorenium Dużym uczestniczył insp. Zbigniew Włodkowski, Komendant Powiatowej Policji w Gostyninie, wspólnie z innymi policjantami.

Jak przekazał mł. asp. Paweł Klimek, oficer prasowy KPP w Gostyninie, w trakcie spotkania z najmłod-

następuje na podstawie orzeczenia sądu i po uzyskaniu zgody rodziców zastępczych.

Dziecko umieszczone w rodzinie zastępczej ma między innymi prawo do: utrzymywania osobistego kontaktu z rodziną naturalną i powrotu do rodziny naturalnej, praktyk religijnych zgodnych z wolą rodziców i potrzebami dziecka, kształcenia, rozwoju uzdolnień, zainteresowań i indywidualności, zabawy i wypoczynku, pomocy w przygotowaniu do samodzielnego życia, wiedzy o swoim pochodzeniu, dostępu do informacji i wyrażania opinii w sprawach, które go dotyczą.

Rodzinę zastępczą tworzy się w celu zapewnienia dziecku (dzieciom) opieki z powodu wystąpienia w ich rodzinach różnego rodzaju sytuacji kryzysowych. Celem działania



Uczestnikiem Dnia Rodzicielstwa Zastępczego był komendant Zbigniew Włodkowski

szymi policjanci przygotowali konkurs, który był związany z szeroko rozumianym bezpieczeństwem podczas wakacji. Dzieci, które wzięły udział w zabawie, w ramach nagrody otrzymały maskotki, które zostały przekazane od dzieci policjantów z gostynińskiej komendy.

Najbardziej oczekiwaną przez dzieci atrakcją pikniku okazał się mecz piłki nożnej, w którym zagrał komendant gostynińskiej komendy. Mecz rozegrany został oczywiście w duchu fair play. Cały piknik rodzinny przygotowało Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Gostyninie.

Przypomnijmy, że rodzinna piecza zastępcza jest formą zapewnienia opieki dziecku pozbawionemu całkowicie lub częściowo opieki rodzicielskiej. Jest to przejściowa – okresowa forma opieki nad dzieckiem. W rodzinach zastępczych umieszcza się dzieci, których rodzice zostali trwale lub czasowo pozbawieni praw rodzicielskich lub gdy władza ta została im ograniczona. Umieszczenie dziecka w rodzinie zastępczej

rodziny zastępczej jest wzmocnienie rodziny naturalnej, tak aby dziecko mogło do niej powrócić wzmocnione i wyposażone w umiejętności, np. tworzenia trwałych związków emocjonalnych. Utworzenie rodziny zastępczej nie powoduje powstania więzi rodzinno-prawnej pomiędzy dzieckiem a dzieckiem (w przeciwieństwie do adopcji, inaczej zwanej przysposobieniem). Oznacza to, że dziecko przyjęte do rodziny nie staje się dzieckiem tej rodziny, nie powstają też obowiązki i uprawnień alimentacyjnych czy dotyczące dziedziczenia, stan cywilny dziecka nie ulega zmianie, dziecko nie przyjmuje nazwiska opiekunów, a rodzina zastępcza nie przyjmuje pełni władzy rodzicielskiej nad dzieckiem.

Według udostępnianych przez GUS danych z ostatniego Narodowego Spisu Powszechnego w powiecie gostynińskim mieszkało 6276 dzieci do 14. roku życia włącznie: 3212 chłopców oraz 3064 dziewczynek. Część z nich wychowuje się w tzw. rodzinach zastępczych.

(eg)

Zdobyli stypendia na realizację swoich edukacyjnych projektów

Licealiści z Sucharskiego

Aż jedenastu uczniów Liceum Ogólnokształcącego im. mjr Henryka Sucharskiego znalazło się w gronie stypendystów „Mazowieckiego programu stypendialnego dla uczniów szczególnie uzdolnionych”. Na realizację swoich edukacyjnych projektów prymusi otrzymali stypendia w kwocie 7 tys. zł.

W tym roku rusza kolejna edycja projektu realizowanego przez samorząd województwa mazowieckiego. I po raz kolejny utalentowani uczniowie ze szkół z całego Mazowsza otrzymają wsparcie na realizację swoich naukowych projektów.

Program stypendialny dla uczniów szczególnie uzdolnionych jest realizowany w ramach Programu „Fundusze Europejskie dla Mazowsza”. Jest skierowany do osiągających wysokie wyniki w nauce uczniów VII i VIII klas szkół podstawowych oraz liceów ogólnokształcących zlokalizowanych na obszarze województwa mazowieckiego. W jego ramach wsparcie finansowe w formie stypendiów rokrocznie otrzymuje kilkuset uczniów na całym Mazowszu.

W tym roku takie trafi do 285 licealistów. – Z wielką przyjemnością i nieskrywaną dumą informujemy, że wśród 285 uczniów z Regionu Mazowieckiego Regionalnego, którym przyznano stypendium w ramach „Mazowieckiego programu stypendialnego dla uczniów szczególnie uzdolnionych,

jest 11 naszych licealistów – słyszymy w LO Sucharskiego.

Stypendia otrzymali: Ewa Radecka (kl. Ia), Amelia Babecka (kl. Ic), Anna Tyburska (kl. Ic), Teodor Wojtyński (kl. Ic), Bartosz Zółtowski (kl. Ic), Julia Kowalska (kl. Id), Magda Szulc (kl. Id), Tomasz Maciejewski (kl. Ie), Julia Grzelecka (kl. IIIa), Iza Modrzejewska (kl. IVa), Natalia Barańska (kl. IVc). – W ramach stypendium, licealiści będą realizować projekt edukacyjny, na który otrzymują kwotę w wysokości 7 000 zł – informuje szkoła.

Szkołnymi koordynatorkami programu stypendialnego są: Aneta Wasilewska i Katarzyna Walczak.

Celem programu jest rozwijanie zdolności edukacyjnych i motywowanie uczniów do dalszej nauki. Skierowany jest do uczniów osiągających wysokie wyniki w nauce, w szczególności w zakresie przedmiotów przyczyniających się do podniesienia ich kompetencji kluczowych i umiejętności uniwersalnych. Stypendyści realizują indywidualny program rozwoju edukacyjnego. Przyznane stypendium mogą przeznaczyć m.in. na zakup pomocy dydaktycznych, sprzętu komputerowego, fachowej literatury, opłacenie uczestnictwa w obozach, wycieczkach edukacyjnych, kursach językowych. Stypendia to dla uczniów duży zastrzyk finansowy. Warunkiem otrzymania pomocy są ponadprzeciętne wyniki w nauce, a wysoka średnia ocen czy też udział w olimpiadach i konkursach to tylko niektóre z kryteriów, jakie muszą spełniać osoby ubiegające się o wsparcie. **rad**

Młodzi artyści i...

Mistrzowie savoir vivre'u



Gala „Młody artysta” odbyła się po raz czwarty

Po raz IV Ognisko Pracy Pozaszkolnej – razem z Centrum Kultury i Sztuki – zaprosiło młodych i utalentowanych uczniów do udziału we wspaniałej, twórczej zabawie. Uczestnicy mieli okazję zaprezentować swoje talenty w konkursie plastyczno-wiedzewo-graficznym „Mistrz Savoir vivre” oraz w konkursach ogólnopolskich. Laureatów uhonorowano podczas odbywającej się po raz IV Gali „Młody artysta”.

Łącznie do uczestników trzech konkursowych zmagani powędrowało 49 dyplomów i nagród. – Nasze wydarzenie to efekt pracy wielu osób i oczywiście uczestników konkursów. Dziękuję serdecznie za zaangażowanie w przygotowanie tego pięknego przedsięwzięcia. Słowa uznania przekazuję darczyńcom wspierającym naszą placówkę. Dzięki wszystkim osobom, instytucjom, które włączają się w nasze projekty, możemy tak pięknie wspierać talenty i pomysły młodych, utalentowanych osób – przekazała podziękowania

Renata Przybyłowska, dyrektor Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Sierpcu.

Galę poprowadzili: Anna Pypka i Igor Kalinowski. Po podziękowaniach i gratulacjach dla laureatów konkursów organizatorzy zaprosili do wysłuchania muzycznych prezentacji w wykonaniu Jakuba Kłobukowskiego, który zaśpiewał utwór „I ciebie też bardzo” i „Taki jak Ty” oraz Izy Malewskiej, która wykonała utwór „Dokąd”.

Podczas gali odbył się wykład „Czy dyrektorką i chirurgką można obrazić? O grzeczności językowej i nazwach żeńskich”, poprowadzony przez dr Agnieszkę Grażul-Luft z Akademii Mazowieckiej w Płocku.

Podczas gali wręczono również nagrody i dyplomy w konkursie ogólnopolskim „Kartka Wielkanocna” – Legnica 2024. Uhonorowano wychowanki: Lenę Gąsiorowską i Magdalenę Szablewską.

Honorowy patronat nad wydarzeniem objęli: Adam Strużik – Marszałek Województwa Mazowieckiego, Przemysław Burzyński – Starosta Sierpecki, Jarosław Perzyński – Burmistrz Sierpca.

rad

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Gmina Bielsk po raz kolejny gościła entuzjastów jednośladow w ramach zawodów kolarskich „Bielski MTB Maraton”. Na starcie zameldowało się wielu zawodników w różnych kategoriach wiekowych. Rywalizacja toczyła się na 14-kilometrowej pętli prowadzącej przez Bielsk, Glino, Kuchary – Jeżewo i Leszczyn Szlachecki oraz na stadionie w Bielsku.

Bodzanów

Urząd Miasta i Gminy Bodzanów oraz Biblioteka Centrum Kultury zapraszają do zapisów na półkolonie profilaktyczne, które odbędą się w dniach 22-26 lipca. Zapisy prowadzone są pod nr. tel. 519-357-295.

Brudzeń Duży

Na boisku sportowym w Parzeniu odbyły się Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze. W kategoriach Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza Dziewcząt, Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza Chłopców oraz Kobiece Drużyna Pożarnicza zwyciężyła jednostka z Sikorza, natomiast w rywalizacji męskich drużyn pożarniczych I miejsce zajęli strażacy z OSP Suchodół.

Bulkowo

W Szkole Podstawowej imienia Armii Krajowej w Blichowie uroczystość obchodzono Dzień Patrona. Wydarzenie było połączone z VII Gminnymi Biegami Przejajowymi o Przechodni Puchar Wójta Gminy Bulkowo. W łącznej klasyfikacji zwyciężyła SP z Bulkowa.

Drobin

W sobotę, 29 czerwca jednostka OSP w Drobinie będzie obchodziła swoje 120-lecie. Uroczystości odbędą się na placu św. Floriana w Drobinie, poprzedzi je msza święta w kościele św. Stanisława Biskupa i Męczennika.

Gąbin

Samorządowcy i mieszkańcy Gąbina uczcili pamięć dziewięciu mieszkańców miasta i okolic rozstrzelanych przez niemieckich okupantów. Pod pomnikiem rozstrzelanych (miejska starówka) odmówiono modlitwę, złożono kwiaty i zapalono znicze.

Gostynin

Wójt zaprasza na zakończenie XXV Ogólnopolskiego Pleneru Malarskiego „U Wójta”. Wydarzenie odbędzie się w niedzielę, 30 czerwca o godz. 16.00 w neoklasycystycznym pałacu w Lucieniu.

Gozdowo

Osiem drużyn OSP z terenu gminy Gozdowo uczestniczyło w tegorocznych Gminnych Zawodach Sportowo-Pożarniczych. W klasyfikacji generalnej I miejsce zajęli strażacy z OSP Gozdowo, II miejsce – z OSP Lelice, III miejsce – z OSP Rychard. W zawodach uczestniczyły także dwie młodzieżowe drużyny pożarnicze.

Kutno

Ruszył kolejny ekologiczny program w Kutnie. Tym razem chodzi o wymianę nieefektywnych źródeł ciepła i poprawę efektywności energetycznej w lokalach mieszkalnych znajdujących się w budynkach wielorodzinnych. Nabór realizowany jest w ramach Programu Priorytetowego „Ciepłe Mieszkanie”.

rad

O czarno-białej modzie w sierpeckim Ratuszu

Co damy nosiły pod sukniami?

Intrygująca, zaskakująca i przede wszystkim zachwycająca niesamowitym kunsztem wykonania, precyzją najdrobniejszych detali, jakością materiałów – taka jest opowieść o czarno-białej modzie XIX i XX wieku, prezentowana na wystawie w sierpeckim Ratuszu.

Wernisaż wystawy „Od bieli do czerni. O ubiorach ślubnych i żałobnych w XIX-XX wieku” odbył się we wtorek, 18 czerwca. Tworząc ją eksponaty to – jak mówił podczas otwarcia wystawy dyrektor Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu Jan Rzeszotarski – niesamowita, urzekająca pięknem podróż przez świat mody minionego stulecia. – Jest to ciekawa, barwna opowieść, pokazująca nie tylko obowiązyjące w XIX i XX wieku reguły i zasady modowe, ale również normy społeczne, obyczaje, symbolikę strojów ślubnych i żałobnych. Zapraszamy do odwiedzania i oglądania wystawy nie tylko panie, ale także panów. I najmłodszych, dla których przygotowaliśmy tematyczne zajęcia edukacyjne. Formuła zajęć pozwoli dzieciom i młodzieży w praktyczny sposób pokazać i poznawać historię mody. Będzie to

również okazja do sprawdzenia swoich artystycznych i manualnych umiejętności – powiedział Jan Rzeszotarski, zapraszając do odwiedzania wystawy.

Gorsety, krynoliny, tiurniury

Częścią wernisażu, wprowadzającą w tematykę wystawy i opowiadającą krótką historię mody prezentowanego okresu, był film „Co damy nosiły pod sukniami, czyli moda, której nie wiadac”. A goście mogli dowiedzieć się, jakie elementy garderoby panie nosiły pod sukniami na przełomie XIX i XX wieku. Na porządku dziennym była koszulka, pantalon, halka, gorset, staniczek gorsecikowy, krynolina, tiurniura, pończochy, podwiązki. Jakość materiałów i wykonania poszczególnych elementów różniła się w zależności od zamożności właścicielki. Jednym z najbardziej kontrowersyjnych elementów garderoby były gorsety, mające chyba tyle samo zwolenników co przeciwników. Tu bardzo szeroka była gama materiałów czy wzorów tkanin, ale łączyło je jedno – do założenia gorsetu potrzebne były dwie służące, aby go odpowiednio ścisnąć.

Wystawa – przygotowana wspólnie z Muzeum Historii Ubioru w Poznaniu – pozwala poznać zróżnicowane



D. Ossowski

społeczne funkcje strojów, zrozumieć zasady rządzące następującymi po sobie modami, jak również symbolikę dwóch podstawowych kolorów stosowanych do barwienia tkanin: czerni i bieli.

Ekspozycja czynna będzie do 31 grudnia 2024 r. Anna Moryto, kuratorka wystawy i dyrektor Muzeum Historii Ubioru w Poznaniu, w słowie wstępnym do wystawowego katalogu podkreśla, że dzięki eksponatom „możemy spojrzeć w przeszłość i zobaczyć, że żadna historia nie jest czarno-biała”.

Suknie, szale, cylindry

Odwiedzający ratuszowe wnętrza poznają opowieść o świecie mody, symbolice bieli i czerni. Wystawa to również próba podsumowania historii ubrań noszonych podczas ceremonii ślubnych oraz żałobnych od wieku XIX do połowy XX. W salach wystawowych znajdują się niesamowite, niepowtarzalne i absolutnie zachwycające kreacje. Oczywiście ręcznie

wykonane. Piękne suknie dla pań, garnitury dla panów, oryginalne i eleganckie nakrycia głowy, piękne obuwie. A wśród materiałów królują jedwab, satyna, atlas, batysty oraz zachwycające koronki i hafty. Pięknym dopełnieniem wystawy są wielkoformatowe wydruki archiwalnych fotografii, plakatów, reklam i wycinków prasowych oraz portrety, w tym te ślubne. – To jest wystawa dla każdego. Dla młodszych, starszych, kobiet, mężczyzn. Pozwala odkryć piękny fragment historii. Dla uczniów przygotowaliśmy również bardzo ciekawe, kreatywne zajęcia, podczas których będą mogli poznawać materiały, elementy stroju, nazewnictwo. I zrobić zdjęcia w pochodzących z okresu prezentowanego na wystawie nakryciach głowy, spódnicach – przedstawia szczegóły wystawy Bogusława Trojanowska, zastępca dyrektora Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu do spraw administracji, bezpieczeństwa zbiorów, komisarz wystawy „Od bieli do czerni”.

rad

Spacerkiem po gminach

Łąck

Wójt podpisał porozumienie w sprawie powierzenia Gminie-Miastu Płock prowadzenia publicznego transportu zbiorowego na terenie gminy. Chodzi o przevozy w sezonie letnim do miejscowości Grabina.

Mała Wieś

Od poniedziałku, 1 lipca zmieniają się godziny pracy urzędu gminy w Małej Wsi. Urząd będzie otwarty w środy w godz. 9.00-17.00, w pozostałe dni godziny otwarcia to 7.00-15.00.

Mochowo

LKS Sparta Mochowo uzyskała kwotę 50 tys. zł, którą przekazała gmina Mochowo w ramach „Programu współpracy Gminy Mochowo z organizacjami pozarządowymi na rok 2024”. Środki przeznaczone są na realizację zadania publicznego pn. „Sport dla wszystkich w gminie Mochowo”.

Nowy Duninów

Wójt gminy ogłosił postępowanie przetargowe na budowę przedszkola gminnego przy Szkole Podstawowej w Nowym Duninowie – Etap I i Etap II. Szczegółowe informacje można znaleźć na platformie zakupowej gminy.

Pacyna

Do Pacyny przyjedzie mammo-bus, w którym będzie można wykonać badania mammograficzne. Stanie on przy urzędzie gminy w środę, 3 lipca w godz. 14.00 – 16.00. Zarejestrować się można pod numerami tel.: 612-223-700, 583-257-602 lub za pośrednictwem formularza dostępnego na stronie internetowej www.mammo-med.pl.

Raciąż

Miejskie Centrum Kultury w Raciążu zaprasza chętnych wystawców do zgłaszania swojego udziału w XI Jarmarku Raciąskim, który odbędzie się 14-15 sierpnia. Zgłaszać można się telefonicznie (pod nr tel. 23 679-10-78) oraz mailowo na adres: jarmark@mckraciaz.pl

Radzanowo

Podczas ostatniej sesji radni zajęli się „Raportem o stanie Gminy Radzanowo za 2023 rok”, a następnie głosowali nad absolutorium i wotum zaufania dla wójta. Decyzją radnych Piotr Jakubowski otrzymał absolutorium za 2023 rok oraz wotum zaufania.

Rościszewo

Gmina ogłosiła przetarg na modernizację i ocieplenie hali sportowej wraz z zapleczem w Szkole Podstawowej w Rościszewie. Wpłynęło siedem ofert. Na realizację inwestycji UG zamierza przeznaczyć kwotę 420 tys. zł.

Sanniki

Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Józefa w Sannikach zaprasza do składania ofert na realizację prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych przy kościele parafialnym. Oferty można składać do 15 lipca.

Sierpc

W Dziembakowie zakończyła się przebudowa ciągów komunikacyjnych z infrastrukturą towarzyszącą. Inwestycja realizowana była w formule „Zaprojektuj i wybuduj”. Koszt prac wyniósł 2 152 500 zł, w tym dofinansowanie z rządowego Funduszu Polski Ład wyniosło 1 960 000 zł, fundusze z budżetu gminy Sierpc to 192 500 zł.

Strażacy z Goślic powitali nowy wóz

Uroczysta parada, race, okolicznościowy tort, a do tego uczucie dumy i nowego otwarcia. Wszystko to za sprawą lekkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego, który właśnie trafił do jednostki OSP Goślice (gm. Bielsk). Druhny, druhowie oraz mieszkańcy przywitali go z najwyższymi honorami. To był dzień, na który wszyscy czekali od bardzo dawna.

Uroczyste powitanie lekkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego marki Opel Movano to wyjątkowe wydarzenie dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Goślicach. Strażacy od dawna zabiegali o nowe auto, pozyskiwali sponzorów, organizowali wydarzenia, zbierali złom. Robili wszystko, żeby zdobyć samochód, dzięki któremu będą mogli jeszcze lepiej dbać o bezpieczeństwo mieszkańców swojej okolicy. Teraz przyniosło to wymierne efekty. Nowe auto strażaków z Goślic to 6-osobowy Opel Movano z 2015 roku.

- Pojazd został pozyskany dzięki wspólnym wysiłkom mieszkańców wsi Goślice, sponsorów, uczestników strażackiego pikniku integracyjnego oraz druhen i druhow z OSP Goślice. Lekki samochód ratowniczo-gaśniczy marki Opel Movano będzie odgrywał kluczową rolę w szybkim reagowaniu na różne sytuacje kryzysowe, zapewniając lepszą ochronę i bezpieczeństwo lokalnej społeczności. Nowy nabytek znacząco wzmocni możliwości operacyjne jednostki, umożliwiając strażakom efektywniejsze działanie w sytuacjach zagrożenia. To wydarzenie jest doskonałym przykładem na to, jak wspólnota potrafi się zjednoczyć w szczytnym celu. Nowy samochód nie tylko zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców, ale także będzie motywacją do dalszej pracy i zaangażowania w rozwój jednostki OSP Goślice. To wspólne osiągnięcie, z którego wszyscy mogą być dumni

– powiedział naczelnik jednostki Andrzej Białaszek.

Podczas przygotowanego przez drużyny i druhow z Goślic powitania nowy samochód został poświęcony przez proboszcza parafii Ciachcin ks. Andrzeja Krajewskiego. Wszystkim, którzy przyczynili się choćby najmniejszym gestem do zakupu tego auta, podziękował prezes jednostki Krzysztof Rajewski, podkreślając przy tym znaczenie tego wydarzenia dla strażaków.

Swoje słowa do druhow skierował również wójt gminy Bielsk Józef Jerzy Rozkosz. - Przez Goślice przebiega dro-

ga mająca pieniądze na zakup samochodu. Strażacy zabiegali także o pomoc m.in. w Starostwie Powiatowym w Płocku, Urzędzie Gminy czy u różnych firm. I tę pomoc otrzymali. Mogę powiedzieć Państwu jedno – że będziemy pomagali każdej straży, ponieważ bardzo nam zależy na bezpieczeństwie naszych mieszkańców. Dzisiaj dobre wyposażenie straży to jest nasz sukces. To jest troska o mieszkańców, troska o bezpieczeństwo, troska o naszą gminę i nie tylko o nią, bo przecież te działania straży nie ograniczają się wyłącznie do terenu naszej gminy. Ale to jeszcze nie koniec, bo



ga krajowa nr 60, która jest jedną z najmniejbezpiecznych dróg w naszym regionie. Właśnie dlatego tak ważne jest to, aby straż pożarna posiadała dobre wyposażenie – potrzebne do tego, aby skutecznie ratować życie i zdrowie ludzi oraz ich dobytek. Wszyscy cieszymy się z tego, że do Goślic trafił lekki samochód ratowniczo-gaśniczy. Druhowie zabiegali o jego kupno przez dłuższy czas. Działania, które podejmowali, świadczyły o tym, że chcieli pozyskać każdą możliwą złotówkę, i to im się udało. Od dłuższego czasu zbierali złom czy elektrośmieci – po to, żeby je sprzedać

jednostka zabiega o średni samochód. Posiada średni samochód, ale jest on na tyle wyeksploatowany, że dzisiaj sami druhowie obawiają się o swoje bezpieczeństwo podczas korzystania z niego. Dlatego zrobimy wszystko, żeby również i ten średni samochód ratowniczo-gaśniczy był w jednostce w Goślicach wymieniony. Żeby był samochód, w którym druhowie będą się czuć bezpieczni – powiedział wójt.

Przewodniczący Rady Gminy Bielsk Przemysław Siemieniak życzył strażakom dalszych sukcesów w rozwoju jednostki. - Cieszymy się waszym szczę-

ściem i tym pięknym samochodem. Na pewno jest wam on bardzo potrzebny. Będziecie wiedzieli, jak dobrze go zagospodarować. Cieszę się też, że możemy jako radni Rady Gminy w Bielsku wspierać jednostkę w Goślicach, ale także jednostki wszystkie na terenie gminy Bielsk. Będziemy robić to nadal – powiedział Przemysław Siemieniak.

Członkini Zarządu Powiatu Płockiego Magdalena Woja zaznaczyła, jak ważne jest doposażanie jednostek OSP. - Dzisiaj wasza jednostka obchodzi naprawdę duże święto. Witacie samochód ratowniczo-gaśniczy, o którym marzyliście i o który tak bardzo zabiegaliście. Wielokrotnie podejmowaliście różne działania, żeby zgromadzić jak największą pulę środków, żeby w końcu te wasze marzenia się spełniły i samochód został zakupiony. Na pewno na tym samochodzie nie poprzestaniecie, bo potrzebujecie są ogromne. Wiemy, ile jest teraz zdarzeń drogowych. Skoro więc tak bardzo marzyliście o tym lekkim samochodzie ratowniczo-gaśniczym i marzycie o kolejnym, to wiecie już, że marzenia się spełniają. Niebawem zapewne, tak jak powiedział i obiecał pan wójt, również do waszej jednostki trafi średni samochód ratowniczo-gaśniczy i tego z całego serca wam życzę – powiedziała członkini Zarządu Powiatu Płockiego Magdalena Woja.

O ogromnym zaangażowaniu strażaków mówił kierownik płockiej delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego Bogdan Banaszczak. - Jestem pod ogromnym wrażeniem waszego zaangażowania. Obserwowałem te starania od samego początku, kiedy zrodziła się idea, aby pozyskać taki samochód, kiedy sprawa pozyskania większego wozu została przesunięta na późniejszy czas. To pokazuje, ile w was jest determinacji i zaangażowania. Jak bardzo żyjecie tą jednostką, jak bardzo żyjecie ideą Ochotniczej Straży Pożarnej. I dlatego tutaj wielkie ukłony podziękowanie za tę waszą determinację – powiedział Bogdan Banaszczak.

Tego dnia nie mogło zabraknąć również gości, którzy cieszyli się wspólnie ze strażakami i lokalną społecznością. Byli radni gminni, mieszkańcy, przedstawiciele DPS-u oraz Zespołu Szkół Specjalnych w Goślicach. Pojawili się również strażacy ochotnicy z zaprzyjaźnionych jednostek, czyli z Ciachciny, Bielska, Leszczyna Szlacheckiego, Gilina, Tłubiec, Zagot, Zagroby, Niszczyc oraz Bronowa-Zalesia.

Eliza Kinalska

Pałace, dwory czy kamienice, które odzyskały dawny blask, mogą teraz powalczyć o nagrody za najlepiej zrewitalizowany mazowiecki zabytek. Samorząd województwa mazowieckiego zaprasza właścicieli obiektów historycznych do udziału w konkursie „Renowacja Roku Zabytków Mazowsza”. Nabór zgłoszeń trwa do 31 lipca.

Najlepiej odnowione zabytki otrzymają nagrody

Mazowsze to region bogaty w perełki architektoniczne i obiekty zabytkowe. Z danych Narodowego Instytutu Dziedzictwa wynika, że w naszym województwie znajduje się ponad 8 tys. obiektów zabytkowych w grupie zabytków nieruchomych, jak i ich zespoły czy też całe układy urbanistyczne. Wiele z nich wymaga remontów lub rewitalizacji. Od lat w takich pracach pomaga samorząd województwa mazowieckiego, dofinansowując remonty obiektów zabytkowych w ramach programu „Mazowsze dla zabytków”.

Od czterech lat samorząd województwa nagradza także najlepiej

Konkurs na najlepiej odrestaurowany zabytek

Nabór potrwa do 31 lipca

przeprowadzone prace konserwatorskie mazowieckich zabytków. Jak podkreśla marszałek Adam Struzik, renowacje zabytków to szansa na zachowanie tych cennych obiektów dla przyszłych pokoleń. – To nasz obowiązek i odpowiedzialność, aby dbać o zachowanie naszej tożsamości i dziedzictwa kulturowego także w ten sposób. Dzięki modernizacji i adaptacji stare budynki często zyskują nowy potencjał i funkcje bardziej pasujące do potrzeb współczesnej przestrzeni urbanistycznej czy ruralistycznej. Cała sztuka w tym, by zachować odpowiednie proporcje, dobry smak i poszanowanie dla historycznej tkanki. Jury organizowanego przez nas konkursu docenia kunszt i jakość oraz stopień trudności przeprowadzanych prac konserwatorskich – mówi marszałek.

Kto może wziąć udział w konkursie?

Udział w konkursie może wziąć każdy podmiot lub osoba będąca właścicielem bądź posiadaczem zabytku znajdującego się na terenie województwa mazowieckiego, który jest wpisany do rejestru zabytków

indywidualnie lub jako historyczny zespół budowlany, albo figuruje w gminnej ewidencji zabytków. Prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy budynku, zgodnie z prawem i pozwoleniem wydanym przez właściwy organ, muszą być zakończone po dniu 1 stycznia 2021 r.

- To bardzo ważne, abyśmy dbali o zabytki naszego Mazowsza. Bardzo serdecznie zapraszamy wszystkich właścicieli zabytków, którzy w ostatnim czasie dokonali ich renowacji, do udziału w konkursie – zachęca wicemarszałek Wiesław Raboszuk.

Nagrody dla zwycięzców

W konkursie przyznane zostaną nagrody pieniężne oraz wyróżnienia w dwóch kategoriach: zabytki wpisane do rejestru zabytków i zabytki figurujące w gminnej ewidencji zabytków. W obu kategoriach za zajęcie I miejsca nagroda wynosi 15 tys. zł, za zdobycie II miejsca 12 tys. zł. III nagroda wiąże się z nagrodą w wysokości 10 tys. zł, a ewentualne wyróżnienia z nagrodą 5 tys. zł.

– Właściciele niedawno odnowionych zabytków mają szansę nie tylko na prestiżowe wyróżnienie, ale też na całkiem konkretne nagrody. Pokażmy, jakie mamy piękne zabytki na Mazowszu – mówi Izabela Stelmańska, zastępca dyrektora Departamentu Kultury, Promocji i Turystyki w urzędzie marszałkowskim województwa mazowieckiego.

Zgłoszenia do konkursu

Zgłoszenia konkursowe należy składać pocztą elektroniczną na adres mailowy: dziedzictwo@mazovia.pl. Nabór zgłoszeń i formularz zgłoszeniowy znajdują się na stronie: www.mazovia.pl

Informacje na temat konkursu można uzyskać w Wydziale ds. Tworzenia Przestrzeni Kulturowej Turystycznej Departamentu Kultury, Promocji i Turystyki pod nr. telefonu (22) 59 79 161, a także pisząc na adres e-mail: dziedzictwo@mazovia.pl.

Patronat nad konkursem objęły Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie, Politechnika Warszawska, Stowarzyszenie Konserwatorów Zabytków oraz Towarzystwo Opieki nad Zabytkami. Natomiast marszałek województwa mazowieckiego i Stowarzyszenie Architektów Polskich (SARP) sprawują nad konkursem patronat honorowy. **Opr. (ek)**

III Sesja Rady Powiatu w Płocku

Zarząd z absolutorium

Ostatnia sesja Rady Powiatu skupiła się przede wszystkim na dyskusji nad raportem o stanie powiatu za 2023 r. oraz głosowaniach nad udzieleniem Zarządowi Powiatu wotum zaufania, a także absolutorium z tytułu wykonania budżetu za rok 2023 r. Zarząd otrzymał wotum zaufania oraz absolutorium, choć decyzja nie była jednogłosna.

Czerwcową sesję dotyczyła bardzo ważnych dla mieszkańców powiatu płockiego spraw. Pierwsza z nich to raport o stanie powiatu za 2023 r. Druga – głosowanie nad udzieleniem Zarządowi Powiatu wotum zaufania i absolutorium.

Zanim jednak radni przeszli do najważniejszych punktów obrad, głos zabrał starosta płocki Sylwester Ziemkiewicz, który poinformował radnych o działalności zarządu w okresie międzysesyjnym, mówiąc m.in. o konsultacjach dotyczących wariantów drogi S10, które GDDKiA prowadzi do 26 czerwca i w których swoją opinię może wyrazić każdy z mieszkańców.

Starosta wspominał także o toczących się zadaniach inwestycyjnych, rozpoczętych przebudowach kilku dróg, mostów na Mołtawie czy dofinansowaniu remontu dróg powiatowych wokół ORLEN-u. - W okresie międzysesyjnym wydano zgodę na ogłoszenie kilku ważnych przetargów. Chodzi o postępowania dotyczące dróg Czermino – Stary Barcik, Bromierz – Rogotwórk, Blichowo – Łubki, a także o dużą inwestycję na odcinku od Gromic do Rogowa, gdzie powstaną dwa mosty – w Mąkolinie i Łętowie. Część przetargów została już ogłoszona, reszta jest właśnie przygotowywana. Rozpoczęliśmy także realizację dwóch dużych inwestycji. Chodzi o przebudowę dróg Sikórz – Mochowo oraz Sędek – Starożyby – wyjaśniał starosta Sylwester Ziemkiewicz. - Na zarządzie ORLEN-u została ponownie przedstawiona informacja dotycząca dofinansowania modernizacji dróg powiatowych wokół jego terenu. Została ona przyjęta pozytywnie. Spodziewamy się, że w najbliższym czasie dojdzie do formalnego podpisania umowy dotyczącej przekazania nam środków finansowych. Jest to ponad 60 mln zł, które negocjowaliśmy od wielu miesięcy wspólnie z przewodniczącym Lechem Dąbrowskim. Kiedy te środki do nas trafią, będziemy mogli ogłaszać postępowania przetargowe na modernizację tych dróg – dodawał starosta.

Debatę nad raportem o stanie powiatu

Jednym z najważniejszych punktów obrad był raport o stanie Powiatu Płockiego za 2023 rok, w tym debata nad raportem oraz podjęcie uchwały w sprawie udzielenia zarządowi powiatu wotum zaufania.

Starosta płocki mówił w tym punkcie o tym, jakie zadania zrealizował do tej pory samorząd, jakiej wielkości środki pozyskano i jakie inwestycje poczyniono. - Rok 2023 był rokiem rekordowym i jednym z najlepszych w historii funkcjonowania powiatu płockiego. Pomiędzy wieloma trudnościami udało nam się

zwiększyć budżet powiatu płockiego do 193 mln zł, a jeszcze w 2021 roku operowaliśmy budżetem 139-milionowym. W poprzednim roku zrealizowaliśmy inwestycje za 40 milionów zł, a w 2021 roku były to inwestycje rzędu 14 milionów zł. Pozyskaliśmy środki zewnętrzne na inwestycje drogowe w wysokości ok. 200 milionów zł. Dzięki nim będziemy w stanie dokonać swoistej rewolucji w postrzeganiu dróg powiatowych. Lwia część tych środków będzie przez nas dopiero wydatkowana – w tym roku i w najbliższych 2-3 latach – tłumaczył starosta.

Sylwester Ziemkiewicz mówił również o formułach wspierania mieszkańców powiatu płockiego, m.in.: ochotniczych straży pożarnych, klubów sportowych czy kół

wybrany na przewodniczącego komisji. - Największy klub w Radzie Powiatu został całkowicie wykluczony i pozbawiony możliwości reprezentowania swoich wyborców. Taką postawą sprawującą obecnie władzę koalicja dała wyraźny sygnał, że nie szanuje woli znacznej części mieszkańców powiatu płockiego. W imieniu naszego klubu obiecuję, że będziemy bacznie przyglądali się zarządzaniu powiatem, dysponowaniu środkami finansowymi i będziemy merytorycznie i rzetelnie recenzować mieszkańcom pracę obecnej koalicji rządzącej powiatem płockim. Oczywiście nie będziemy opozycją totalną, tylko odpowiedzialną, gdyż naszym nadrzędnym celem jest dobro mieszkańców i rozwój powiatu – wyjaśnił przewodniczący klubu.



Starosta Sylwester Ziemkiewicz omówił „Raport o stanie powiatu płockiego za 2023 rok”

gospodyń wiejskich. Starosta wspominał także o powołaniu Młodzieżowej Rady Powiatu Płockiego czy Powiatowej Akademii Piłki Ręcznej. Ważna kwestia to także modernizacja cyfryzacji zasobów geodezyjnych, która będzie kontynuowana również w roku 2024. Priorytetem samorządu jest też pomaganie osobom potrzebującym, czyli wsparcie udzielane Domom Pomocy Społecznej i placówkom wychowawczym, o czym także opowiedział starosta.

Wypowiedź starosty rozpoczęła debatę dotyczącą stanu powiatu. Głos w niej zabrała m.in. Anna Dębska-Gutkowicz, która podkreślała, że raport jest dobrze sporządzony i obrazuje wspólną pracę wszystkich samorządowców. - Ważnym tematem jest temat drogownictwa, który, moim zdaniem, rzutuje na ten raport. Jeżeli mówimy o równomiernym traktowaniu całego terenu powiatu płockiego pod względem budowy dróg powiatowych, to się z tym nie zgodzę. Re-prezentuję teżową okręg gminiański, na który składają się 4 gminy. Inwestycji drogowych na tym terenie jest niewiele. Bardzo proszę o zwrócenie uwagi na nierównomierne rozłożenie pozyskiwanych środków – powiedziała Anna Dębska-Gutkowicz.

Stanowisko Klubu Prawa i Sprawiedliwości w Radzie Powiatu Płockiego przedstawił Wojciech Muczyński. - Jako klub nie udzielimy wotum zaufania obecnemu zarządowi. Powodów tej decyzji jest kilka. Jest ona wyrazem naszego sprzeciwu wobec polityki uprawianej przez obecną większość w Radzie Powiatu w Płocku – mówił Wojciech Muczyński. Wśród powodów wymienił m.in. brak przedstawiciela klubu PiS w zarządzie oraz to, że żaden z przedstawicieli największego klubu w Radzie Powiatu Płockiego nie został

Wojciech Muczyński podjął również temat nieprawomocnego wyroku, jaki ciąży na staroście Sylwestrze Ziemkiewicz. - Osobną kwestią, ale bardzo istotną, która zaważyła na decyzji klubu, jest osoba starosty płockiego Sylwestra Ziemkiewicza. Starosta Sylwester Ziemkiewicz kilka dni temu został uznany przez sąd winnym jazdy pod wpływem alkoholu i skazany na karę pozbawienia wolności w zawieszeniu. Wyrok nie jest prawomocny. Dlatego wnioskujemy o odwołanie starosty Sylwestra Ziemkiewicza. Człowiek, który dopuszcza się tak karygodnego przestępstwa, nie powinien reprezentować powiatu płockiego i jego mieszkańców. Apelujemy, aby zachował się Pan honorowo i dla dobra naszej małej Ojczyzny zrezygnował z piastowanej funkcji – dodał Wojciech Muczyński.

Do tych stwierdzeń odnieśli się członkini zarządu Magdalena Woja oraz radny Bogdan Banaszcak, którzy podkreślali, że wyrok nie jest prawomocny, a w polskim prawie istnieje zasada domniemania niewinności, które obowiązuje każdego obywatela. - To postępowanie nadal się toczy. Zaczekajmy, aż sprawa dobiegnie końca. Wtedy będziemy debatować, co robić dalej i czy pan starosta powinien nadal pełnić swoją funkcję. W ostatnich wyborach Sylwester Ziemkiewicz uzyskał rekordowy wynik, co świadczy o tym, że mieszkańcy obdarzyli go ogromnym mandatem zaufania i bardzo dobrze ocenili jego pracę. Mieszkańcy wyrazili swoją wolę, dlatego pozwólcmy pracować panu staroście, dopóki sprawa się nie zakończy – powiedziała Magdalena Woja.

Bogdan Banaszcak zwrócił uwagę na to, że wyrok w I instancji jest dopiero początkiem postę-

powania i należy poczekać do jego zakończenia, aby podejmować decyzje. Radna Ewa Kowalak wniosła natomiast o merytoryczną dyskusję na temat raportu.

Decyzje pozytywne, ale nie jednomyślne

Ostatecznie radni udzielili Zarządowi Powiatu Płockiego wotum zaufania, jednak nie jednogłośnie, bowiem „za” głosowało 12 radnych, „przeciw” było natomiast 10 radnych.

Kolejnym istotnym punktem obrad było rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu powiatu płockiego za 2023 rok i podjęcie uchwały: w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2023 rok oraz w sprawie udzielenia Zarządowi Powiatu w Płocku absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2023 rok.

Opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej odczytała skarbnik Katarzyna Leśniewska. Następnie stanowiska przedstawili: przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Izabela Tomaszewska, przewodnicząca klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości Małgorzata Purcelewska, przewodniczący klubu Koalicji Obywatelskiej Marcin Piotrowski oraz przewodnicząca klubu Radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego Magdalena Woja.

Ostatecznie radni większością głosów przyjęli obie uchwały finansowe, co oznacza, że udzielili Zarządowi Powiatu absolutorium. „Za” głosowało 12 radnych, 1 głos był przeciwny, natomiast 9 radnych wstrzymało się od głosu. - Chciałbym serdecznie podziękować zarządowi i radnym, a także pani skarbnik, byleby i obecnemu wicestaroście oraz byłym i obecnym członkom zarządu za dobre gospodarowanie budżetem i wiele ważnych inwestycji. Nasze działania szły w dobrym kierunku – mówił podczas sesji starosta Sylwester Ziemkiewicz. Podziękował za dobrą współpracę, wyrażając przekonanie, że kolejne lata będą również obfitować w przedsięwzięcia służące mieszkańcom i rozwojowi powiatu. Zapewnił też o swojej gotowości do dalszej pracy.

Radni podjęli m.in. uchwałę w sprawie przyjęcia informacji z realizacji w roku 2023 powiatowego programu na rzecz osób niepełnosprawnych w zakresie rehabilitacji społecznej i przestrzegania praw osób niepełnosprawnych w powiecie płockim na lata 2020-2025. Na koniec radni Leszek Majczyna, Anna Dębska-Gutkowicz, Krzysztof Ledzion, Małgorzata Purcelewska, Bogdan Banaszcak złożyli interpelacje dotyczące w większości praw dróg.

Eliza Kinałska

Skup i sprzedaż zbóż

Również z przeznaczeniem na gorzelnię. Płatne gotówką.

tel. 518 048 715

Spacerkiem po gminach

Ślubice

Gmina przekazała do użytkowania 40 sztuk solarnych lamp ulicznych, zakupionych i zamontowanych przy wsparciu finansowym ze środków własnych budżetu województwa mazowieckiego. Całkowity koszt realizacji zadania wyniósł 291 200,04 zł, w tym dofinansowanie z budżetu województwa mazowieckiego to 200 000 zł.

Ślupno

Gmina zaprasza do składania wniosków o przyznanie stypendium Wójta Gminy Ślupno dla szczególnie uzdolnionych uczniów uczęszczających do szkół podstawowych w roku szkolnym 2023/2024. Termin składania wniosków upływa 15 lipca. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.slupno.eu.

Stara Biała

Wójt ogłosił otwarty konkurs ofert na realizację zadania publicznego w zakresie turystyki i krajoznawstwa poprzez organizację imprez turystycznych, propagowanie aktywnych form turystyki, krajoznawstwa oraz wypoczynku, w tym organizację wycieczek, rajdów i zlotów. Oferty można składać do 10 lipca. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.starabiala.pl.

Starożyby

Wójt podpisał umowę na modernizację kompleksu sportowego „Moje Boisko – Orlik 2012” przy ulicy Szkolnej 6 w Nowej Górze. Wartość całego przedsięwzięcia wyniesie 742 027,32 zł, z czego 526 730 zł pochodzi z dotacji, a pozostała kwota – 215 297,32 zł – bezpośrednio z budżetu gminy.

Szczawin Kościelny

W sobotę, 29 czerwca o godz. 9.00 odbędzie się Wakacyjny Turniej Piłki Nożnej Dzikich Drużyn o Puchar Wójta Gminy Szczawin Kościelny. Zgłoszenia drużyn do udziału przyjmowane są do 27 czerwca pod numerem tel.: 662-410-941.

Szczutowo

Ks. kan. dr Dariusz Rogowski został mianowany proboszczem parafii pod wezwaniem św. Marii Magdaleny w Szczutowie. Swoją duszpasterską posługę rozpocznie z dniem 1 lipca br.

Wyszogród

W minionym tygodniu odbyła się sesja absolutoryjna Rady Gminy i Miasta Wyszogród. Radni zdecydowali jednogłośnie o udzieleniu burmistrz Iwonie Gortat wotum zaufania i absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2023 rok.

Zawidz

W ubiegłym tygodniu zakończyły się wybory sołtysów na terenie gminy Zawidz. Głosowanie odbywało się w 44 sołectwach.

Żychlin

Grupa taneczna RESPECT, którą w Żychlińskim Domu Kultury prowadzi Joanna Gąsiorowska ze Street Dance Studio z Kutna, wzięła udział w I Otwartym Konkursie Tanecznym „Zatańczysz ze mną jeszcze raz”. Dziewczęta wytańczyły II miejsce w kategorii „Formacje 12-14 lat”.

(ek), rad

Europejskie Centrum Artystyczne w Sannikach

Smaki Muzyki i Festyn rodzinny „Imieniny Fryderyka”

30 czerwca w Sannikach wystąpi pianista Krzysztof Wierciński oraz krakowski poeta i bard Paweł Orkisz. 7 lipca ECA zaprasza na huczne „Imieniny Fryderyka” z atrakcjami dla dużych i małych.

Krzysztof Wierciński swoją edukację muzyczną rozpoczął w wieku 7 lat. Obecnie jest studentem Uniwersytetu Muzycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie w klasie prof. Joanny Ławrynowicz-Just. Zdobył wiele nagród na konkursach ogólnopolskich i międzynarodowych, m.in. II nagrodę oraz dyplom za artyzm i inspirację na XIII Międzynarodowym Konkursie Chopinowskim w Narwie w Estonii (2020) i wyróżnienie na Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym „Jeune Chopin” w Martigny w Szwajcarii. W grudniu 2022 roku otrzymał III Nagrodę na 51. Ogólnopolskim Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina w Warszawie, a w maju 2023 - III Nagrodę na

„Warsaw Grand Prix” International Piano Competition i dostał się na „Classic Piano” International Piano Competition w Dubaju.

Pianista koncertował w różnych miastach Polski i Europy. Zagrał 21 recitali chopinowskich w pawilonie polskim na EXPO 2020 w Dubaju.

W muszli koncertowej wystąpi również Paweł Orkisz z zespołem. Autor nastrojowych ballad i popularnych piosenek turystycznych, m.in. żeglarskiego hitu „Przechyły”, wykonuje również polskie tłumaczenia - głównie własne tekstów Okudźawy, Cohena, Wysockiego. Zainicjował i przez dziewięć lat (2006-2014) kierował festiwalem „Ballads of Europe” w Niepołomicach.

Na koncert Smaki Muzyki (30 czerwca, godz. 17.00) zapraszają Europejskie Centrum Artystyczne im. Fryderyka Chopina w Sannikach, Towarzystwo im. Fryderyka Chopina w Sannikach i sannickie Koło TiFC. Wstęp wolny.

7 lipca w godz. 13.00-22.00 potrwa festyn rodzinny „Imieniny Fry-

deryka”. Organizatorzy przygotowali na ten dzień wiele atrakcji dla najmłodszych (animacje, zabawy, dmuchańce). Odbędzie się też kiermasz. W muszli koncertowej od godz. 16.00 rozpoczną się występy. Zobaczmy: Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Gąbińskiej i Zespół Ludowy „Guzowianki”, kabaret Koń Polski i Teatr Muzyczny Voice. Wieczór zakończy występ zespołu Felivers, który wygrał koncert Debiuty na Festiwalu Opole 2023 i zakwalifikował się do preselekcji do Eurowizji z utworem „Never Back Down”. Grupę tworzą: Miłosz Fergiński (wokół, gitara), Wojciech Fortuna (perkusja), Piotr „Cody” Dąbrowski (gitara) i Konrad Jajdzyk (wokół, bas).

Wcześniej (godz. 14.00) w pałacu odbędzie się kolejny z cyklu koncertów „Chopin – Muzyka – Poezja”. Wystąpią koreański pianista Hyo Lee oraz aktor Michał Lesień-Głowacki.

Europejskie Centrum Artystyczne w Sannikach zaprasza również na Noc Kupały (29 czerwca, godz.

Imieniny Fryderyka festyn rodzinny

Europejskie Centrum Artystyczne im. F. Chopina w Sannikach

7 lipca (niedziela) / wstęp wolny /

W PROGRAMIE:

od godz. 13.00 plener

- animacje dla dzieci
- dmuchańce
- kiermasz
- strefa gastronomiczna - food trucki

od godz. 16.00 muszla koncertowa

- Zespół Pieśni i Tańca „Ziemia Gąbińska”
- Zespół Ludowy „Guzowianki”
- Kabaret „Koń Polski”
- Teatr Muzyczny VOICE
- Felivers

17.00) i mazowieckie biesiadowanie. W altanie grillowej pobawimy się przy muzyce na żywo granej przez zespół Dopers. A wieczorem zobaczymy pokaz teatru ognia (Em-

ber). Rezerwacji stolików można dokonać pod nr tel. 24 268 11 08 wew. 25 (opłata 10 zł za osobę). Koszyczek we własnym zakresie.

(lesz)

Powitanie lata w Domu Pomocy Społecznej w Koszelewie

Przepiękne wianki, konkursy i Świtezianki

Impreza z okazji nadejścia lata to w Domu Pomocy Społecznej w Koszelewie piękna tradycja. W tym roku spotkanie integracyjne samorządowców i mieszkańców powiatu płockiego odbyło się w czwartek, 20 czerwca pod hasłem „Kwiat Paproci”.

Na tę wspólną zabawę, podobnie jak na zakwitnięcie legendarnego kwiatu, niektórzy czekają przez cały rok. Mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej w Koszelewie wspólnie z pracownikami szykują dekoracje, przepiękne stroje i wianki, przepyszny poczęstunek i wspaniałe występy. Cieszą się na przyjazd swoich gości i robią wszystko, by ci czuli się u nich po prostu dobrze.

Atmosfera była rodzinna i pełna życzliwości. Gospodynią spotkania tradycyjnie była Dyrektorka Domu Pomocy Społecznej w Koszelewie Marzena Jakubowska. W wydarzeniu wzięli udział m.in.: Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz, Wicestarosta Waldemar Zawadzki, Radna Powiatu Płockiego Ewa Kowalak, Skarbnik Powiatu Katarzyna Leśniewska i mnóstwo gości: mieszkańcy i pracownicy zaprzyjaźnionych DPS-ów, samorządowcy i mieszkańcy miasta i gminy Gąbin, przedstawiciele rodzin osób niepełnosprawnych.

Ogromnym powodzeniem i aplauzem cieszyły się występy artystyczne, nie zabrakło też cieka-



wych konkursów: „Najpiękniejszy wianek” i „Piękna Świtezianka”. Były przejażdżki bryczką, fotobudka, wspólna zabawa taneczna, grill, warsztaty florystyczne i mnóstwo innych wspaniałych, dopracowanych w najdrobniejszych szczegółach atrakcji.

- To jedna z najcieplejszych imprez w naszym powiecie. I nie chodzi tu o początek lata, ale o ciepło bijące z serc mieszkańców i pracowników DPS-u w Koszelewie. Dziękuję za życzliwość, za cudowną atmosferę, za to, że choć na chwilę pozwalacie się nam zatrzymać w tym pędzącym świecie – podsumowuje Starosta Płocki Sylwester Ziemkiewicz.

Opr. (ek)

Powiat Płocki
dobrze ułożony

ODPOCZYNEK? TYLKO NA MAZOWSZU

25^{lat}
SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA
MAZOWIECKIEGO

Partner wydania

Tu znajdziesz wszystko, czego potrzebujesz w wakacje

Mazowsze oferuje niezliczone możliwości dla tych, którzy pragną spędzić wakacje w malowniczej i spokojnej okolicy. Bogactwo przyrody, historyczne zabytki oraz różnorodne atrakcje turystyczne sprawiają, że każdy znajdzie tu coś dla siebie. Wśród rozmaitych propozycji spędzenia letniego czasu zdecydowanie warto odwiedzić miejsca na mapie województwa mazowieckiego.

Przyroda i rekreacja

Mazowsze to region o ogromnym bogactwie przyrodniczym. Idealnym miejscem na piesze wędrówki, rowerowe wycieczki i obserwację dzikiej przyrody jest **Kampinoski Park Narodowy**. Bliski kontakt z naturą i szansę na obserwowanie natury w jej niemal dziewiczym stanie umożliwia gęsta sieć szlaków, świetnie oznakowanych, oznaczonych kolorami i opisanych szczegółowo na stronie internetowej KPN. Na terenie Puszczy Kampinoskiej wytyczono około 360 km pieszych szlaków turystycznych oraz 200 km szlaków rowerowych. Część z nich, szczególnie tych położonych najbliżej Warszawy, ma charakter tras spacerowych.

Wiele szlaków przecina się, dzięki czemu możliwe jest tworzenie kombinacji tras w zależności od potrzeb, czasu i kondycji turysty. Aby odwiedzić najciekawsze miejsca, warto wcześniej zaplanować trasę, korzystając z internetowej mapy z zoomem na stronie internetowej Kampinoskiego Parku Narodowego. Są na niej zaznaczone parkingi i punkty noclegowe na obrzeżach oraz wszystkie ważne i ciekawe dla turysty miejsca: szlaki oznaczone kolorami, pomniki przyrody, ścisłe rezerваты, grodziska, miejsca pamięci oraz polany wypoczynkowe.

Ciekawym pomysłem na wycieczkę do Kampinosu jest podróż szlakiem kręconych tutaj filmów i seriali. W niezwykłych puszczańskich krajobrazach powstawały bowiem zdjęcia do filmów takich jak: „Brzezina” i „Pan Tadeusz” (oba w reżyserii Andrzeja Wajdy) czy serialu TVP „Czas honoru”. Krajobrazy Puszczy Kampinoskiej oraz leśniczówkę w miejscowości Granica można zobaczyć w filmie Jerzego Skolimowskiego „Essential Killing”. Znajdujący się na terenie puszczy wydmy obszar zwany Grochal-skimi Piachami posłużył jako plener do filmu sensacyjnego Władysława Pasikowskiego „Operacja Samum”. Puszczańskie wydmy udawały w nim pustynię w Iraku. Na terenie gospodarstwa oraz zabudowań gajówki Rybitew ten sam reżyser nakręcił sekwencje do filmu „Pokłosie”.

Mazowiecka Szwajcaria

Przyrodniczą perłą na mapie naszego regionu jest też oczywiście

Brudzeński Park Krajobrazowy, nie bez przyczyny nazywany „mazowiecką Szwajcarią”. Przełomy i rozlewiska, starorzeczka, maleńkie jeziora oraz torfowiska utworzone przez meandrującą wśród kompleksów leśnych Skrwę, wyjątkowe ukształtowanie terenu z wielopoziomowymi tarasami, które przecinają setki wąwozów i jarów, a także bogactwo świata zwierząt i roślin – tym wszystkim zachwycimy się właśnie tutaj.

Walory Brudzeńskiego Parku Krajobrazowego możemy poznawać i podziwiać, wyruszając w drogę po jednej z wytyczonych ścieżek dydaktyczno-przyrodniczych. **Ornitologiczna** przebiega częściowo przez dąbrowę świetlistą – jeden

fragment parku. Ścieżka rozpoczyna się w okolicach kościoła św. Trójcy w Sikorzu, skąd dalej biegnie lasem, drewnianym mostem przez teren zielony, by odbić do skarpy schodzącej do rzeki. Tablice informacyjne na ścieżce opisują rolę owadów, ptaków i zwierząt, w tym borsuków, wydr, bobrów, popielic i nietoperzy, budowę lasu, etapy wzrostu drzewostanu oraz rolę wody w ekosystemie.

Krótką, 400-metrową **ścieżką edukacyjną o klimacie, krajo-brazie, faunie i florze** rozpoczyna się w pobliżu ogródka meteorologicznego Mazowieckiego Ośrodka Geograficznego Uniwersytetu Warszawskiego (Murzynowo 34) i bie-

mi szlaku czerwonego PTTK im. **Bolesława Krzywoustego**, którego 20-kilometrowy odcinek biegnie przez teren wszystkich trzech rezerwatów oraz otuliny parku. Szlak rozpoczyna się w Płocku, przy budynku Odwachu (ul. Tumska 4).

Na wczas w gostyńskie lasy

Na tych, którym wciąż mało kontaktu z naturą, czekają również malownicze tereny **Gostyńsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego**, który jest jednym z największych kompleksów leśnych Niziny Mazowieckiej. Dodajmy do tego ponad 60 jezior,

Walory parku pozwala poznać system szlaków pieszych i rowerowych (także konnych) oraz ścieżek przyrodniczych. Nad brzegami krystalicznie czystych jezior (w zestawieniu z 2021 r. Jezioro Białe znajduje się na samym topie listy najczystszych jezior w Polsce) można odnaleźć pola namiotowe, kempingi i ośrodki jeździeckie, co czyni z tych okolic jedno z najlepszych miejsc na wypoczynek na łonie natury w północnej części województwa mazowieckiego.

Na terenie Gostyńsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego utworzono kilka ścieżek przyrodniczo-dydaktycznych. Trzy z nich przebiegają przez teren Mazowsza:

„**Lucień**” to 3-kilometrowa ścieżka przyrodniczo-leśna, rozpoczynająca się we wsi Lucień. Trasa wiedzie wokół pobliskiego jeziora, a po drodze urządzonych zostało 7 przystanków. Ciekawostką jest fakt, że nad zbiornikiem znajduje się Ośrodek Konferencyjno-Wypoczynkowy CBA, niegdyś letnia rezydencja Prezydenta RP.

„**Łąck**” to 5-kilometrowa ścieżka startująca przy izbie edukacji leśno-ekologicznej Nadleśnictwa Łąck (ul. Lipowa 4). Na trasie wyznaczonych zostało 12 przystanków, gdzie można zdobyć wiedzę na temat życia i uprawy lasu, różnorodności gatunkowej drzew i wpływu działalności człowieka na ekosystem.

27-kilometrowa ścieżka „**Lasy Łąckie – Soczewka – Sendeń – Łąck**” przeznaczona jest głównie dla osób zmotoryzowanych lub rowerzystów. Jej punktem początkowym jest Zbiornik Włocławski, przy ujściu Skrwy Lewej. Na jej trasie wyznaczonych zostało 8 przystanków łączących jezioro Soczewka, olsy nad Skrwą, wieś Sendeń Duży, jezioro Sendeń, rezerwat Dąbrowa Łącka i jeziora: Łąckie Duże i Górskie.

Mazowsze to region, który zaskakuje swoją różnorodnością i bogactwem atrakcji. Niezależnie od tego, czy preferujecie aktywny wypoczynek na łonie natury, zwiedzanie zabytków czy błogi relaks, z pewnością znajdziecie tu coś dla siebie. Wakacyjny odpoczynek na Mazowszu to gwarancja niezapomnianych wrażeń i chwil spędzonych w przepięknej scenerii. Na kolejnych stronach naszego dodatku przeczytacie o innych interesujących miejscach na turystycznej mapie Mazowsza.

(kw)



Brudzeński Park Krajobrazowy - widok na Osadę Młynarza w Radotkach

z najcenniejszych kompleksów roślinnych parku. Ścieżka rozpoczyna się w Murzynowie – przy moście, u ujścia Skrwy Prawej do Wisły – i ma 4,5 km długości. Po drodze czeka pięć przystanków z tablicami edukacyjnymi prezentującymi gatunki ptaków żyjące w Brudzeńskim Parku Krajobrazowym.

Ścieżka przyrodniczo-leśna jest szczególnie atrakcyjna dla dzieci i młodzieży oraz ich opiekunów. Przecina ona rezerwat przyrody Sikórz – najbardziej malowniczy

gnie aleją wierzbową do Muzeum im. Stanisława Murzynowskiego. Po drodze wyznaczonych zostało pięć przystanków z informacjami o krajo-brazie parku.

Na terenie parku istnieją ponadto dwa szlaki nordic walking. Pierwszy z nich to 8-kilometrowa trasa przebiegająca przy leśnym kompleksie Brwilno, a drugi ma 12,5 km długości i odnajdziemy go na wysokości Sikorza.

Z kolei rowerzyści mogą wybrać się na przejażdżkę fragmenta-

pasm wzgórz, a dokładniej wał polodowcowy, czyli Oz Gostyński, Skrwę Lewą – dziką rzekę płynącą zielonymi, zarośniętymi roślinnością tunelami, niekiedy z bystrzami o mocy górskich potoków, tereny podmokłe i bagienne z bogatym światem zwierząt i roślin, w który człowiek ingerował dotąd tylko w niewielkim stopniu, a otrzymamy obraz niemal dziewiczych terenów, na których możliwe są spokój, cisza i bliski kontakt z naturą.



Cuda i skarby. Znajdziesz je w Płocku

Planując urlop, często wybieramy miejsca mniej lub bardziej odległe, które kuszą nas zabytkami, ciekawymi atrakcjami czy malowniczymi widokami. Ale czy dobrze znamy nasze miasto i różne jego zakątki? W te wakacje koniecznie poświęćmy odrobinę czasu, by zobaczyć Płock z innej perspektywy. Odwiedzmy tutejsze muzea, wybierzmy się na wycieczkę ulicami Starego Miasta i spójrzmy na rozpościerający się z Tumskiego Wzgórza widok. Gród Krzywoustego to doskonały wybór na wakacje last-minute!

Wzgórze Tumskie – jeden z Cudów Polski 2024

Jedynie w swoim rodzaju Wzgórze Tumskie zostało – dzięki głosom czytelników – wyróżnione w plebiscycie organizowanym przez „National Geographic Traveler”. Znalazło się wśród 16 Cudów Polski 2024! Łącznie nominowanych było 48 miejsc oraz obiektów z całej Polski. Jak czytamy w opisie na stronie national-geographic.pl, „tu zaczęła się historia miasta w X w., gdy Mieszko I wznosił na wysokim wzgórzu nad Wisłą gród obronny. To właśnie od tego miejsca najlepiej zacząć spacer po Płocku”.

Wzgórze Tumskie zachwyca o każdej porze roku, ale latem jest najpiękniejsze. Z tego miejsca rozciąga się widok na Wisłę oraz lewo-brzeżną część miasta – Radziwie. Rzeka tworzy tu rozległy zbiornik, zwany Jeziolem Włocławskim, otoczony lasami Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego, co stanowi popularne miejsce wypoczynku.

Katedra płocka

Ze Wzgórza Tumskiego możemy udać się na spacer urokliwymi alejkami, które zaprowadzą nas w wiele ciekawych miejsc, m.in. do katedry. Warto przypomnieć, że pierwsza płocka katedra została wzniesiona w 1144 r. Była wielokrotnie niszczona przez najeźdźców i kataklizmy. Za każdym razem odbudowywana, dziś jest mieszanką różnych stylów architektonicznych. W świątyni znajduje się kopia słynnych, wykonanych z brązu drzwi płockich, których oryginał powstał w połowie XII w. Katedra płocka to największa nekropolia mazowieckich władców, dokumentująca prawie 250 lat sprawowania władzy na niezależnym Mazowszu.

W podziemiach Katedry Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny spoczywają doczesne szczątki kilkunastu mazowieckich władców. Tutaj pochowano m.in. wnuka Bolesława II wnuka Konrada Mazowieckiego oraz prawnuka Waława Płockiego zwanego Wańko, jego syna Bolesława III, a także innego prawnuka Konrada Mazowieckiego, Siemowita III, jego brata Kazimierza oraz synów Siemowita IV i Henryka, który był biskupem płockim. Połowa książąt rządzących na Mazowszu spoczęła w Płocku. Tutaj spoczęli także władcy Polski: Władysław Herman i Bolesław Krzywousty. W prezbiterium katedry znajduje się epitafium biskupa Ignacego Krasickiego, autora „Hymnu do miłości Ojczyzny”.

Dla miłośników historii oraz sztuki sakralnej płocka katedra to prawdziwa skarbnica artefaktów i jedno wielkie dzieło sztuki. Polichromie, zdobienia licznych ołtarzy, a także kunsztownie wykonana replika historycznych Drzwi Płockich – zachęcają do dłuższego zwiedzania.

Oryginał został w niewyjaśnionych okolicznościach przetransportowany w trzynastym lub czternastym wieku do Nowogrodu Wielkiego (północno-zachodnia Rosja), gdzie do dziś można go podziwiać w Soborze Sofijskim. Badacze podejrze-

Co zobaczymy po drodze?

Za katedrą znajduje się obsadzony kasztanowcami park „za Tumem”. Spacerując jego alejkami minimy m.in. gotycką Wieżę Szla-

go na placu Książęcym, kościół farny i klasztoru Mariawitów. Trasa kończy się przy Domu Technika w Parku na Zdunach, skąd blisko do Zalewu Sobótka. Najpiękniejsze widoki rozciągają się z punktów widokowych za katedrą, przy Hotelu

nał z unikalnej konstrukcji, przytaczanej w czasach II RP jako przykład doskonałej myśli inżynierskiej. Łączy dwa brzegi wiślane – płaski po lewej stronie (dzielnica Radziwie) i wysoką skarpe po prawej, a różnica wysokości pomiędzy przyczółkami wynosi aż 11 metrów. Dlatego każde jego przęsło jest inne – musiało być indywidualnie zaprojektowane. Most był budowany przez dwa lata, przez dwie firmy jednocześnie. Każda zaczynała ze swojego brzegu i spotkały się na środku Wisły.

Przeprawa była dwukrotnie wysadzana w powietrze (w 1939 i 1945 roku) i za każdym razem odbudowywana. Była też kilkakrotnie remontowana. Przy okazji iluminacji obiektu wymieniono latarnie, zastępując je tzw. „petkami”, które kształtem nawiązują do oryginalnych (z 1938 roku) z literką „P”.

Kamienne podpory podświetlono na kolor niebieski, spód kratownicy na czerwono, a boki – w kolorze bursztynowym. W środku kratownicy jest światło białe, które doskonale wydobywa każdy detal konstrukcji. Trzy kolory – żółty, czerwony i niebieski to barwy Płocka, które radni przyjęli w 1938 roku. Dodajmy, że kolorowa iluminacja tzw. starego mostu jest najdłuższa w Europie (690 m).

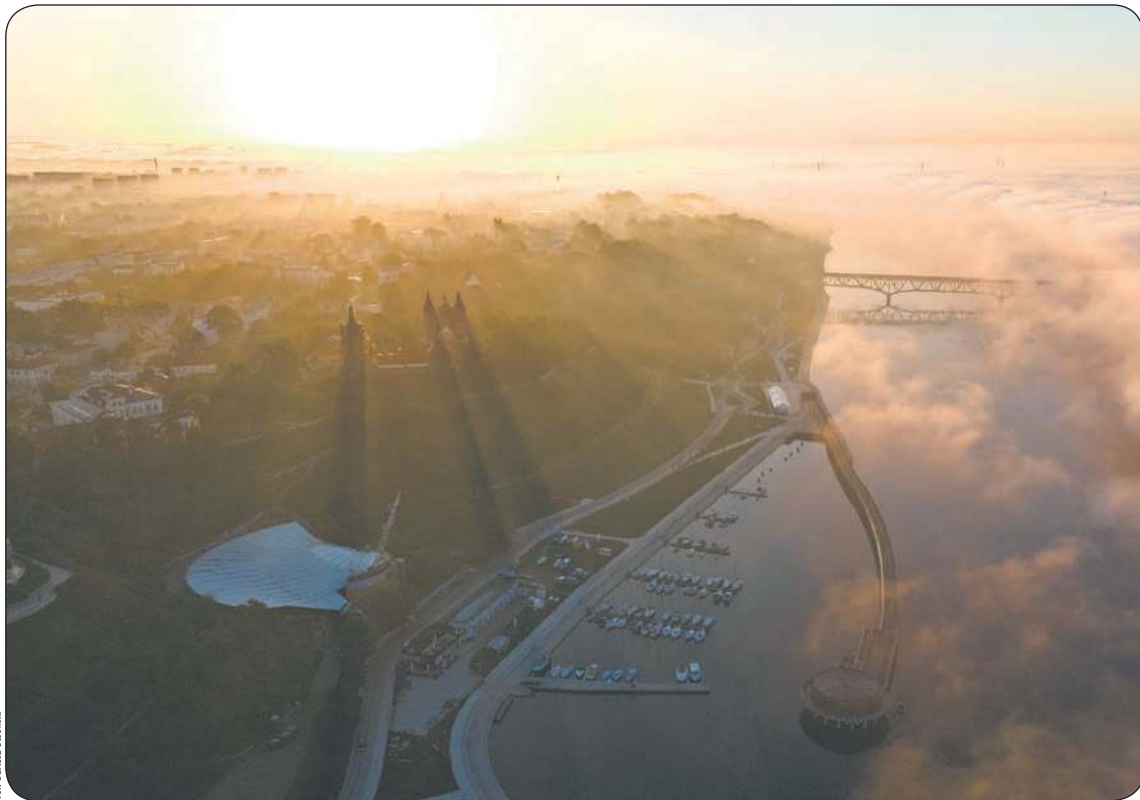
W zбочe Wzgórza Tumskiego doskonale wkomponowany jest płocki amfiteatr, zbudowany w latach 60. XX w., a przebudowany w 2008 r. Na jego scenie odbywają się koncerty i wydarzenia kulturalne, takie jak np. Płocka Noc Kabaretowa.

Warto wiedzieć, że w wakacje Płocka Lokalna Organizacja Turystyczna organizuje dwie popularne akcje, w ramach których możemy lepiej poznać różne zakątki miasta. Są to spacer w ramach akcji „Odkryj z nami Płock”, a także „Płock na ROWERY”, który jest odpowiedzią PLOT na potrzeby aktywnego wypoczynku i wspólnego spędzania czasu przez amatorów jednośladów.

Muzeum Mazowieckie

Niewątpliwą atrakcją Płocka, zwłaszcza dla miłośników historii i sztuki, jest Muzeum Mazowieckie. W oddziale przy ul. Tumskiej (kamienica secesyjna) możemy podziwiać wystawę „Secesja” – aranżację wnętrz średnio zamożnego domu mieszczańskiego z przełomu XIX i XX wieku, wprowadzającą w klimat secesji i podkreślającą jej dekoracyjność.

Ekspонатami są meble (ustawione zgodnie z panującymi w epoce zasadami) i rzemiosło artystyczne (szkło, metal, ceramika). Nastroju pokojom nadają tkaniny: zasłony, lambrekiny, kotary, portery, wykonane często z ciężkich, mięsistych materiałów. Wiele eksponatów pochodzi z Francji, Niemiec, Austrii, Czech, Belgii i Rosji, sygnalizując tym samym europejskość secesji. We wnętrzach można oglądać projekty wybitnych artystów, m.in. H. van



Wzgórze Tumskie – jeden z Cudów Polski 2024



Stary Rynek w Płocku

wają, że mogli je zagrabić Litwini podczas jednej ze swoich zaborczych wypraw, a przed drugą wojną historycy sztuki próbowali nawet nakłonić ówczesny rząd do wykupienia bezcennego zabytku.

checką, pomnik Ludwika Krzywickiego, dalej zaś dotrzemy do takich punktów miasta jak ławeczka Jakuba Chojnackiego, dawny Pałac Biskupi (tył budynku), Małachowianka, pomnik Bolesława Krzywoustego

Starzyński i na Placu Książęcym.

Wieczorami wrażenie robią iluminacje rozświetlające zabytki i most drogowo-kolejowy im. Legionów Józefa Piłsudskiego. Most ten, zbudowany w 1938 roku, zasły-

de Veldego, E. Gallégo, J. Hoffmana, K. Laszczki oraz wyroby królewskich manufaktur z Berlina, Miśni, Kopenhagi, także wyroby dobrych firm, jak czeska Amphora, niemieckie Rosenthal, WMF, J.P. Kayser Sohn, Villeroy i Boch, austriacka Bracia Thonet. Spośród polskich zobaczyć można rzemiosło fabryki Frageta, Plewkiewicza, Norblina. Dodatkową wartością jest polskie malarstwo artystów takich jak J. Malczewski, S. Wyspiański, J. Mehoffer, J. Chełmoński. W. Weiss i inni. Na każdym z dwóch pięter zaprezentowano komplet pokoiów tworzących w założeniu jedno mieszkanie. Na pierwszym oglądamy jadalnię, salon, gabinet, bibliotekę i sypialnię. Na drugim – pokój stołowy, salon, buduar, pokój dziecięcy, sypialnię.

Trzecie piętro secesyjnej kamienicy to m.in. sale poświęcone szkłu i ceramice. Prezentują różnorodność form i technik stosowanych przez projektantów i wytwórnie. Ekspozaty pochodzą z firm czeskich, niemieckich, austriackich. Ważną częścią kolekcji są iryzujące szkła austro-węgierskie oraz szkła R. Lalique’a i L. C. Tiffany’ego. Sala ceramiki prezentuje wyroby firm europejskich, takich jak Rosenthal, KMP w Berlinie, Amphora, KMP w Kopenhadze oraz polskich (fabryka w Dębniakach, fabryka w Pacykowie), projekty indywidualne K. Laszczki, J. Szczepkowskiego.

Na trzecim piętrze czeka na zwiedzających także Galeria Malarstwa i Rzeźby Młodej Polski. Wybór obrazów stanowi reprezentatywny zbiór dla malarstwa tego okresu. W tym znajdują się dzieła największych artystów (jak J. Malczewski, W. Podkowiński, J. Mehoffer, A. Karpiński, W. Weiss, S. Czajkowski). Na szczególną uwagę zasługuje „Autoportret” J. Malczewskiego i szkic W. Podkowińskiego do słynnego „Szału uniesień”. Wśród rzeźb zobaczmy projekt pomnika Fryderyka Chopina W. Szymanowskiego, ponadto prace m.in. K. Laszczki, H. Kuny, S. Ostrowskiego.

Czwarte piętro to królestwo metalu, medalierstwa i biżuterii. Większość wyrobów metalowych to obiekty srebrne i platerowane, a wśród nich zbiór prac polskich firm: J. Frageta, R. Plewkiewicza, spółki Norblin, Braci Buch i T. Wernera. Prezentujemy tu wyróżniającą się na polskim rynku firmę brązowniczą Braci Łopieńskich. Spoza kraju najwięcej rzemiosła pochodzi z Niemiec, zwłaszcza ze słynnej ze WMF. Ciekawe są formy przedmiotów wykonanych ze stopów cyny (p. Kayser Shon i wazon projektu francuskiego rzeźbiarza A. Moreau).

Medalierstwo – wybór prac wskazuje na wyraziste zmiany, jakie zaszły w medalierstwie w okresie secesji. Sztuka małego reliefu stała się przedmiotem fascynacji wybitnych rzeźbiarzy, w pierwszej kolejności francuskich. Obejrzeć tu można prace najwybitniejszych medalierów francuskich, polskich, wiedeńskich, ale też medale niemieckie, szwajcarskie, włoskie i argentyńskie.

Biżuteria – styl secesji miał odzwierciedlenie również w wyrafinowanych formach biżuteryjnych, do których używano diamentów, szafirow, rubinów, chryzolitów, opali i pereł. Na ekspozycji można zobaczyć wyroby firm rosyjskich, francuskich, szwajcarskich, polskich, austro-węgierskich.

Art Déco

Przy ul. Kolegialnej 6 możemy z kolei przenieść się do epoki Art Déco. Trzykondygnacyjna kamienica, będąca wcześniej popadającym w ruinę zabytkiem, odzyskała swą świetność za sprawą otrzymanych przez Muzeum Mazowieckie w Płocku dofinansowań – zarówno unijnych, jak i dotacji przyznanych przez Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego w Warszawie. Dzięki tym funduszom udało się wyremontować i zaadaptować budynek na potrzeby muzeum.

Zabytkowa kamienica o powierzchni 2520 metrów kwadratowych jest przestrzenią do działań artystycznych i edukacyjnych, atrakcją turystyczną miasta, kolejnym etapem w procesie rewitalizacji płockiej starówki. Przede wszystkim jednak stworzyła ona możliwość prezentacji w całej okazałości kolekcji sztuki art déco Muzeum Mazowieckiego w Płocku.

Na parterze kamienicy przy Kolegialnej 6 odwiedzających wita miasto nocą z architekturą rysowaną świetlnym mappingiem, mini kino Odeon i oryginalne auto z epoki – Jowett z 1926 roku, umieszczony na okrągłej platformie. We wnętrzach kamienic – polskiej, niemieckiej i francuskiej – prezentowane są

firm warszawskich (m.in. projekty Julii Keilowej), europejskich czy amerykańskich, ceramika zaś przez wyroby z Ćmielowa, Pacykowa, wytwórni śląskich oraz porcelanę zagraniczną z serwisami i figurkami Rosenthala na czele.

W części poświęconej malarstwu prezentowane są portrety autorstwa awangardowych polskich artystów: Zbigniewa Pronaszki, Stanisława Witkacego i Leona Chwistka, także akt kobiecy belgijskiego malarza Leona de Smeta, portret damy z pieskiem Jana Rudnickiego. Perłą kolekcji MMP jest dar PKN ORLEN – „Martwa natura” z antyczną rzeźbą Tamary Łempickiej – ikony lat 20. i 30. XX w., artystki światowego formatu, której malarstwo jest

dachu, co warunkowało realizację planów wystawienniczych. W magazynie Działu Etnografii Muzeum Mazowieckiego w Płocku znajdowało się ponad 9500 muzealiów z całego Mazowsza, w tym m.in. stroje ludowe, tkaniny, kolekcja rzeźby, ceramiki, wycinanki ludowej. Dzięki dotacji unijnej przyznanej przez Zarząd Województwa Mazowieckiego Spichlerz całkowicie zmienił swoje oblicze i stał się miejscem eksponowania ważnych, interesujących wystaw.

„**Kultura Mazowsza w ludowej wizji świata**” to barwna i niezwykła opowieść o kulturze ludowej Mazowsza. Muzeum przeorganizowało swoje przestrzenie tak, by w pasjonujący sposób przedstawić grupy et-

więćdziesiąt lat temu w tym miejscu religijni żydowscy mieszkańcy Płocka modlili się, a ich dzieci poznawały tajniki świętych ksiąg. Po II wojnie światowej dla tych religijnych maluchów, zamiast ławek z krzesłami, stały maszyny dziewiarskie, działała spółdzielnia krawiecka. Teraz jest tu Muzeum Żydów Mazowieckich, które od 2013 roku snuje opowieść o historii i tradycji żydowskiej w Płocku, na Mazowszu, w Polsce.

Multimedialna wystawa przy Kwiatka opowiada o dziejach osadnictwa żydowskiego na ziemiach polskich – od samych jego początków aż po współczesne odrodzenie kultury żydowskiej w Polsce. Przestrzeń wystawy podzielona jest na trzy główne strefy tematyczne: przedsionek, pomieszczenie Holocaustu i salę główną. W przedsionku prezentowana jest historia Żydów na Mazowszu. W sali głównej prezentowane są – w nowoczesnej multimedialnej formie – elementy kultury Żydów w Polsce na przykładzie kuchni, muzyki, świąt i zwyczajów oraz architektury żydowskiej. Część poświęcona zagładzie zbudowana jest na bazie książki „Kartki z pożogi” Symchy Gutermana i archiwalnych fotografii.

Wyjątkowym eksponatem jest szafa aron ha-kodesz, szafa ołtarzowa, zwana „świętą arką”, która powróciła do dawnej bożnicy. Swoją nazwą nawiązuje do biblijnej Arki Przymierza, w której Izraelici umieścili tablice z Dziesięciorgiem Przykazań. W szafie przechowywane są zwoje Tory, nawinięte na wałki, spisane ręcznie w języku hebrajskim na pergaminie. Płocka szafa powstała w pierwszej połowie XIX wieku, po 1830 roku.

Płockie ZOO

Na turystycznej mapie Płocka znajdziemy także Miejski Ogród Zoologiczny, położony na unikalnym, malowniczym obszarze. Naturalne środowisko wysokiej skarpy wiślanej stwarza korzystne warunki dla hodowli dzikich zwierząt, w tym gatunków najrzadszych, prezentowanych w nielicznych ogrodach zoologicznych.

Celem tego miejsca jest przekazanie publiczności idei ochrony dzikich gatunków zwierząt, ginących najczęściej w wyniku ograniczania ich naturalnych siedlisk, postępującego zanieczyszczenia środowiska naturalnego, a także kłusownictwa i nadmiernej eksploatacji dóbr naturalnych. Wiele gatunków zwierząt, wytopionych całkowicie na wolności, zostało uratowanych dzięki hodowli w ogrodach zoologicznych. Informacje o działaniach prowadzonych przez płocki Ogród Zoologiczny znajdują się na tablicach dydaktycznych na terenie ZOO.

Od roku 2002 płocki Ogród Zoologiczny jest członkiem Światowej Organizacji Ogródów Zoologicznych i Akwariów – WAZA (World Association of Zoos and Aquariums). Głównym dokumentem WAZA jest Światowa Strategia Ogródów Zoologicznych i Akwariów, której realizacja jest celem ogrodów zoologicznych.

Wizja współczesnego ogrodu zoologicznego jest odzwierciedleniem jego roli w działaniach na rzecz ochrony dzikich gatunków zwierząt, propagowania idei ochrony przyrody, prowadzenia badań naukowych i szerokiej edukacji społeczeństwa w okresie edukacji dzikich gatunków. Dla ogromnej większości dzieci i młodzieży ogrody zoologiczne stanowią miejsce pierwszego kontaktu z dzikimi zwierzętami oraz pierwszych doznań, jakie nieodłącznie towarzyszą obserwacjom niezwykle różnorodności świata zwierząt i roślin. Płockie ZOO organizuje wiele rozmaitych wydarzeń i zajęć dydaktycznych, dzięki którym i duzi, i mali mogą dobrze poznać to miejsce, a przede wszystkim – jego wyjątkowych mieszkańców i ich zwyczaje.

Opr. (kw)



Płock z perspektywy gwiazd



Widok na Zamek Książąt Mazowieckich i płocką katedrę

meble, szkło, ceramika, tkaniny, lampy, malarstwo i rzeźba, w domu mody kolekcja strojów, w sklepie jubilerskim – biżuteria, m.in. puderniczka Tiffany’ego i kolczyki w etui Cartiera, a w gabinecie prezesa banku kolekcja papierów wartościowych i numizmatów.

Ekspozycję pierwszego piętra otwiera aranżacja mieszkania polskiej inteligencji lat 30-tych XX wieku – zwiedzicie tu salon z gabinetem, jadalnię, kuchnię i sypialnię. To tu znajdziecie kilimy zaprojektowane przez czołowych artystów polskiego międzywojnia.

Pierwsze piętro to także galeria designu, w której podziwiać można bogatą kolekcję szkła cenionych polskich hut (Niemen, Zawiercie, Hortensja, Krosno) oraz zagranicznych wytwórni (Lalique’a, Bacarat, Braci Daum). Zbiory metalu reprezentowane są przez wyroby

kwintesencją stylu art déco.

Nawiązaniem do sukcesu polskich artystów na Wystawie Światowej w Paryżu w 1925 r. jest Sala Tożsamości – wydzielona przestrzeń z polskimi dziełami z nurtu narodowego inspirowanego folklorem i ludowością, a także z tymi zdradzającymi wpływy kubizmu i funkcjonalizmu.

Uzupełnieniem wystawy są ekrany z informacjami o sztuce międzywojnia, ścianka do selfie w stylu art déco i lustro, w którym można „przymierzać” stroje z epoki.

Spichlerz

Zabytkowy budynek z przełomu XVIII i XIX wieku od lat mieści magazyn zbiorów etnograficznych. Znajdziecie go przy ul. Kazimierza Wielkiego 11B. Obiekt wymagał remontu, wzmocnienia i ocieplenia

nograficzne naszego regionu i zwyczajne panujące tu od wieków.

„**Sztuka Dalekiego Wschodu. Płockie skarby buddyjskiej Azji**” – wystawa sztuki orientalnej, na którą składa się ok. 130 muzealiów: przedmioty rzemiosła artystycznego – użytkowe i dekoracyjne, militaria, malarstwo, grafika, buddyjska sztuka sakralna i monety. Kolekcja ta powstała na początku XX w. i została przekazana płockiemu muzeum przez Towarzystwo Naukowe Płockie w 1949 r.

Muzeum Żydów Mazowieckich

Z kolei przy ul. Kwiatka 7 znajduje się oddział przybliżający nam historię tych, którzy od dawien dawna związani byli z Płockiem. Muzeum i jego wystawa funkcjonują w dziewiętnastowiecznym budynku dawnej bożnicy. Jeszcze niecałe dzie-

Królestwo buraczanych powideł

Muzeum Mazowieckie to nie tylko oddziały zlokalizowane w Płocku, ale również Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego w Wiączeminie Polskim. W jego zbiorach znajdziemy największą obecnie w Polsce kolekcję pamiątek po Olendrach (osadnikach z Fryzji i Niderlandów, którzy w XVI–XVII wieku zakładali wsie w Prusach Królewskich, wzdłuż Wisły i jej dopływów, m.in. na Mazowszu), w tym meble – komody, kredensy, stoły i ławy, często malowane we wzory roślinne, a także narzędzia ciesielskie i sprzęt gospodarski – maselnice, prasy i kotły do wyrobu powideł buraczanych oraz beczki do przechowywania i transportu suszonych owoców.

Historia skansenu

Na początku był zbiór pamiątek po Olendrach, przybyszach z Fryzji, Flandrii i Niemiec, którzy osiedlali się na terenach nad Wisłą na przełomie XVIII i XIX wieku: drewniane meble, często malowane w roślinne wzory, narzędzia niezbędne w wiejskim gospodarstwie i przeróżne sprzęty domowe, na przykład kotły do przygotowywania buraczanych powideł. W 2005 r. odbył się pierwszy wyjazd w „kraię Olendrów” dyrektora Leonarda Sobieraja, pracowników działu etnograficznego MMP Magdaleny Licy-Kaczan i Grzegorza Piaskowskiego oraz pracowników Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego – dr Katarzyny Waszczyńskiej i dra Tadeusza Baraniuka.

W latach 2011–2012 zintensyfikowano badania terenowe i inwentaryzację nieruchomości. Zbiory zgromadzone w Muzeum Mazowieckim w Płocku zainspirowały muzealników, by przygotować wystawę „Osadnictwo olenderskie na Mazowszu”, opowiadającą o pracujących osadnikach, którzy świetnie znali się na melioracji, więc nie straszne im było uprawianie ziemi na terenach zalewowych. Podczas prac nad ekspozycją zinwentaryzowane zostały także nieruchomości, które pozostały po Olendrach.

W 2013 roku Muzeum Mazowieckie kupiło w wiosce Wiączemin Polski (położonej niecałe 30 km od Płocka) działkę o powierzchni 2,27 ha, na której znajdowały się: wybudowany w 1935 r., kościół ewangelicko-augsburski, budynek szkoły podstawowej oraz cmentarz. Lata kolejne to pozyskanie obiektów – zabytków kultury olenderskiej, m.in. mebli pokojowych i kuchennych, wyposażenia suszarni i powidłarni, sprzętów związane z przetwórstwem mlecznym, stolarką, maglowaniem.

W 2015 r. zakończony został projekt „Adaptacja budynku kościoła ewangelicko-augsburskiego w Wiączeminie Polskim na potrzeby Skansenu Osadnictwa Nadwiślańskiego”. Zadanie było współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz



Fot. Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego w Wiączeminie Polskim

Buraczane powidła – olenderski specjał

Głównym surowcem do ich produkcji są buraki cukrowe. Sam proces wyrobu powideł jest procesem bardzo mozolnym i mało wydajnym, gdyż z około 100 kg buraków otrzymuje się tylko około 50 litrów soku, a z tego zaledwie około 8–10 litrów powideł. Z zalanej porcji musi wygotować się ponad 80% wody, by pozostał w kotle produkt o gęstości marmolady. Należy przy tym uważać, by nie gotować zbyt długo, aby nie powstał twardy karmel. Z samych buraków powidła są bardzo słodkie, dlatego Olendrzy, by tę słodycz złagodzić, dodawali do gotujących się powideł rozdrobnionej dyni lub jabłek. Powidła takich używa się najczęściej do smarowania chleba.



Fot. Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego w Wiączeminie Polskim



Fot. Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego w Wiączeminie Polskim

Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013. Trzy lata później, w październiku 2018 r., odbyło się uroczyste otwarcie Skansenu Osadnictwa Nadwiślańskiego.

Miejsce to – dostępne dla zwiedzających przez cały rok – szybko stało się jednym z najciekawszych tego typu obiektów na mapie Mazowsza, przybliżając nam historię dziś już zapomnianych Olendrów – ludzi, którzy niegdyś zamieszkiwali nadwiślańskie tereny i pozostawili po sobie ślady w postaci unikalnego wzornictwa, meblarstwa, ceramiki użytkowej czy receptury na powidła olenderskie z buraków cukrowych.

Po niespełna roku działalności Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego otrzymał GRAND PRIX – nagrodę specjalną XIII edycji konkursu „Mazowieckie Zdarzenia Muzealne – Wierzba”. Podczas pierwszych urodzin placówki goście mogli wziąć udział w warsztatach, zaopatrzyć się na kiermaszu w rękodzieła artystyczne, żywność ekologiczną i kosmetyki. Mamy i córki oraz babcie i wnuczki uczyły się robić kwiaty z bibuły i jesienne pocztówki na papierze czerpanym. Spacerom i zwiedzaniu towarzyszyły występy, m.in. uczniów Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Borkach, zespołu dziecięcego „Małe Czeremno” ze szkoły w Czermnie, „Kamieniaków” z Nowego Kamienia, orkiestry dętej OSP w Słubicach. Po koncertach odbyła się potańcówka z Zespołem Ludowym „Grzybowianki & Grzybowiaczy” oraz kapelą podwórkową „Chłopaki do wzięcia”.

Jak powiedział wówczas Leonard Sobieraj – dyrektor Muzeum Mazowieckiego, „skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego to ponad 300 obiektów pozyskanych również z okolicznych miejscowości. Cieszę się, że publiczność tak licznie go odwiedza nawet wtedy, gdy nie organizujemy wydarzeń tak dużych, jak to dzisiaj. Staramy się dostosowywać program dla różnych grup zwiedzających: od najmłodszych do najstarszych. Skansen jest doceniany nie tylko przez odwiedzających. W XIII edycji konkursu „Mazowieckie Zdarzenia Muzealne – Wierzba” projekt „Rozbudowa Skansenu Osadnictwa Nadwiślańskiego w Wiączeminie Polskim” otrzymał GRAND PRIX.

Jak dziś wygląda królestwo buraczanych powideł? Muzealnicy zadali o wszystko, co znajdowało się wcześniej na działce: kościół i szkoła zostały wyremontowane, cmentarz uporządkowany. Olenderska miniosada wzbogaciła się o miejsca codziennego życia – tak skansenu

został przeniesiony z Kępy Karolińskiej langhoff, czyli typowy dla olenderskiej zabudowy budynek łączący część mieszkalną ze stodołą i oborą, a także langhoff z Białobrzegów. Goście mogą zwiedzać również Dom Polski i powidłarnię.

„Od Chopina po Olendrow”

W ubiegłorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego Mazowsza projekt „Od Chopina po Olendrow”, będący wspólną inicjatywą Skansenu Osadnictwa Nadwiślańskiego oraz Europejskiego Centrum Artystycznego im. F. Chopina w Sannikach, uzyskał dofinansowanie i w tym roku realizowane są założone w nim przedsięwzięcia.

Zadanie pn. „Od Chopina po Olendrow” to ponadczasowa wędrówka szlakiem wielokulturowości Mazowsza, dedykowana mieszkańcom Płocka i powiatu płockiego, w tym dzieciom, młodzieży, dorosłym, seniorom. W zadaniu proponowane są jednodniowe pobyty w sannickim pałacu i podążanie szlakiem wsi mazowieckiej, aż po skansen w Wiączeminie Polskim, w którym uczestnicy dowiedzą się o tradycjach zboru Olendrów.

Nadmienimy, że dzięki wizycie w pałacu w Sannikach odwiedzający mają okazję, by poznać historię jego kolejnych właścicieli oraz wątku związanego z wakacyjnym pobytem F. Chopina latem 1828 roku. Sannicki pałac to jedno z niewielu miejsc na mapie kulturalnej Mazowsza, gdzie propagowana jest twórczość F. Chopina. Od ponad 42 lat nieprzerwanie odbywają się tu koncerty chopinowskie. Oprócz tego odbywają się tu inne wydarzenia kulturalne, m.in. spotkania z cyklu „Chopin – Muzyka – Poezja”.

Warto odwiedzić te miejsca, bo- wiem promują zarówno rodzime tradycje regionu, dziedzictwo narodowe, jak i to, co miało wpływ na kształtowanie kultury Mazowsza – wielokulturowość. Lokalizacja Skansenu Osadnictwa Nadwiślańskiego w gminie Słubice oraz w sąsiedztwie sannickiego pałacu to wspaniała okazja do promocji walorów krajoznawo-kulturowych i ciekawej historii dwóch sąsiadujących ze sobą powiatów (gostynińskiego i płockiego). To możliwość międzypokoleniowej integracji i poszerzenia wiedzy oraz swoista podróż w czasie.

Warto śledzić strony internetowe i facebookowe profile obu tych miejsc, aby być na bieżąco z wydarzeniami, które się w nich odbywają – nie tylko tymi w ramach projektu „Od Chopina po Olendrow”.

Opr. (kw)

Poznaj historię słynnego zespołu



Fot. Centrum Folkloru Polskiego „Karolin”

Wszyscy płoczanie doskonale znają pomnik, który w 2014 r. stanął na ulicy Tumskiej, tuż obok budynku Muzeum Mazowieckiego. Postać z parasolką i bukietem kwiatów, która niejako pozdrawia wszystkich przechodniów, jest Mira Zimińska-Sygietyńska, aktorka filmowa okresu międzywojennego, a następnie wieloletnia dyrektorka Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze”. O dziele jej życia – słynnym i działającym do dziś zespole, który promuje kulturę Polski i Mazowsza w kraju i za granicą – dowiemy się więcej, odwiedzając Centrum Folkloru Polskiego w Otrębusach.

Centrum powstało w pałacu Karolin, legendarnej siedzibie zespołu „Mazowsze”. To właśnie tutaj – w 1948 r. – rozpoczęła się historia jednego z najsłynniejszych ambasadorów polskiej kultury. Miejsc odwiedzonych przez tę grupę – i to na całym świecie – jest naprawdę wiele, a każde z nich upamiętnione jest kamieniem z jego nazwą.

Tak wyglądały początki

Na początku miało to być głównie chór. Tadeusz Sygietyński i Mira Zimińska-Sygietyńska, twórcy zespołu, przyjmowali zdolną młodzież z okolicznych wiosek, a później z całej Polski, w wieku od 13 do 18 lat. Pałac Karolin stał się dla tych młodych ludzi, często pozabawionych rodziny przez wojenną zawieruchę, domem, szkołą i miejscem pracy. Młodzi artyści spali tu na piętrowych łóżkach, uczyli się i zdawali egzaminy maturalne, przygotowywali się do występów i... uprawiali m.in. ziemniaki i buraki. Historię powstawania zespołu, jego codziennej pracy i tworzenia repertuaru opowiada pierwsza z sal ekspozycyjnych poświęcona Tadeuszowi Sygietyńskiemu.

Przejdźcie przez nią dajcie szansę zajrzenia do gabinetu Miry Zimińskiej-Sygietyńskiej, który sprawia wrażenie tylko na moment opuszczonego przez gospodynię. I rzeczywiście, w siedzibie Mazowsza krąży opowieści o tym, że wieczorami można usłyszeć w tej części jej szybkie, niecierpliwe kroki. Podobno świadkami jej obecności bywają pracownicy, którzy zbyt długo zaszędzą się w pracy...

Historia zespołu „Mazowsze” i jego twórców to jeden z dwóch głównych wątków wystawy w Centrum Folkloru Polskiego. Wątkiem drugim, mocno i niemal w każdej z wystawowych sal splecionym z pierwszym, jest opowieść o polskim folklorze.

Pałac Karolin

Historia Pałacu Karolin sięga początku XX wieku. Towarzystwo Pomocy Lekarskiej i Opieki nad Umysłowo i Nerwowo Chorymi postanowiło zbudować sanatorium „dla niezamożnych i nerwowo chorych” na działce подарowanej przez Feliksa Bobrowskiego. Do budowy pałacu przystąpiono w 1909 roku przy wsparciu Karoliny Bobrowskiej, wdowy po darczyńcy ziemi. Od jej imienia pochodzi nazwa Karolin. Budynek, wzniesiony według projektu architekta Czesława Domaniewskiego, ukończono i oddano do użytku w 1911 roku.

Po I wojnie światowej – ze względu na brak funduszy – zawieszono działalność sanatorium, a budynek zajął Rosyjski Czerwony Krzyż. W 1923 roku pałac został wydzierżawiony Towarzystwu Dobroczynności. Kuracjusze wrócili do Karolina w 1932 roku, po generalnym remoncie zrujnowanego pałacu. Obok leczenia nerwowo chorych zaczęto prowadzić również działalność komercyjną i wynajmować pokoje wczasowiczom. Karolin stał się jednym z droższych ośrodków wypoczynkowo-leczniczych w Polsce, do którego chętnie przyjeżdżali uciekający od zgiełku miasta artyści i literaci.

Jeszcze przed II wojną światową w pałacu bywała Mira Zimińska wraz ze swoimi przyjaciółmi. Towarzystwo Pomocy Lekarskiej i Opieki nad Umysłowo i Nerwowo Chorymi rozwiązano w 1947 roku. W Pałacu Karolin miał powstać szpital lub sanatorium dla wysoko postawionych osób w państwie, jednak ostatecznie narodził się pomysł, aby przeznaczyć go na siedzibę zespołu ludowego, którego powstaniem miał się zająć Tadeusz Sygietyński. Z końcem 1948 roku do Karolina zaczęła przybywać pierwsza młodzież. Kiedy w 1949 roku Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze” oficjalnie rozpoczął

działalność, budynek pałacu w całości przekazano na jego użytek.

Tropem polskich tańców ludowych

Wędrówka po pałacu Karolin to nie tylko poznawanie historii zespołu Mazowsze, polskiego folkloru prezentowanego w powiązaniu z ikoną polskiej kultury, ale też podążanie tropem polskich tańców ludowych i narodowych oraz charakterystycznych dla nich figur i ciekawych układów choreograficznych. Zarówno w salach ekspozycyjnych, jak i w korytarzach wykorzystywanych zresztą niegdyś przez zespół do ćwiczeń i prób, można natknąć się na monitory z rejestracją takich tańców jak polonez, mazur, kujawiak, oberek i krakowiak.

Całą tę choreograficzną opowieść zamykają prezentacje zatytułowane „Perła w koronie Rzeczypospolitej” oraz „Ambasador Kultury Polskiej”, pokazujące największe osiągnięcia zespołu i jego niezwykle artystyczne podróże.

Wycinanki z drewna i tagi w realu

Kurpie, Mazowsze Wschodnie z Podlasiem i Mazowsze Zachodnie, Wielkopolska i Kujawy, Pomorze, Warmia i Mazury, Śląsk

i Małopolska – każdy z regionów ma swoją salę z precyzyjnie zaaranżowaną opowieścią. Jej elementami są zarówno ekspozyty (kostiumy koncertowe Mazowsza, w tym także oryginalne stroje ludowe zgromadzone podczas etnograficznych poszukiwań, unikalne zdjęcia dokumentujące życie na wsi w pierwszej połowie XX wieku, instrumenty ludowe), multimedia, jak i sam wystrój poszczególnych sal (gigantyczne wycinanki kurpiowskie!), łącznie z indywidualnie dobranym dla każdego regionu kolorem oświetlenia.

Ekspozycja nie przytłacza nadmiarem materiałów i eksponatów – wszystkie elementy rozplanowano ze smakiem, dbając o przejrzystość przekazu i zachęcając jednocześnie do indywidualnych poszukiwań (chmury tagów na ścianach!).

Roztańczone lato w Karolinie

Podczas tegorocznych wakacji w Centrum Folkloru Polskiego „Karolin” będzie wiele okazji do tańca i ruchu. Centrum zachęca do aktywności wszystkich, niezależnie od wieku i umiejętności, zapraszając na warsztaty rodzinne, warsztaty taneczne, spotkania wokół tematyki tańca oraz zajęcia z ćwiczeniami wzmacniającymi ciało. To będzie

naprawdę roztańczone lato!

Taneczne warsztaty rodzinne

W każdą środę lata Centrum zaprasza rodziny z dziećmi w wieku 6-12 lat na warsztaty taneczne, podczas których będzie można wspólnie poznawać wybrane tańce i zabawy ruchowe, przede wszystkim te popularne w różnych regionach Polski. Ale nie tylko, bo organizatorzy warsztatów przeniosą uczestników również w taneczną podróż po Europie. Repertuar zespołu „Mazowsze” będzie inspiracją do rozmów o wiejskim muzykowaniu, tańcach ludowych i narodowych. Każdy warsztat będzie składał się z dwóch części: zwiedzania wybranych sal ekspozycyjnych i opowieści o tańcu oraz zabawy tanecznej, podczas której do tańca porwą uczestników wykwalifikowane instruktorki. Te roztańczone spotkania to świetna okazja, żeby w rodzinnym gronie spędzić czas aktywnie i muzycznie.

Spotkanie z choreografem

Kroki, figury, układy... jesteście ciekawi jak tworzy się choreografie dla zespołu takiego jak „Mazowsze”? Podczas spotkania w niedzielę, 7 lipca o godzinie 15:00 o swojej pracy w Karolinie opowie Michał Jarczyk – solista baletu, choreograf i pedagog, który przez 45 lat działalności artystycznej współpracował z wieloma instytucjami artystycznymi tak w kraju, jak i za granicą. Uczestnicy spotkania wspólnie obejrzą archiwalne fotografie i nagrania, przyglądając się wybranym suitom tanecznym Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze”. A z zaproszonym gościem porozmawiają o tym, jak krok po kroku tworzy się układy taneczne.

Mazowszańska gimnastyka

Ruch pozwala nam na zachowanie sprawności ciała, zdrowia umysłu i spokoju ducha. Ćwiczenia rozciągające, pilates i joga to świetne przygotowanie do tańca, dlatego artyści zespołu „Mazowsze” praktykują je również na co dzień. W dwie niedziele lipca (14 i 28) Centrum zaprasza do Karolina na wyjątkowe spotkania na świeżym powietrzu. W otoczeniu karolińskiego parku, przy dźwiękach muzyki będzie można popracować nad prawidłową postawą, elastycznością mięśni, oddechem i umiejętnością relaksu. Jest to forma skierowana do wszystkich – młodszych i dojrzałych, o różnym stopniu zaawansowania. Dla własnego komfortu pamiętajcie o założeniu wygodnego ubrania, możecie zabrać ze sobą również matę lub koc.

Warsztat taneczny dla młodzieży i dorosłych

Taniec to jedna z tych form aktywności, która przynosi bardzo dużo korzyści – zarówno fizycznych, jak i psychicznych. To świetny sposób na spalanie zbędnych kalorii, relaks, rozwijanie poczucia rytmu i poprawę humoru. Karolin zachęca do wzięcia udziału w warsztacie, podczas którego uczestnicy wspólnie potańczą, ucząc się wybranych tańców ludowych i zabaw tanecznych. Opanują podstawowe kroki i figury, aby wspólnie odtworzyć jeden z układów choreograficznych zespołu „Mazowsze”.

Opr. (kw)



Fot. Centrum Folkloru Polskiego „Karolin”

Można zjeździć cały świat, szukając idealnych warunków dla wymarzonego spływu kajakowego. Ale można też wybrać dużo prostszą i równie skuteczną opcję: przyjechać na Mazowsze. Łagodny Liwiec ugości rodzinne wyprawy wodniackie, Skrwa dostarczy adrenaliny, Narew i Bug nauczą respektu dla wielkiej wody, a Wisła będzie ukoronowaniem kajakowego spływu.

WISŁA. KAPRYŚNA KRÓLOWA

Wisła jest wyjątkowa, a spływ królową polskich rzek dostarcza niezapomnianych przeżyć. Rzeka ma spokojny nurt o nizinnym charakterze, ale bywa kapryśna, występują na niej głębie i mielizny oraz silne wiatry i wysokie fale, nagle przybory wody, zmiany nurtu, liczne odnogi i piaszczyste łachy, wyspy i kępy pośrodku koryta. Może dlatego pływanie Wisłą polecane jest raczej zaawansowanym kajakarzom.

Dla kogo?

Pływanie Wisłą jest trudne i niepolecane dla początkujących. W granicach województwa mazowieckiego kajakarze mogą spływać od Dębina do Jeziora Włocławskiego za Płockiem. Nad Jeziorem Włocławskim funkcjonują przystanie i kluby żeglarskie, na pozostałych odcinkach Wisły infrastruktura żeglarska jest słabo rozwinięta.

O rzece

Wisła, najdłuższa polska rzeka (1047 km), ze źródłami w Beskidzie Śląskim (stoki Baraniej Góry, 1125 m n.p.m.), na teren województwa wpływa po przełomowym odcinku od Zawichostu do Puław. Jest korytarzem migracji oraz miejscem żerowania i gniazdowania wielu gatunków ptaków. Podczas spływu można podziwiać piękne nadrzeczne krajobrazy oraz żyjące nad wodą zwierzęta i ptaki, a w środkowym biegu Wisły – starorzecza będące ich ostoją.

Gdzie rozpocząć spływ?

Jednodniowy

- Warszawa: Wawer – Młociny;
- Góra Kalwaria – Warszawa;
- Karczew – Warszawa;
- Warszawa – Modlin;
- Twierdza Modlin – Wyszogród;
- Wyszogród – Płock;
- Mniszew – Góra Kalwaria.

Dwudniowy:

- Pilica – Warszawa
- Warszawa – Wyszogród;
- Kłoda – Góra Kalwaria;
- Świerże Górne – Mniszew.

3 – 5 dni:

- Dęblin – Warszawa.
- Warszawa – Płock;
- Góra Kalwaria – Płock;
- Modlin – Nowy Duninów.

15 dni:

- Dęblin – Warszawa – Płock.

Podczas spływu warto zobaczyć

Nad rzeką jest wiele ciekawych obiektów. Są to m.in. ruiny zamku w Czersku, bazylika romańska w Czerwińsku czy Wzgórze Tumskie w Płocku. Najciekawszy jest odcinek od Warszawy do twierdzy w Modlinie, gdzie warto spojrzeć na połączenie Wisły i Narwi oraz obejrzeć Spichlerz w twierdzy Modlin. Przeciwny brzeg to zalewowe tereny Puszczy Kampinoskiej.

LIWIEC. RODZINNY WYPOCZYNEK I PIĘKNE WIDOKI

Meandry Liwca widoczne z Sowiej Góry to jeden z najpiękniejszych widoków pogranicza Mazowsza i Podlasia. Do tego czysta woda, bezpieczna rzeka – płytka i o delikatnym nurcie, wokół lasy dawnej Puszczy Kamienieckiej i Nadbużański Park Krajobrazowy, a wszystko niecałą godzinę jazdy autem lub pociągiem od stolicy. Dolina Liwca przyciąga miłośników rajdów pieszych, rowerowych i spływów kajakowych, także seniorów i rodziny z małymi dziećmi.

Dla kogo?

Liwiec to nizinna, naturalna i nieuregulowana rzeka łożąca powoli szeroką dolinę w piaszczystej równinie. Płynie spokojnie pośród pól, łąk i wzgórz morenowych oraz sosnowych lasów, dlatego spływy Liwcem są polecane początkującym kajakarzom. W większości miejsc jest płytka, sporo w niej mielizn, wysp i przeszkód oraz budowli zmuszających do przenoszek (jaz, zastawka, młyn w Paplinie, elektrownia w Kalinowcu). Nad rzeką znajdują się także liczne miejsca biwakowe i stacja wodna w Zaliwiu Szpinki.

O rzece

Liwiec, lewy dopływ Bugu o długości 142 km, jest uważany za jedną z najpiękniejszych rzek polskiego niżu. Na całej długości rzeki wyznaczono dwa obszary Natura 2000 – teren ochrony siedlisk „Ostoja Nadliwiecka” oraz obszar specjalnej ochrony ptaków „Dolina Liwca”. Polecane kąpieliska: w Świnotopie, Kaliskach i Urlach.

Gdzie rozpocząć spływ?

Jednodniowy:

- Puste Łąki – Kamieńczyk;
- Urle – Kamieńczyk;
- Zawiszyn – Kamieńczyk;
- Chodów – Kisielany;
- Kisielany – Zaliwie Szpinki;
- Zaliwie Szpinki – Wyszaków;
- Puste Łąki – Kamieńczyk.

Jedno-, dwudniowy:

Kajakiem po Mazowszu

- Kalinowiec – Kamieńczyk;
- Wyszaków – Liw;
- Borzychy – Kamieńczyk;
- Węgrów – Kalinowiec;
- Wyszaków – Węgrów.

Podczas spływu warto zobaczyć

- Grodzisko (wały grodziska z XI wieku);
- Liw (zamek z Muzeum Zbrojownią);
- Stara Wieś (pałac Radziwiłłów);
- Paplin (dwór);
- Gwizdały (muzeum gwizdków znajdujące się w budynku szkoły podstawowej);

- Loretto (Sanktuarium Matki Boskiej Loretańskiej);
- Łochów (zespół pałacowo-parkowy z XIX wieku);
- Węgrów (Bazylika Mniejsza – na zakrystii słynne lustro Twardowskiego, Zespół Poreformacki, Dom Gdański).

- Studzieniec – Jezioro Włocławskie.

Podczas spływu warto zobaczyć

- Płock – zabudowa Wzgórza Tumskiego, Stary Rynek. Katedra, oddziały Muzeum Mazowieckiego, Miejski Ogród Zoologiczny;
- Dobrzyń nad Wisłą – zespół klasztoru Franciszkanów, grodzisko na Górze Zamkowej;
- Sierpc – Muzeum Wsi Mazowieckiej.

NAREW. WODNE SPLOTY, STARORZECZA I ZALEW

Dolina rzeki Narwi często nazywana jest „polską Amazonią”. Gęsta sieć różnej szerokości i długości koryt rzecznych, które naprzemiennie łącząc się i rozdzielając, tworzą bardzo skomplikowany labirynt, czyni z Narwi jedyną w Europie i jedną z kilku na świecie (m.in. obok Amazonki i Kongo) rzekę anastomozującą.



Rzeka Skrwa w Brudzeńskim Parki Krajobrazowym

SKRWA. RZKA DLA NAJTWARDZSZYCH

Skrwa – rzeka jak brzytwa. Ostro tnie i wrzyna się głęboko w wysoczyznę Brudzeńskiego Parku Krajobrazowego. Urozmaicona rzeźba terenu Parku jest osobliwością na nizinnym i równinnym Mazowszu. W niektórych miejscach kąt nachylenia skarpy wynosi nawet 16 stopni. Stąd wielopoziomowe tarasy rzeczne oraz strome skarpy pocięte jarami i wąwozami. W sąsiedztwie rzecznej doliny występują ciekawe formy rzeźby polodowcowej: rynny, wały ozowe i niewielkie jeziora.

Dla kogo?

Skrwa jest dostępna dla kajakarzy od jeziora Skrwilno, ale większość spływów zaczyna się w okolicach Sierpca. To zmienna rzeka i dość trudny szlak, jeden z najciekawszych w kraju. Najpiękniejszy fragment rzeki, na terenie Brudzeńskiego Parku Krajobrazowego, zaczyna się malowniczym leśnym przełomem w Sikorzu. Szlak kończy rozlewisko powstałe po spiętrzeniu Wisły zaporą we Włocławku, gdzie wciąż widać pozostałości zatopionych wsi.

O rzece

Skrwa to prawobrzeżny dopływ Wisły (114 km) ze źródłami w pobliżu Płociczna i końcem w Jeziorze Włocławskim. W dolnym biegu przepływa przez Brudzeński Park Krajobrazowy i obszar Natura 2000.

Gdzie rozpocząć spływ?

Jednodniowy:

- Parzeń – Murzynowo;
- Studzieniec – Malanowo;
- Malanowo – Tłuchowo;
- Brudzeń Duży – Murzynowo.

Dwudniowy:

- Malanowo Stare – Babiec;
- Borowo – Skrwilno;
- Tłuchowo – Murzynowo.

Czterodniowy:

Dla kogo?

Na mazowieckim odcinku Narew jest w kilku miejscach uregulowana, ale zazwyczaj ma naturalny, nizinny charakter, łagodny nurt z licznymi płycznami i wysepkami, piaszczyste dno oraz brzegi otoczone łąkami lub zalesione. Spływ rzeką jest spokojny. Nadrzeczne skarpy, piaszczyste łachy, łąki i łęgowe lasy są ostoją ptaków. Nad rzeką nie ma bogatej bazy turystycznej, ale funkcjonują wsie letniskowe, miejsca na biwaki oraz stacje wodne w Pułtusku i Ostrołęce.

O rzece

Narew to prawostronny dopływ Wisły, łączący się z nią za Jeziorem Zegrzyńskim w Nowym Dworze Mazowieckim. Przepływa przez Podlasie i Mazowsze, wypływa z bagien w białoruskiej części Puszczy Białowieskiej i jest fragmentem szlaku łączącego Wielkie Jeziora Mazurskie z Warszawą.

Gdzie rozpocząć spływ?

Jednodniowy:

- Laskowiec – Ostrołęka – Kamianka;
- Zambskie Kościelne – Pułtusk;
- Gzowo – Dzierżenin;
- Laskowiec – Kamianka;
- Ostrołęka – Różan;
- Pułtusk – Dzierżenin.

Dwudniowy:

- Gnojno – Dzierżenin.

Siedmiodniowy:

- Łomża – Ostrołęka – Dzierżenin;
- Nowogród – Ostrołęka – Pułtusk – Serock.

Podczas spływu warto zobaczyć

- Nowogród – Skansen Kurpiowski;
- Ostrołęka – pobernardyński klasztor, Muzeum Kultury Kurpiowskiej, pomnik bitwy pod Ostrołęką 1831 roku;
- Pułtusk – „Wenecja Mazowska”, zamek biskupi z centrum hotelowo-konferencyjnym Dom Polonii, najdłuższy w Europie rynek.

Opr. (kw)

Uroki Mazowsza możemy podziwiać również na rowerze. Z myślą o wielbicielach takiej formy aktywnego wypoczynku, a przy tym odkrywania ciekawych miejsc i podziwiania najpiękniejszych widoków, Mazowiecka Lokalna Organizacja Turystyczna wydała Atlas Rowerowy „Mazowsze na rowery”. Jest to wybór wycieczek rowerowych o różnym stopniu trudności, dłuższych i krótszych, ambitnych – dla wytrwałych i doświadczonych, oraz lekkich – rekreacyjnych i dających nie więcej niż czystą przyjemność. Jak podkreślają twórcy atlasu, wybrane zostały prawdziwe szlakiery rowerowego Mazowsza, ale i takie ścieżki, o których mogliście nie wiedzieć. To 25 wypraw przez Mazowsze, wśród których każdy może znaleźć dla siebie tę idealną i dostosowaną do aktualnych potrzeb i możliwości.

Jak czytamy we wprowadzeniu do atlasu, 25 wycieczek rowerowych to zaledwie wierzchołek góry lodowej, jaką są szlaki rowerowe województwa mazowieckiego. Tych przybywa co roku, podobnie jak znakomicie przygotowanych ścieżek, które wyprowadzają nas z miast na zielone błonia. Prowadzą przez zapierające dech w piersiach parki krajobrazowe, nieopodal perełek mazowieckich zabytków i przez miejsca dla naszej historii po prostu ważne. Czytelnikom „Tygodnika Płockiego” przedstawiamy mały przedsmak tego, co mogą znaleźć w Atlasie Rowerowym „Mazowsze na rowery”. Jego pełna wersja dostępna jest w wersji elektronicznej, bezpłatnie, na stronie modanamazowsze.pl. Pod tym adresem znajdziecie również przydatne mapki, przewodniki oraz wydania magazynu „Moda na Mazowsze”.

Pętla północ – południe (Radom – Płock)

Jedną z tras wiodących m.in. przez Płock jest pętla północ – południe. Mamy w niej do pokonania 543 km, a w jej trakcie odwiedzimy kolejno następujące miasta i miejscowości: Radom – Studzianki Pancerne – Warka – Pilica – Podgórzycze – Czersk – Góra Kalwaria – Obórki – Warszawa – Nieporęt – Wieliszew – Sikory – Nowy Dwór Mazowiecki – Zakroczym – Smoszewo – Czerwińsk nad Wisłą – Wyszogród – Płock – Rybaki – Iłów – Bolimowski Park Krajobrazowy – Osuchów – Miechowice – Mogielnica – Tomczyce – Głogów – Sławno – Pruszków. Koniec trasy znajduje się w Radomiu.

Ta niemal 550-kilometrowa pętla okrążająca województwo mazowieckie z południa na północ i z powrotem na południe to plan na dłuższą wycieczkę z wieloma przystankami na odpoczynek i zwiedzanie. Tam, gdzie jest to możliwe, prowadzi drogami odseparowanymi lub o zmniejszonym natężeniu ruchu.

Trasa podzielona została na 7 krótszych odcinków: Radom – Warka (74 km), Warka – Warszawa (71 km), Warszawa – Nowy Dwór Mazowiecki (58 km), Nowy Dwór Mazowiecki – Płock (93 km), Płock – Budy Grabskie (95 km), Budy Grabskie – Mogielnica (78 km) i Mogielnica – Radom (74 km).

Na trasie znajduje się wiele atrakcyjnych miejsc, zarówno obiektów zabytkowych, muzeów (m.in.: Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu, Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego w Warce, zamek w Czersku, kościół Podwyższenia Krzyża Świętego w Górze Kalwa-

Raj dla rowerzystów

rii, Twierdza Modlin, kościół i romański klasztor w Czerwińsku nad Wisłą, Muzeum Wisły Środkowej i Ziemi Wyszogrodzkiej w Wyszogrodzie, Wzgórze Tumskie i Muzeum Mazowieckie w Płocku, Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego w Wiączeminie Polskim, Muzeum Wsi Radomskiej), jak i terenów cennych przyrodniczo (m.in.: Kozienicki Park Krajobrazowy, Bolimowski Park Krajobrazowy, liczne rezerваты przyrody). Nie brakuje też atrakcji dla najmłodszych (Zielony Labyrinth w Nieporęcie, Zoo w Płocku), czy miejsc wypoczynku i rekreacji (Zalew Zegrzyński – m.in. plaża 600-lecia w Wieliszewie).

Duży odcinek pętli z południa na północ wiedzie wzdłuż Wisły (odcinek Góra Kalwaria – Warszawa oraz Nowy Dwór Mazowiecki – Płock) i Narwi (Nieporęt – Nowy Dwór Mazowiecki). Trasa zaczyna się przy placu Antonio Carazziego w centrum Radomia, który opuszczamy jadąc najpierw w kierunku wschodnim, a potem na północ aż do Puszczy Kozienickiej, którą w dużej mierze pokonujemy jadąc Gościńcem Królewskim (trasa o znaczeniu historycznym, dawny trakt, którym podróżował król Władysław Jagiełło).

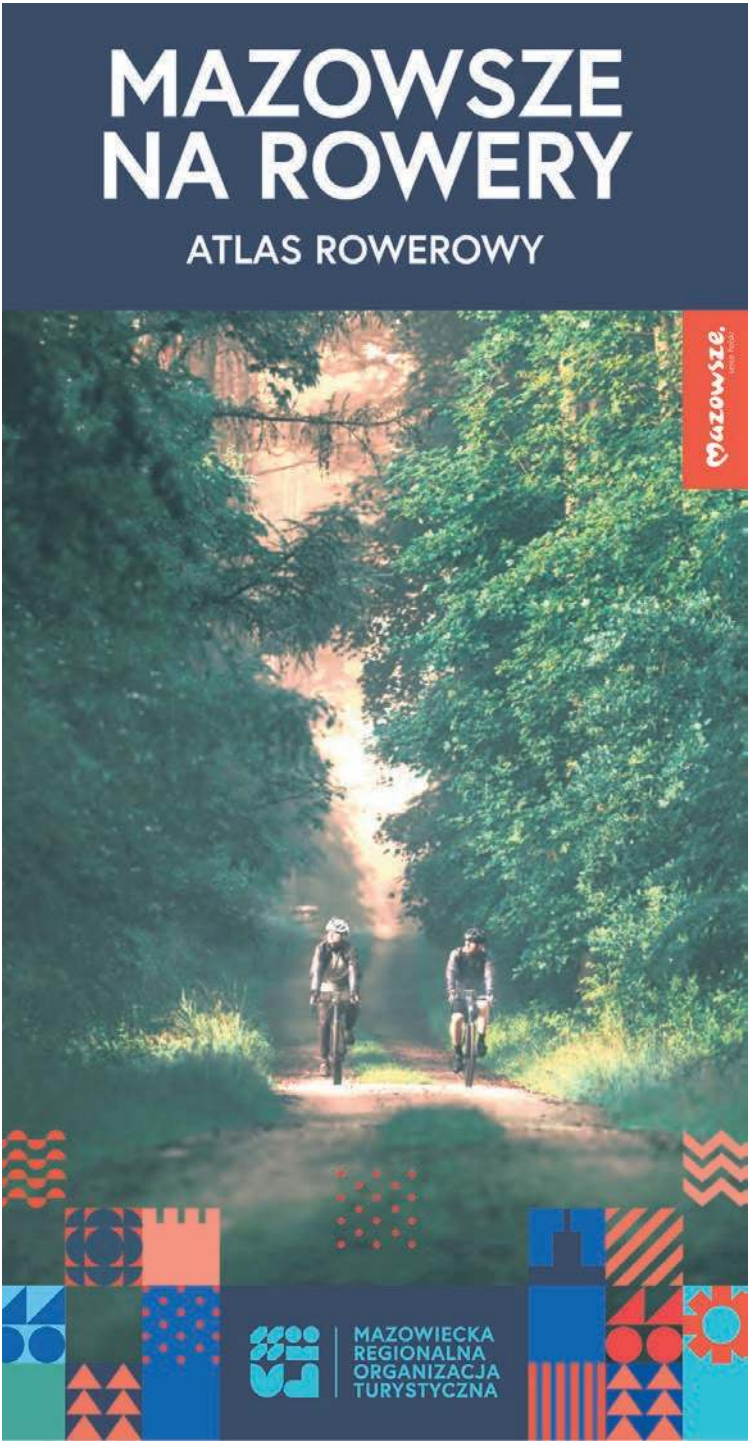
Dalej na trasie jest Warka, a na wysokości Góry Kalwarii nasz szlak zaczyna podążać zgodnie z nurtem Wisły. Na jej prawy brzeg przejeżdżamy w Warszawie Mostem Siekierkowskim i dalej, na wysokości Portu Żerańskiego odbijamy w prawo i wzdłuż Kanału Żerańskiego jedziemy do Nieporętu nad Zalewem Zegrzyńskim. Za nim nasza trasa biegnie wzdłuż Narwi aż do Nowego Dworu Mazowieckiego, w którym Narew uchodzi do Wisły. Ponownie jedziemy wzdłuż Wisły, mijamy Czerwińsk nad Wisłą, Wyszogród i jadąc dalej na północ docieramy do Płocka. Z powrotem z Płocka na południe początkowo jedziemy zgodnie z nurtem Wisły, od której zaczynamy się oddalać na wysokości Pieczysk Iłowskich. Jedziemy na południe, przekraczamy granicę województwa łódzkiego, by po chwili na wysokości Bolimowskiego Parku Krajobrazowego z powrotem wrócić na Mazowsze. Dalej po drodze, aż do samego Radomia, mijamy kilkadziesiąt miejscowości i wsi, jadąc głównie przez tereny zabudowane, w dużo mniejszym stopniu zalesione, aż docieramy do miejsca, w którym rozpoczęliśmy naszą wycieczkę.

Przez Pojezierze Gostynińskie

Inną trasą, która wiedzie przez tereny położone niedaleko Płocka, jest ścieżka przez Pojezierze Gostynińskie. W tym wypadku autorzy atlasu zwracają uwagę na trudność trasy, która – choć dosyć krótka – wymaga dużej sprawności. Niektóre odcinki wyprawy mogą wymagać prowadzenia roweru. Dodatkowo w okresie wiosennym i po ulewnych opadach mogą wystąpić utrudnienia.

Licząca 67,3 km trasa rozpoczyna się w Płocku, na ul. Mostowej. Dalej wiedzie przez następujące punkty: – Most Legionów – Dzierżazna – Rezerwat Kresy – Duninów Duży – Jezioro Lucieńskie – Lucień – Jezioro Sędeńskie – PKP Łąck – Jezioro Łąckie – Nowe Rumunki – Jeziora Górskie i Ciechomicke – Grabina – Most Solidarności. Meta znajduje się w Płocku, na ul. Grabówka.

Jest to malownicza trasa prowadząca przez pojezierze Gostynińskie i tereny Gostynińsko-Włocławskie-



go Parku Krajobrazowego. Wyprawę rozpoczynamy przy Odwachu (dawna wartownia rosyjska, obecnie siedziba PTTK) w Płocku. Kierujemy się przez Most Legionów na drugą stronę Wisły. Poruszamy się szlakiem czerwonym. W Radziwu skręcamy w prawo i po przekroczeniu przejazdu kolejowego wjeżdżamy na drogi leśne i polne. Mijamy miejscowość Dzierżazna i rozstajemy się ze szlakiem czerwonym. Dalej jedziemy utwardzoną drogą przeciwpożarową. Przecinamy drogę asfaltową Soczewka – Sendeń (ostrożnie) i wjeżdżamy na krótki odcinek szlaku żółtego, prowadzącego do miejsca, w którym rzeka Skrwa Lewa wpada do jeziora Soczewka. W tym miejscu możemy objechać jezioro dookoła i zwiedzić wieś Soczewka (pętla około 6 km) lub kontynuować wyprawę szlakami żółtym i niebieskim.

Jedziemy wzdłuż meandrującej rzeki Skrwa leśnym singletrackiem. Po drodze mijamy bobrze żerowiska i żeremia i dojeżdżamy do przeprawy mostowej o nazwie Krzywy Kółek. W tym miejscu możemy skrócić wyprawę i udać się szlakiem niebieskim prowadzącym do Jeziora Białe. Przez wielu ten odcinek uważany jest za najładniejszy w Parku, jednak bardzo trudny (powalone drzewa). Po przekroczeniu rzeki trzymamy się szlaku żółtego. Przy punkcie uzdatniania wody opuszczamy szlak i skręcamy w lewo w kierunku południowo-zachodnim. Przecinamy drogę Nowy Duninów – Lucień (ostrożnie) i jedziemy w kierunku Jeziora Lucieńskiego.

Dojeżdżając do Gajówki Lipianki, skręcamy w lewo i wjeżdżamy na szlak czarny. Trzymamy się szlaku czarnego aż do jeziora, gdzie znajduje się kąpielisko i duży parking. Na parkingu, patrząc w kierunku wody, skręcamy w lewo i jedziemy nad Jezioro Białe. W lesie znajduje się stara asfaltowa droga. Ponownie przecinamy trasę Nowy Duninów – Lucień i objeżdżamy Jezioro Białe (objazd możliwy z dwóch stron). Mijając urokliwy zbiornik, wracamy na szlak czerwony, który prowadzi przez miejscowość Sendeń.

Po krótkim czasie szlak czerwony łączy się ze szlakiem żółtym i razem prowadzą wzdłuż jeziora po singletracku przez Rezerwat Jastrąbek. W tym miejscu można wrócić szlakiem czerwonym do Płocka lub dojechać szlakiem żółtym do stacji PKP w Łącku (trasa kolejowa Płock – Kutno). Jeżeli kontynuujemy wyprawę, dojeżdżamy starą ścieżką do miejscowości Łąck, słynącej ze stadniny konnej ogierów. Przy stadninie skręcamy na szlak zielony. Jedziemy singletrackiem wzdłuż jezior Łąckie Duże i Łąckie Małe. Jadąc przez las, dojeżdżamy do Wincętowa, mijamy miejsce, w którym łączą się jeziora Górskie i Ciechomicke, jedziemy przez Grabinę i powoli kierujemy się na Płock.

Najlepszy czas na rowerowe wyprawy

Rozpoczynające się właśnie wakacje są idealnym czasem do tego, by wyciągnąć z garażu zakurzony rower i wyruszyć w ekscytującą podróż drogami i drózkami województwa mazowieckiego. Jeśli zaciękały was dwie przytoczone na naszych łamach trasy, zachęcamy do pobrania całego atlasu i dokładnego zapoznania się z przygotowanymi ścieżkami. W atlasie znajdziecie mapki, wskazówki, praktyczne porady oraz ciekawostki dotyczące każdej trasy. Bez względu na to, którą z nich wybierzeć, życzymy wam samych pozytywnych wrażeń i radości z jazdy. Bo o tym, że po drodze zobaczycie najpiękniejsze miejsca na Mazowszu, po prostu jesteśmy przekonani. A może podejmiecie wyzwanie i przetestujecie każdy z 25 rowerowych szlaków?

Opr. (kw)

Mazowsze.
serce Polski



**ODPOCZYWAM
NA MAZOWSZU!**



Mazo Czas

 **@Mazowsze.serce.Polski**
mazowsze.travel

„Dni Bielska” to wydarzenie, które rokrocznie przyciąga prawdziwe tłumy. Nic dziwnego, ponieważ to doskonała okazja

do integracji, wspólnej zabawy i milego spędzenia wolnego czasu. Organizatorzy wydarzenia zadbali o to, żeby każdy czuł się tam dobrze i znalazł coś, co go zainteresuje. Wydarzenie stworzyli wspólnie wójt Józef Jerzy Rozkosz oraz przewodniczący Rady Gminy Przemysław Siemieniak.

Wójt podkreślił rolę mieszkańców gminy, którzy tworzą jej życie społeczne i kulturalne.

- *Proszę Państwa, czyż najważniejsi nie są wyjątkowi mieszkańcy tej gminy? Tak, są, ponieważ podejmują bardzo mądre i od-*

- Mamy dzisiaj w Bielsku dwie uroczystości – odpust parafialny i Dni Bielska. Odpust parafialny

Atrakcją tegorocznych Dni Bielska był bez wątpienia Konkurs Kulinaryny dla Kół Gospodyń Wiejskich „Bitwa Regionów”, który ściągnął na wydarzenie kilkanaście kół z całego regionu. To był prawdziwy raj dla miłośników

Nie zabrakło też atrakcji dla dzieci oraz występów artystycznych. Na scenie zaprezentowała się m.in. orkiestra dęta OSP Zawidz, chór „Bielszczanie”, „chór „Pogodna jesień”, zespoły wyróżnione w Gminnym Przeglądzie Działalności Artystycznej „Dni Kultury 2024”, zespoły taneczne działające przy GOK-u oraz zespół Slavers. Gwiazdami wieczoru były zespoły Topky oraz Kwestia 07, które porwały wszystkich do wspólnej zabawy.

(ek)



„Dni Bielska” uroczyste otworzyli wójt Józef Jerzy Rozkosz i przewodniczący Rady Gminy Przemysław Siemieniak



W „Bitwie Regionów” zwyciężyła zupa „zagraj” przygotowana przez KGW w Łęgu Kościelnym

Organizowany w Brudzeniu Dużym Festiwal Ginących Zawodów ma już długoletnią tradycję, o czym w maju – w wywiadzie dla „Tygodnika Płockiego” – mówił wójt gminy Michał Twardy. - *To jest impreza, która szczyti się bardzo dużym powodzeniem wśród mieszkańców i osób, które odwiedzają gminę* – powiedział Michał Twardy, zachęcając do udziału w tym wydarzeniu nie tylko mieszkańców gminy, ale i wszystkich zainteresowanych tematyką ginących zawodów.

Celem imprezy jest pokazanie zawodów rzemieślniczych stopniowo znikających z naszego życia. W formie zabawy przygotowane są bezpłatne warsztaty pokazujące specyfikę pracy np. kowala, hafciarki, garncarza, sieciarza itp. Podczas imprezy odbywają się pokazy kulinarne – w poprzednich edycjach uczestnicy mogli degustować potrawy między innymi kuchni tatarskiej, żydowskiej, włoskiej czy ukraińskiej. W każdej edycji imprezy jest wiele dodatkowych atrakcji plenerowych, m.in. plac zabaw dla dzieci, stoiska naukowe, strzelnica, mobilne planetarium, bieg z przeszkodami, bezpieczne miasteczko rowerowe dla dzieci. Na scenie swój program prezentują szkoły z terenu gminy, koła emerytów, orkiestra dęta z Sobowa. W poprzednich latach na fe-

stiwali występowali między innymi: Cezary Pazura, Jerzy Kryszak, Andrzej Rosiewicz, Karol Okrasa, Halina Frąckowiak, Tomasz Karolak, zespół Defis.

W tym roku organizatorzy zapraszają w niedzielę, 7 lipca od godziny 13.00. To wtedy zostaną otwarte festiwalowe stoiska. Wprawdzie oficjalne otwarcie imprezy zaplanowane zostało na godzinę 15.00, nie oznacza to jednak ciszy na festiwalowej scenie. W ciągu dwóch godzin wystąpią: zespół wokalo-instrumentalny, zespół ludowy „Brudzeniacy”, swoje talenty zaprezentują też uczniowie szkół z Brudzenia Dużego, Sikorza i Siecienia.

Tuż po oficjalnym otwarciu publiczność będzie bawić orkiestra dęta działająca przy Stowarzyszeniu Przyjaciół Sobowa.

Na godzinę 16.00 organizatorzy zaplanowali występ jednej z festiwalowych gwiazd – zespołu After Party. Patryk Pegza oraz Mariusz Pawlak (DJ Pawło) mają na swoim koncie dwie płyty długogrające, kilkadziesiąt teledysków, część ich singli osiągnęła status platynowej płyty. W internecie ich teledyski obejrzały do tej pory setki tysięcy osób. Grupa koncertuje nie tylko w kraju, ale też za granicą, między innymi w USA i Kanadzie.

To nie koniec atrakcji. O godz. 17.10 rozpocznie się Festiwal Kolorów. Kilkadziesiąt minut później na spektakl cyrkowy zaprasza sztukmistrz Pablo. Na scenie wystapia

także grupa Impres, Łukasz Pawlikowski oraz zespół Amico. Koncerty potrwać aż do godziny 22.30.

Organizatorzy przygotowali wiele innych, bezpłatnych atrakcji. Na dzieci czekają dmuchańce oraz tor przeszkód przygotowany przez organizatorów biegów przełajowych z Adrenaline Rush. Będzie też miasteczko rowerowe, w którym coś dla siebie znajdą nie tylko najmłodsi. I zwariowane rowery, które nie są klasycznymi jednośladami. O tym, jak „Jeździć z głową”, opowie znakomity kolarz szosowy i organizator wyścigów Mazovia MTB Marathon – Cezary Zamana. Z możliwości rozmowy ze zwycięzcą Tour de Pologne w 2003, uczestnikiem legendarnych wyścigów kolarskich, takich jak Tour de France i Wyścig Pokoju, zespołowym kolegą Lance’a Armstronga z pewnością chętnie skorzystają miłośnicy kolarstwa niezależnie od wieku.

W strefie bezpieczeństwa będzie można poznać – bez negatywnych konsekwencji – skutki nieostrożnej jazdy samochodem. Będzie też plac zabaw dla dzieci i fotobudka. A oprócz tego każdy uczestnik może poznać między innymi atrakcje Brudeńskiego Parku Krajobrazowego.

Przy tak interesującym programie warto jednak zrobić sobie przerwę na kulinarne atrakcje, o przygotowanie których zadbały działające w gminie Brudzeń Duży koła gospodyń wiejskich.

(jac)

Już po raz trzynasty

Grafika: Gmina Brudzeń Duży

Grafika: Gmina Brudzeń Duży

KGW OD KUCHNI

KGW „Wesołe babeczki” z Borowic

Z energią i humorem



KGW „Wesołe babeczki” niedawno obchodziły jubileusz 5-lecia swojej działalności

Koło Gospodyń Wiejskich z Borowic (gm. Bodzanów) to przykład tego, jak w ciekawy i różnorodny sposób można kreować życie lokalnych społeczności i się w nie angażować. Liczące 36 członkiń i członków borowickie KGW obchodziło właśnie swoje 5. urodziny. Koło tworzą wspaniali ludzie, którzy pokazują, że warto robić coś wspólnie. Pomysłów, kreatywności i dobrego serca im nie brakuje, co pokazują wszędzie, gdzie tylko się pojawiają.

Koło powstało w 2019 roku i przez pierwszych kilka miesięcy nosiło nazwę „Wiejskie babeczki”. – Na początku 2020 roku nazwa została zmieniona na „Wesołe babeczki”. Według nas bardziej oddaje nasze usposobienie i styl życia. Zawsze podchodzimy bowiem z uśmiechem i optymizmem do nowych wyzwań – wyjaśnia Ewa Bielska, przewodnicząca koła. – W naszych szeregach przekrój wiekowy jest bardzo duży. Można powiedzieć, że nasze koło swoim zasięgiem obejmuje trzy pokolenia – dodaje.

Koło ma wiele celów i zadań, które przed sobą postawiło. Przede wszystkim chodzi o integrację mieszkańców. – W kręgu naszych zainteresowań znalazły się m.in. aktywności związane z podtrzymywaniem lokalnych tradycji i zwyczajów ludowych. Zależy nam na integracji mieszkańców naszej wsi i ościennych miejscowości. W związku z tym zorganizowaliśmy wiele imprez, w tym m.in. Dzień Pieczonego Ziemniaka, zabawy andrzejkową i karnawałową, spotka-

nie wigilijne czy Dzień Kobiet – wyjaśnia Małgorzata Kurek.

Członków koła można spotkać na różnych wydarzeniach organizowanych na terenie gminy i powiatu, ostatnio były to m.in. piknik „Prosto do nieba” czy „wianki” w Kępie Polskiej. Koło jest też inicjatorem i organizatorem wielu ciekawych imprez. Od kilku lat przygotowuje pikniki rodzinne czy dożynki. W ramach projektu „Powiew żniwnej tradycji w Borowicach”, realizowanego dzięki programowi „Działaj lokalnie”, koło przybliżyło mieszkańcom dawne sposoby żniwowania i pokazało gościom, jak kosiło się zboże kosą, podbierało sierpem, robiło powrósła, wiązało snopki i stawiało stogi. W tym roku członkowie KGW przygotowali również ciekawy projekt. Tym razem będzie to wspólne kiszenie kapusty i peklowanie mięsa według dawnych sposobów. Odbędzie się też spotkanie z dietetykiem. To doskonała okazja do integracji wszystkich mieszkańców Borowic i okolicznych miejscowości, niezależnie od wieku.

KGW współpracuje z gminą, powiatem, a także jednostką OSP w Kępie Polskiej. Zarówno strażacy, jak i członkowie koła wspierają się i pomagają sobie w organizacji różnego rodzaju wydarzeń, takich jak np. Dzień Dziecka czy pikniki.

Oprócz udziału w imprezach członkinie i członkowie koła kultywują tradycje i lokalne zwyczaje. Przygotowują wieńce dożynkowe, ołtarze na Boże Ciało czy palmy wielkanocne, dbają również o kapliczki i krzyże znajdujące się w Borowicach. W święto Matki Boskiej Zielnej można ich spotkać przy kościele w Białobrzegach, gdzie rozdają przygotowane wcześniej „ziela”. Chętnie pomagają również w dekorowaniu kościołów.

KGW w Borowicach włącza się także w akcje charytatywne. – Staramy się pomagać tym, którzy tego potrzebują. Wspieramy zbiórki dla chorych dzieci i dorosłych. Przygotowujemy także ciepłe posiłki dla osób w kryzysie bezdomności. Od kilku już lat wspieramy fundację „Odzyskać radość” z Kraszewa. W tamtym roku wygrałyśmy konkurs na wieńiec dożynkowy. Środki, jakie otrzymaliśmy, przeznaczyliśmy właśnie na pomoc dla dzieci z Kraszewa. Od czterech lat wspieramy również dzieci i młodzież z placówki opiekuńczo-wychowawczej w Wyszogrodzie. Chcemy wnieść w ich życie trochę radości, dlatego wspólnie z dyrekcją przygotowujemy dla podopiecznych imprezy urodzinowe – wyjaśnia wiceprzewodnicząca koła Justyna Marcinkowska.

Koło nie działałoby tak prężnie, gdyby nie pozyskiwane dofinansowania. Chodzi nie tylko o wsparcie z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, lecz także dofinansowania z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie. – Dzięki tej pomocy możemy się rozwijać i przygotowywać naprawdę ciekawe projekty. W 2020 i 2021 roku pozyskaliśmy z urzędu marszałkowskiego po 5 tys. zł na wyposażenie kuchni w świetlicy w Borowicach, która jest naszym drugim domem. W 2022 roku za pieniądze z urzędu marszałkowskiego kupiliśmy koszulki z logo naszego koła, a także ekspres do kawy i gofrownicę. W 2023 roku kupiliśmy sprzęt biurowy i aparat fotograficzny. Dzięki dofinansowaniom możemy swobodnie działać i nie musimy zarabiać na tym, co robimy. Wspólnie zdecydowaliśmy, że koło powstało po to, żeby zarabiać, tylko żeby wspierać

GOSPODYNIE POLECA

Bigos na gęsinie

Składniki:

- ok. 3 kg kiszonej kapusty,
- mięso z gęsi,
- przyprawy: ziele angielskie, liść laurowy, majeranek,
- pasta pomidorowa,
- suszone grzyby,
- śliwki (wedle uznania).

Wykonanie:

Kapustę kiszoną gotujemy z dodatkiem dwóch szklanek wody. Równocześnie w innym garnku w niewielkiej ilości wody gotujemy mięso z gęsi.

Po ugotowaniu oddzielamy mięso od kości i dodajemy do gotującej się kapusty wraz z powstałym wywarem. Dodajemy resztę składników i doprawiamy do smaku.



Smacznego!

lokalną społeczność – wyjaśnia Ewa Bielska. – Staramy się dbać o nasze otoczenie i doposażać świetlicę. Robimy to z różnych środków. Z własnych funduszy udało nam się wyremontować kuchnię i odświeżyć salę, wspólnie dbamy również o porządek wokół naszej świetlicy – dodaje.

W kręgu zainteresowań KGW z Borowic są też oczywiście kulinarne. Sztandarowymi daniami są potrawy z gęsiny. Chovem gęsi zajmują się m.in. Ewa Bielska i Justyna Marcinkowska. – Gąski, z których przyrządzamy dania, pochodzą z własnego chowu. Są hodowane tradycyjnymi metodami i karmione paszami przygotowywanymi w naszych gospodarstwach – mówi Ewa Bielska. – Potrawy z gęsiny od wieków zajmowały poczesne miejsce

na polskich stołach. Dlatego nasz wybór padł właśnie na gęsinę. Nie można przy tym zapomnieć o prozdrowotnym wpływie gęsiny na nasz organizm – wyjaśnia przewodnicząca koła.

„Wesołe babeczki” odnoszą duże sukcesy na kulinarnej polu. Ich bigos na gęsinie zwyciężył w 2022 roku w konkursie „Bitwa Regionów” w powiecie plockim. Ostatnio doceniono także przygotowany przez panie deser. Sernik z frużeliną z owoców leśnych zajął I miejsce w konkursie „Gotowanie na leśnej polanie”. Ich działalność ceni również „Tygodnik Płocki” – w 2021 roku KGW „Wesołe babeczki” zwyciężyły w plebiscycie „Z Tumskiego Wzgórza” w kategorii „Na Mazowszu Płockim”.

(ek)



Mazowsze



dla

kół gospodyń wiejskich



POWRÓT LETNICH SMAKÓW

Trzy SOCZYSTE BURGERY znów na Ciebie czekają!



Z dodatkiem
parmezanu

wieprzowy,
z papryczką
jalapeño



ARIZONA
BURGER CHILLI



TROPICANA
BURGER

Z sosem
mango-jalapeño

Produkty dostępne do 31.08.2024 r. lub do wyczerpania zapasów. Materiał promocyjny. Zdjęcia mają charakter poglądowy, a produkt finalny może różnić się od prezentowanego na zdjęciu. Szczegółowe informacje dotyczące składników odżywczych i alergenów dostępne są u kasjerów. Dostępność produktów uzależniona jest od aktualnej oferty stacji paliw.

Swoim talentem rozstawiają Gostynin

Życie kulturalno-artystyczne jest w powiecie gostynińskim niezwykle bogate, a jego fundament stanowią lokalni twórcy, rzeźbiarze, poeci. Swoją sztuką oraz niezwykle talentem rozstawili i nadal rozstawiają gostynińską „małą Ojczyznę” na poziomie lokalnym, ponadlokalnym oraz daleko poza jej granicami. Lokalna sztuka pełnymi garściami czerpie inspirację z piękna przyrody, historii, codziennego życia. W połączeniu z kreatywnością, kunsztem oraz wyobraźnią artystów z regionu powstają dzieła warte uwagi, z łatwością podbijające serca nawet najbardziej wymagających odbiorców.

Rzeźbiarz Tadeusz Biniewicz to artysta wielkiego formatu, tworzący swoje największe dzieła w kamieniu. Marzenia i pasję przekuł w profesję, w której każda następna praca jest realizacją kolejnego wyzwania. Jego pracownia pełna jest nagród, statuetek, medali oraz podziękowań. Jednak on sam jest przy tym bardzo skromnym człowiekiem.

Tadeusz Biniewicz jest samoukiem. Swoje pierwsze dzieło, a była nim płaskorzeźba Bolesława Chrobrego, stworzył z części marmurowej toaletki mamy. Wraz z upływem czasu artysta coraz wyżej ustawiał sobie poprzeczkę. Z jego talentu rodzą się monumentalne rzeźby, które zdobią nie tylko Gostynin i okolicę, ale także miasta Polski, Europy, świata. Postacie królów, Neptuna, papieża i wiele innych zachwycają swoim dostojnością, powagą i pięknem oraz są atrakcją turystyczną np. pobliskiego Kowala, jak i nadmorskiego Helu. Aktualnie pan Tadeusz pracuje nad kolejnym dziełem, którym



Starosta Gostyniński A. Krzewicki spotkał się z poetką Zenoną Radzką

jest Pieta Watykańska. Jak zdradził artysta podczas spotkania ze Starostą Gostynińskim Andrzejem Krzewickim, wykonywana praca nigdy go nie nudzi i nie zniechęca.

Chcąc uhonorować osiągnięcia artysty, Starosta Powiatu Gostynińskiego Andrzej Krzewicki postanowił zgłosić Tadeusza Biniewicza do Nagrody Marszałka Województwa Mazowieckiego za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury oraz promocji Województwa Mazowieckiego w tych dziedzinach w kraju i na świecie. Starosta wyraził także uznanie dla twórczości artysty oraz ciężkiej pracy, jaką autor wkłada w swoje dzieła.

Kolejnym rozstawiającym Gostynin artystą jest twórca ludowy znany w środowisku regionalnym – rzeźbiarz Stanisław Augustyniak. Jego bogaty dorobek artystyczny zna wiele osób, nie tylko w powiecie gostynińskim. Artysta niezwykle chętnie dzieli się „swoim dobrem” ze wszystkimi. Z zamiłowania rzeźbiarz ludowy i prawdziwy społecznik, aktywnie włączający się w każdą inicjatywę na rzecz dzieci i młodzieży, osób chorych i pokrzywdzonych przez los, starszych oraz z niepełnosprawnościami. Działania rzeźbiarza mają na celu przede wszystkim zachowanie tradycji i kultury naszego regionu, które Starosta Andrzej Krzewicki wysoko sobie ceni.

Wizyta jednego z przedstawicieli lokalnej grupy artystów ludowych u nowego starosty była świetną okazją do nawiązania współpracy i omówienia możliwości wspierania kultury i sztuki w regionie. Starosta zadeklarował otwartość na wspólne inicjatywy. Wizyta ta była ważnym krokiem w nawiązaniu współpracy pomiędzy lokalnymi artystami a władzami powiatu. W spotkaniu uczestniczyła także Skarbnik Powiatu Gostynińskiego Elżbieta Kijek. Na dobry początek współpracy pan Stanisław ofiarował Staroście oraz p. Skarbnik album prezentujący jego twórczość. Stanisław Augustyniak również został zgłoszony do Nagrody Marszałka Województwa Mazowieckiego za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury oraz promocji Województwa Mazowieckiego w tych dziedzinach w kraju i na świecie.

Ważną postacią w świecie kultury jest dla wszystkich mieszkańców powiatu gostynińskiego poetka Zenona Radzka. Pani Zenona jest laureatką licznych konkursów poetyckich, takich jak: „Turniej Jednego Wiersza”, „Mazowiecki Konkurs Literacki na fraszkę Jana Kochanowskiego”, Parafialny Konkurs Literacki „Miłosierdzia Pana pełna jest ziemia”, konkurs poetycki „Nasz Dziękuję”. Wiersze Pani Zenony niejednokrotnie zachwycały publiczność, a ona sama zdobywała główne nagrody przyznawane przez jury oraz publiczność.

Oprócz wierszy lirycznych poetka pisze utwory okolicznościowe, religijne, fraszki swawolne i wiersze dla dzieci. Jako autorka zapraszana jest do szkół, przedszkoli, bibliotek, kościołów oraz na uroczystości z okazji „Dnia Seniora”.

„Zachwyt”

Jaki piękny, Panie,
Stworzyłeś nam świat!
Mamy pory roku-
Jest wiosna i jesień.
Kwitnie chaber, kąkol,
Dzika róża, mak.
Od lasów, ogrodów,
wiatr zapach ziół niesie.
Gołąb jak przyjaciel
do okna zapuka.
Jaskółka piskłeta piastuje
pod strzechą.
Bocian zaklekokce,
kukulka zakuka.
Nad stawem wieczorem
słychać zabi rechot.
Przy świecy ich dwoje,
patrz się na siebie.
Jest róża, szarlotka
i czerwone wino.
Jak złoty łan zboża
Cisza się kolebie.
W tej ciszy oboje
dzieli się nowiną.
I wszystko jest bliskie,
swojskie, sielankowe.
Żaden mędrzec tak by
nie ułożył świata.
W miłości i ból jest
mniejszy o połowę.
Człowiek-tak jak siebie-
kocha swego brata.

Zenona Radzka

Zenona Radzka jest autorką tekstu do hymnu dla Szkoły Podstawowej Nr 5 w Gostyninie. Podczas wizyty złożonej Staroście Gostynińskiemu Pani Zenona podarowała mu wiersze pt. „Zachwyt”, „Stokrotka i róża” oraz „Opowiadaj Mamo”. Starosta Andrzej Krzewicki, otwartością na współpracę z artystami z terenu powiatu gostynińskiego, podziękował za spotkanie oraz za piękne wiersze i wyraził wolę dalszej współpracy.

Opr. (kw)

20-lecie Europejskiej Fundacji na rzecz Osób Potrzebujących E.F.O.P.

Spotkanie ze Starostą

15 czerwca w Ruszkowie odbyły się uroczyste obchody 20-lecia Europejskiej Fundacji na rzecz Osób Potrzebujących E.F.O.P. oraz IV Piknik z okazji Dnia Dziecka dla około 100 dzieci i młodzieży z Domów dla Dzieci, rodzin zastępczych oraz przyjaciół Rodzinnych Domów Dziecka: Nowy Start, Nasz Nowy Dom, Placówki Lepsze Jutro, Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej Horyzont, Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej Przyśtań w Gostyninie oraz Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej Ostoja. Dzień wcześniej Starosta Gostyniński Andrzej Krzewicki gościł w Starostwie Powiatowym Zarząd Fundacji E.F.O.P.

Fundacja E.F.O.P. prowadzi na terenie Powiatu Gostynińskiego 6 placówek opiekuńczo-wychowawczych, w których dom odnalazła około setka dzieci. Jest to pięć placówek typu rodzinnego oraz jedna typu socjalnego. Trwają przygotowania do otwarcia dwóch kolejnych domów, które będą funkcjonowały na terenie Gostynina.

Podczas obchodów 20-lecia E.F.O.P. i IV Pikniku z okazji Dnia Dziecka Powiat Gostyniński reprezentował Starosta Gostyniński



Starosta Andrzej Krzewicki spotkał się z przedstawicielami Europejskiej Fundacji na rzecz Osób Potrzebujących

Andrzej Krzewicki, który w imieniu swoim, mieszkańców oraz pracowników Powiatu Gostynińskiego złożył serdeczne życzenia oraz podziękowania za współpracę na ręce przedstawicieli Zarządu Fundacji – Martiny Isermeyera oraz Joanny Buerger. Dzieciom życzył wspaniałej zabawy i korzystania

z mocy atrakcji, które czekały na nich w tym dniu. Na ręce Joanny Banach – Pełnomocnika Zarządu E.F.O.P. Starosta przekazał słodycze dla dzieci z każdego z domów, a także dokonał wpisu do Księgi Pamiątkowej Domu w Ruszkowie.

Dzień wcześniej Starostwo Powiatowe w Gostyninie odwiedzili

przedstawiciele Europejskiej Fundacji na rzecz Osób Potrzebujących, w tym Przewodniczący Zarządu Martin Isermeyer, Członek Zarządu Fundacji Joanna Buerger oraz troje Członków Rady Fundacji – Janina Kawałczewska, Jadwiga Sosnowska oraz Johannes Kwaschik wraz z Joanną Banach – Pełnomocnikiem Zarządu Fundacji E.F.O.P. Podkre-

ślić należy, iż w roku 2024r. mija 20-sta rocznica powstania Fundacji E.F.O.P.

Starosta Andrzej Krzewicki podkreślił wagę profesjonalnej opieki na dziećmi oraz zadeklarował gotowość Zarządu Powiatu Gostynińskiego do dalszej współpracy z Fundacją, dzie-

ci której bezpieczny dom znajdują dzieci z Powiatu Gostynińskiego, Powiatu Nowodworskiego oraz Powiatu Żyrardowskiego. Starosta podkreślił również fakt, iż dzięki funkcjonowaniu domów na terenie powiatu gostynińskiego wielu jego mieszkańców znalazło stabilną pracę.

Przewodniczący Zarządu E.F.O.P. Martin Isermeyer podziękował za współpracę pomiędzy fundacją a Powiatem Gostynińskim, jak również za wieloletnie zaufanie Zarządu Powiatu Gostynińskiego i powierzanie w opiekę Fundacji dzieci do kolejnych powstających placówek.

Prezes E.F.O.P. podkreślił również bardzo ważną rolę pracowników wszystkich placówek opiekuńczo-wychowawczych – na czele z Pełnomocniczką Zarządu Joanną Banach – którzy otaczają dzieci troską, a także spełniają zadania kompensacyjne, związane z niedostatkami opieki, wychowania i uczuć ze strony rodziny oraz przezwyciężaniem różnego rodzaju trudności i zaburzeń.

Członkinie Rady Fundacji – Janina Kawałczewska oraz Jadwiga Sosnowska wspominały wieloletnią współpracę oraz trudne początki funkcjonowania, a także pokonywanie problemów prawnych związanych z powstaniem pierwszych placówek. Przewodniczący Zarządu Fundacji wraz z Członkiem Rady Fundacji Johannesem Kwaschikiem zaprosili Starostę Andrzeja Krzewickiego do odwiedzin siedziby Fundacji, która znajduje się na terenie Niemiec i prowadzi placówki opiekuńczo-wychowawcze dla tamtejszych dzieci i młodzieży.

Opr. (kw)

Muzeum Mazowieckie w Płocku

poleca się na lato!

Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego
w Wiączeminie Polskim



Spichlerz, ul. Kazimierza Wielkiego 11b

wystawa czasowa

TRADYCYJNE ZABAWKI JAPONSKIE

wernisaż 27 czerwca 2024, godz. 17:00

狐火



土佐犬



25^{lat} SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA
MAZOWIECKIEGO

Muzeum Mazowieckie w Płocku jest jednostką organizacyjną
Samorządu Województwa Mazowieckiego

HOROSKOP



BARAN (21 marca - 19 kwietnia)

Twoja energia jest niezrównana. Czujesz, że możesz przenosić góry, ale pamiętaj, aby nie przesadzać. Intensywne treningi są świetne, ale zrównoważ je momentami relaksu. Medytacja lub joga mogą pomóc w utrzymaniu równowagi. Znajdź czas na introspekcję. Zastanów się, co naprawdę sprawia ci radość i spełnienie. Kierowanie się pasją przyniesie ci nie tylko sukces, ale i wewnętrzny spokój.



BYK (20 kwietnia - 20 maja)

Twoje ciało będzie wdzięczne za każdą formę troski, jaką mu okazujesz. Pamiętaj także o zdrowiu psychicznym – czasem warto wyciszyć umysł poprzez medytację lub spacer wśród natury. W pracy możliwe są awanse lub propozycje nowych projektów, które pozwolą ci się wykazać. Słuchaj swojej intuicji. Czasem twoje przeczucia mogą okazać się najcenniejszym przewodnikiem. Zaufaj sobie i swoim decyzjom.



BLIŹNIĘTA (21 maja - 20 czerwca)

Stres może być twoim największym wrogiem. Pamiętaj, aby zadbać o odpowiednią ilość snu i regularne przerwy. Medytacje, techniki relaksacyjne lub hobby, które sprawiają ci radość, mogą pomóc w utrzymaniu równowagi. Eksperymentuj i wychodź poza swoją strefę komfortu. Nowe doświadczenia i perspektywy wzbogacą twoje życie i pomogą ci odkryć nowe talenty.



RAK (21 czerwca - 22 lipca)

Otoczaj się pozytywnymi ludźmi i unikaj negatywnych wpływów. Regularne ćwiczenia, zdrowa dieta i chwile relaksu pomogą ci zachować balans. Pasja i zaangażowanie w pracę przyniosą znakomite rezultaty. Skup się na projektach, które naprawdę cię interesują i dają ci satysfakcję. Zaufaj swoim uczuciom. Twoja intuicja będzie najcenniejszym przewodnikiem i pomoże ci znaleźć właściwą drogę.



LEW (23 lipca - 22 sierpnia)

Regularne ćwiczenia fizyczne pomogą ci utrzymać formę i poprawić samopoczucie. Pamiętaj również o zdrowej diecie i odpowiedniej ilości snu. Nie bój się podejmować ryzyka i dążyć do realizacji swoich marzeń. Twoje osiągnięcia zostaną zauważone i docenione. Ciesz się małymi rzeczami i pamiętaj, że życie to nie tylko osiągnięcia, ale również chwile spędzone z bliskimi i radość z drobnych przyjemności.



PANNA (23 sierpnia - 22 września)

Naucz się odpuszczać i akceptować niedoskonałości. Perfekcjonizm nie zawsze jest twoim sprzymierzeńcem – czasem warto dać sobie trochę luzu. W związku zadbaj o drobne gesty i codzienną troskę o partnera, aby umocnić waszą więź. Samotni mogą spotkać kogoś, kto doceni ich autentyczność i praktyczne podejście do życia. Zadbaj o regularne badania kontrolne i zdrową dietę.



WAGA (23 września - 22 października)

Zadbaj o równowagę między pracą a odpoczynkiem. Nie przesadzaj z nakładaniem na siebie obowiązków. Znajdź czas na rozwijanie swoich pasji i zainteresowań. Równowaga między obowiązkami a przyjemnościami jest kluczem do szczęścia i satysfakcji. Pamiętaj o zdrowym odżywianiu i odpowiedniej ilości snu. Twoja równowaga i spokój będą inspiracją dla innych.



SKORPION (23 października - 21 listopada)

Nie bój się otworzyć przed bliskimi. Autentyczność i szczerość w relacjach przyniosą ci ulgę i pozwolą zbudować głębsze więzi. W związkach pojawi się potrzeba większej intymności i wzajemnego zrozumienia. Spędzajcie więcej czasu na szczerych rozmowach i budowaniu wspólnych planów. Unikaj sytuacji stresowych i otaczaj się pozytywnymi ludźmi.



STRZELEC (22 listopada - 21 grudnia)

Podążaj za swoimi marzeniami i nie bój się podejmować ryzyka. Życie jest za krótkie na ograniczenia – odkrywaj nowe horyzonty i realizuj swoje pasje. Twoje serce pragnie przygód i nowych doświadczeń. W stałych związkach warto wprowadzić odrobinę spontaniczności i zabawy, aby odświeżyć relację. Możliwe są nowe, eksperymentalne projekty, które pozwolą Ci wykazać się kreatywnością i innowacyjnością.



KOZIOROŻEC (22 grudnia - 19 stycznia)

Znajdź czas na rozwijanie swoich pasji. Równowaga między obowiązkami a przyjemnościami jest kluczem do szczęścia i satysfakcji. Regularność i dyscyplina w dbaniu o zdrowie przyniosą świetne rezultaty. Możliwe są awanse lub propozycje nowych projektów, które pozwolą ci się wykazać. Twoje serce zapagnie stabilności i lojalności. Wykonasz krok ku zapewnieniu sobie bezpieczeństwa.



WODNIK (20 stycznia - 18 lutego)

Twoje życie miłosne będzie pełne niespodzianek i oryginalnych doświadczeń. Warto otworzyć się na nowe przygody i wspólne pasje. Otaczaj się ludźmi, którzy cię wspierają i inspirują. Nie bój się być sobą. Twoja unikalność jest twoją największą siłą i pozwoli ci osiągnąć sukces zarówno w życiu osobistym, jak i zawodowym.



RYBY (19 lutego - 20 marca)

Zaufaj swojemu wewnętrznemu głosowi. Twoje intuicyjne decyzje będą teraz wyjątkowo trafne i pomogą ci znaleźć właściwą drogę w życiu. Praca w dziedzinach artystycznych lub humanistycznych przyniesie satysfakcję i pozwoli ci wyrazić siebie. Zadbaj o swoje zdrowie emocjonalne. Regularne medytacje, czas spędzony na łonie natury i techniki relaksacyjne mogą przynieść spokój i ukojenie.

ZUS odpowiada na pytania czytelników

Słyszałam, że na emeryturze mogę pracować. Nie wiem jednak, czy obowiązują mnie jakieś limity zarobków. W związku z tym mam pytanie: kto może dorabiać bez ograniczeń, będąc na emeryturze?

Limity osiąganych zarobków nie dotyczą emerytów, którzy ukończyli powszechny wiek emerytalny (60 lat kobieta, 65 lat mężczyzna). Wyjątek stanowią seniorzy, którym ZUS podwyższył wyliczoną emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego (od marca 1780,96 zł brutto). Wówczas, jeżeli przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość kwoty podwyższenia do minimalnej emerytury, to świadczenie za dany okres będzie wypłacane w niższej kwocie, tj. bez dopłaty do minimum.

Wysokością swoich zarobków nie muszą przejmować się niektórzy renciści. Dotyczy to osób, które pobierają renty dla inwalidów wojennych, inwalidów wojskowych, których niezdolność do pracy związana jest ze służbą wojskową. Ten przywilej dotyczy również rent rodzinnych przysługujących po uprawnionych do tych świadczeń. Limitami przychodów nie muszą prze-

jmować się także osoby, które mają ustaloną emeryturę z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego, a pobierają z ZUS-u rentę rodzinną, która jest kwotowo korzystniejsza.

Czy do wypłaty chorobowego przez ZUS niezbędny jest wniosek?

Nie wystarczy samo zwolnienie lekarskie, aby ZUS wypłacił zasiłek chorobowy. Potrzebny jest wniosek. Osoby prowadzące działalność gospodarczą, osoby z nimi współpracujące, duchowni, a także osoby po ustaniu zatrudnienia składają wniosek o chorobowe składając bezpośrednio do ZUS-u. Wniosek o zasiłek chorobowy można złożyć osobiście w placówce ZUS-u, wysłać go pocztą lub przesłać elektronicznie przez PUE ZUS. Osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą, osoby z nimi współpracujące oraz osoby duchowne wnioski o chorobowe składają do ZUS-u na druku Z-3b lub ZAS-53. Natomiast osoby, które są uprawnione do zasiłku po ustaniu zatrudnienia składają wniosek na druku ZAS-53. Dodatkowo przy pierwszym e-ZLA, które obejmuje okres po usta-



Wojciech Ściwiarski

Rzecznik Prasowy ZUS

w woj. mazowieckim

niutytułu ubezpieczenia, do wniosku muszą dołączyć oświadczenie na druku Z-10.

Chciałabym złożyć wniosek o 800+ przez aplikację mobilną mZUS, koleżanka powiedziała mi, że wnioski składa się bardzo łatwo i szybko. Jak pobrać i aktywować aplikację mobilną mZUS?

Aplikacja mZUS przeznaczona jest na urządzenia mobilne z systemami operacyjnymi Android i iOS. Można ją pobrać bezpłatnie ze sklepów Google Play oraz App Store. Aby aktywować aplikację, klient musi połączyć ją ze swoim profilem na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Oznacza to, że bez posiadania profilu PUE użytkownik nie będzie mógł skorzystać z aplikacji. Szczegółowe informacje na temat tego, jak zainstalować i połączyć aplikację z kontem PUE znajdują się na stronie <https://www.zus.pl/mzus>.

Spotkanie plockich poetów i wernisaż na 40-lecie PSTK

VIII Władysław WKA w ogrodzie Książnicy Płockiej

Jak co roku w okolicach imienin swojego patrona – Władysława Broniewskiego – Książnica Płocka zaprasza do ogrodu. 27 czerwca przy Zaczątnej ławeczce spotkają się nie tylko autorzy wierszy i miłośnicy poezji. Wcześniej odbędzie się wernisaż wystawy „Pasjonatki – 40 lat minęło PSTK”, przygotowanej przez Płockie Stowarzyszenie Twórców Kultury.

Wystawa to kolejne z wydarzeń jubileuszowych w roku, w którym Płockie Stowarzyszenie Twórców Kultury (niegdyś RSTK) obchodzi 40. urodziny. Złoży się na nią prace członków sekcji plastycznej. Obrazy i nowe wydawnictwa PSTK najczęściej prezentowane są podczas „Kawiarenki pod Dębem” w Domu Broniewskiego, ale bywa i tak, że pokazy czy promocje tomików organizowane są również w innych instytucjach kultury, choćby w Książnicy właśnie.

Po wernisażu – zaplanowanym na godz. 17.00 – rozpocznie się VIII Władysław WKA poetycka – spotkanie dla wszystkich tych, którzy lubią słuchać poezji albo sami pisać. - *Tym razem imieniny Władysława obchodziliśmy będziemy pod hasłem „Echa przeszłości, głosy współczesności”.* Będą wspomnienia, wiersze solenizanta i to, co nowe, świeże, „nieoczytane” jeszcze w plockiej poezji – informują organizatorzy.

(lesz)

Specjalne ostrzeżenia w całym Płocku

Widzieliście tych 10 billboardów?

W całym Płocku pojawiły się wyjątkowe plakaty. Możecie je oglądać na 10 billboardach. Na pewno zwrócą waszą uwagę. Choć są kolorowe i rysowane dziecięcą ręką, to mają bardzo ważny przekaz – ŻYJ W REALU! Czasami nawet nie zauważacie, że przechodząc przez przejście dla pieszych, bo patrzycie w ekran telefonu komórkowego. Ten problem dotyczy nie tylko dzieci... Jest to, niestety, plaga dzisiejszych czasów i źródło wielu wypadków.

Co warto porzucić?

Akcja billboardowa w Płocku to nie przypadek. Kampania ma zachęcić wszystkich mieszkańców Płocka (i nie tylko) do porzucenia smartfonów i życia wirtualnego na rzecz życia realnego.

- *Szczególny nacisk kładziony jest tu na korzystanie z telefonów czy używanie słuchawek na przejściach dla pieszych, co jest przyczyną wielu wypadków – podkreślają zgodnie twórcy akcji.* A są nimi Zespół Profilaktyki Straży Miejskiej w Płocku, Wydział



Zdrowia i Spraw Społecznych oraz Wydział Promocji Urzędu Miasta Płocka.

Prace, które pojawiły się na billboardach, wykonały podopieczne Katarzyny Adamczyk z grup plastycznych Kolorowy Świat z filii eMDeKuś oraz z grupy Mali Twórcy z Młodzieżowego Domu Kultury w Płocku. Są to nagrodzone i wyróżnione prace, promujące Kampanie Społeczną „Żyj w Realu”.

Wykazały się nie tylko niezwykłym talentem

Warto wymienić tu nazwiska wszystkich autorek, bo wykazały się nie tylko niezwykłym talentem pla-

stycznym, ale też ogromną wyobraźnią i kreatywnością. A są to: Natalia Mańkowska, Marika Szymańska, Malwina Sawicka, Pola Majcher, Agata Szymańska, Zuzanna Chrzanowska, Aleksandra Pasęcka, Paulina Wojdat, Alicja Sowa, Alicja Kowalska, Alicja Brzezińska, Zuzanna Śpiewła.

Gdzie możecie zobaczyć plakaty?

Podajemy również lokalizacje billboardów: ul. Dobrzykowska, Dobrzyńska/Medyczna, Kobylińskiego, Jana Pawła II, Miodowa/Lukasiewicza, Wyszogrodzka, Bielska, Chopina, Okrzei/Nowowiejskiego i przy Trasie Tadeusza Mazowieckiego. BS

ZYCZENIA

W najbliższym tygodniu imieniny obchodzą:

25 czerwca – Lucja, Prosper,
26 czerwca – Paweł, Jan,
27 czerwca – Jan, Paweł,
28 czerwca – Bożydar, Cyryl,
29 czerwca – Piotr, Paweł,
30 czerwca – Emilia, Władysław,
1 lipca – Halina, Marian.

W dniu twoich urodzin,
w dniu pełnym radości,
najlepsze życzonka,
pięknego w życiu słonka,
smutków małych jak biedronka,
zawsze uśmiechniętej buzi,
mnóstwa słodkich całusów,
i spełnienia wszystkich marzeń!!!

Emilce Kowalskiej
życzenia składają Ewa i Ania.

Żyj, nie licząc wcale lat,
wciąż z rozkoszą patrz na świat!
Siłę ducha, myśli, nóg
niech jak dotąd daje Bóg!
Zawsze zdrowy, z lekarstw kpij

i rozkosznie zawsze śnij!
Niechaj młodość w duszy wre,
ogrzewając życie twe!

Życzenia dla **Pawła Stefańskiego**
przesyłają znajomi.

Samych szczęśliwych dni,
a czego tylko pragniesz
by życie dało ci.
Sukcesów w życiu,
szczęścia w miłości,
dużo uśmiechu, dużo radości,
spełnienia wszystkich
najszybszych marzeń,
samyh przyjemnych
w twym życiu zdarzeń.

Drogiej żonie **Halinie** życzy mąż F.

Z okazji twoich urodzin
życzę ci uśmiechu,
nawet gdy cię spotka smutek,
tęczy, która ci przypomni,
że po najciemniejszych chmurach
wychodzi słońce,
pewności w wątpliwościach,
cierpliwości przy akceptacji
rzeczywistości

Życzenia imieninowe,
urodzinowe i inne można
przekazywać telefonicznie
pod numerem **24 262 55 88**
oraz
e-mail: **karolina@tp.com.pl**
fb: **Tygodnik Płocki**

(kw)

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Jak się dogadamy, to...

Urzędowy język chiński to mandaryński, który powstał w cesarskich Chinach jako narzędzie komunikacji w biurokracji. Nazwa „mandaryński” pochodzi od terminu używanego na Zachodzie do określenia chińskich urzędników. Obecnie mandaryńskiego uczą się dzieci w szkołach, jednak niektórzy starsi mieszkańcy Chin mogą go nie znać, ponieważ posługują się innymi dialektami, takimi jak kantoński. Język kantoński, którym mówi około 55 milionów ludzi, charakteryzuje się bardziej skomplikowaną wymową, mimo że w piśmie nie różni się znacząco od mandaryńskiego. W związku z tym, nawet posiadając umiejętność komunikowania się w oficjalnym języku chińskim, można napotkać trudności w porozumiewaniu się w Kantonie. Na szczęście nowoczesna technologia pomaga pokonać te bariery językowe, próbując przełamać wielowiekową „klatkę Wieży Babel”. Jednak zanim udamy się do Kantonu, spróbujmy, czy smakuje nam tamtejsza kuchnia.



Fot. Piotr Chudzyński

Ryż smażony po kantońsku

- Skład:**
- 400 g ugotowanego wcześniej ryżu długoziarnistego;
 - 300 g krewetek;
 - 50 g młodych strączków groszku cukrowego (możemy zastąpić mrożonym zielonym groszkiem);
 - 1 młoda marchewka;
 - 1 cebula;
 - 2 jajka;
 - 4 młode dymki;
 - 2 łyżki jasnego sosu sojowego;
 - 2 ząbki czosnku;
 - 4 łyżki oleju roślinnego do smażenia;
 - sól, biały pieprz.

Wykonanie:

Na dużej patelni (najlepszy do tego celu byłby wok) rozgrzewamy olej. Obieramy cebulę, czosnek, marchewkę i kroimy w drobną kostkę. Doprawiamy warzywa solą i pieprzem i smażymy przez 2-3 minuty. Następnie wrzucamy do woka oczyszczone krewetki (jeśli używamy mrożonych, to powinny być rozmrożone i pozbawione ogonów) oraz groszek. Smażymy, aż groszek lekko zmięknie. Następnie przesuwamy warzywa na jedną stronę woka, a na drugą jego część wlewamy odrobinę oleju i smażymy na niej jajka, cały czas mieszając. Gdy będą prawie ścięte mieszamy je z pozostałymi składnikami. W dalszej kolejności dosypujemy ryż i pokrojone dymki, doprawiamy ciepłym sosem sojowym i smażymy, aż ryż będzie gorący. Serwujemy zaraz po przygotowaniu.

Najprawdopodobniej biblijna historia o Wieży Babel zainspirowana była sakralną budowlą (ziggurat) z Babilonu. Część archeologów uważa wręcz, że biblijna wieża to słynna świątynia Etemenaki („dom fundamentu nieba i ziemi”), postawiona ku czci boga Murduka. Budowla ta była kilkakrotnie odbudowywana, niewykluczone, że brali w tym udział Izraelci podczas niewoli babilońskiej. Choć w Biblii nie ma informacji o jej wysokości, to o jej rozmiarach rozmawiali ludzie od wieków. Autor Trzeciej Apokalipsy Barucha (powstała ok. 70-150 n.e.) przypisał jej wysokość 212 m, czyli była wyższa od Piramidy Cheopsa (146 m). Natomiast XIV-wieczny podróżnik John Mondeville uważał już, iż miała wysokość 13 km, dla porównania wieżowiec Burj Khalifa w Dubaju ma zaledwie 829,8 m. „Wieża Babel” to symbol ludzkiej pychy, pewnie dlatego przetrwała jej wysokość w takim tempie. Technologia sprawia, że czujemy się jak bogowie, którzy mogą wszystko. Ale czy na pewno?

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

Płoccy motocykliści mają swoje imprezy

Niech łączy wszystkich pasja!

Sezon motocyklowy w pełni. W Płocku również można się o tym przekonać. Na ulicach nie brakuje motocyklistów. W każdy czwartek systematycznie odbywają się spotkania motocyklowe na bulwarach wiślanych. Są też grupy motocyklowe, które organizują imprezy dla wszystkich fanów dwóch kółek. Np. w zeszły weekend Moto Sfora zorganizowała Płocki Piknik Motocyklowy.

To właśnie dzięki tej imprezie w okolicach Płocka zaobserwować można było większą liczbę motocykli na drogach. Nic w tym dziwnego. Na hasło Moto Sfora odpowiedziało wiele środowisk motocyklowych z całego kraju. - Zazwyczaj bywa na naszym pikniku 200 motocykli, ale przyjeżdżają też do nas goście samochodami, rowerami, skuterami – mówi Piotr Sałkowski z Moto Sfora. Organizatorzy Płockiego Pikniku Motocyklowego zaznaczają jednak, że nie jest to hermetyczna impreza, na którą wstęp mają tylko motocykliści. - Uważamy że pasja motocyklowa powinna nas łączyć, dlatego na nasz piknik zapraszamy wszystkich miłośników dwóch kółek - i tych starszych, i tych młodszych. To impreza, na której co roku doskonale bawią się dorośli, dzieci i całe rodziny – przekonuje Piotr Sałkowski. Płocki Piknik Motocyklowy trwał trzy dni. W piątek przyjechali pierwsi goście. Na sobotę zaplanowano główną część imprezy – z koncertami rockowymi oraz konkursami (z nagrodami!) dla



arch. Moto Sfora

motocyklistów, ale też dla małżeństw i dla całych rodzin. Był również czas na ognisko i rozmowy do białego rana. Cieszy fakt, że Płock ma swoje stałe imprezy motocyklowe i co roku je organizuje. - Bardzo często jeździliśmy na imprezy motocyklowe organizowane na terenie całej Polski, ale też na terenie województwa mazowieckiego. Padały pytania, kiedy coś będzie w Płocku. No i to jest nasz odzew na ten apel – tłumaczy motocykliści z Płocka i okolic. Moto Sfora organizuje imprezę już od 8 lat. Ma doświadczenie w organizacji pikniku, który wpłynął się już w kalendarz imprez motocyklowych. - Ostatnie wydarzenia - i pandemia, i wojna - spowodowały, że się troszeczkę od siebie oddaliliśmy. A my zachęcamy do spotkań, do rozmów, do pobycia ze sobą. Na naszej imprezie bywają ludzie, którzy mówią, że nie widzieli się od lat. Ale ta pasja, czyli motocykle, ma to do siebie, że bardzo łączy ludzi – przekonują w Moto Sforze.

Na Płockim Pikniku Motocyklowym bywają ludzie z najdalszych zakątków Polski. Raz zjawili się małżeństwo z Czarnego Dunajca. Ale bywają tu ludzie z regionu płockiego i z Mazowsza, z zaprzyjaźnionych kręgów ciechanowskich. Są oczywiście różne grupy motocyklowe. Jedne bardziej zamknięte na kontakty z otoczeniem, inne mniej. - My organizujemy imprezę otwartą dla wszystkich chętnych – tłumaczy Piotr Sałkowski. Weekendowy piknik to oczywiście też jasny znak, że sezon motocyklowy właśnie rozkręcił się na dobre. - Jest w końcu czas na pasję, która pozwala odetchnąć, odpocząć, odreagować. Siadam na motocykl i jest tylko moja maszyna, droga i ja. To wszystko. Nie potrzeba mi innych doznań. To nie tylko radość z drogi. Przy okazji zapomniałem o kłopotach i problemach – przekonuje do swojej pasji motocyklista. Jest fanem ciężkich motocykli. Jego cruiser waży ponad 400 kg. - Jest ciężki do okiełznania, ale jak ruszy, to jeździ jak pociąg po szynach – tłumaczy. Ale na Płockim Pikniku Motocyklowym można spotkać nie tylko takie motocykle. To cały przekrój maszyn, które można obejrzeć, poznać i porozmawiać o nich z ich właścicielami. - Ta wspólna pasja łączy wielu ciekawych ludzi. Są kreatywni, chętni i do działania, i do zabawy. Nie trzeba wcale jechać daleko w Polskę. W naszym regionie mamy od lat imprezy: „Moto-Andrzejki” czy „Motocykliści balują”, które połączone są z akcjami charytatywnymi. My z kolei organizujemy Płocki Piknik Motocyklowy – podkreślają motocykliści z Moto Sfora i zapraszają na kolejną edycję imprezy już w przyszłym roku.

BS



arch. Moto Sfora



„Moim największym marzeniem jest, by ludzie stąd nie uciekali...”

Rozmowa z wójtem gminy Mała Wieś Albinem Dynarkiem

W kwietniu zwyciężył Pan w wyborach i tym samym został Pan wójtem gminy Mała Wieś. Co Pana skłoniło do tego, żeby kandydować?

Na początku chciałbym wszystkim podziękować, w szczególności tym, którzy oddali na mnie głos i mi zaufali. Skąd pomysł na kandydowanie na wójta gminy Mała Wieś? Byłem radnym poprzedniej kadencji i obserwując to, jak to wszystko działa, wygląda, stwierdziłem, że chciałbym się zaangażować i wykaazać jeszcze bardziej. Stąd moja decyzja o kandydowaniu na urząd wójta gminy Mała Wieś. Uważam, że jako wójt będę mógł jeszcze bardziej poświęcić się dla naszej społeczności, a także wprowadzić inne podejście do funkcjonowania urzędu. Chciałbym, żeby był on bardziej otwarty dla mieszkańców. W mojej kampanii wyborczej miałem takie hasło: „Działajmy wspólnie”. I tak staram się czynić – słuchać ludzi i działać w kierunku, który oni mi wyznaczają.

Jakie są Pana priorytety na tę pięcioletnią kadencję? W jakich obszarach widzi Pan potrzebę zmian?

Gmina Mała Wieś jest gminą typowo rolniczą. Dawniej, kiedy istniała cukrownia w Małej Wsi, co pamięta jeszcze starsze pokolenie, była ona motorem napędowym naszej gminy. Po zamknięciu cukrowni nie mamy na swoim terenie dużego zakładu czy fabryki, która dawałaby zatrudnienie. Szansą na rozwój i przyciągnięcie inwestorów będzie budowa trasy S10, która ma przebiegać na granicy naszej gminy. Może wtedy będzie możliwość pozyskania inwestora, który chciałby tu zainwestować pieniądze.

Stawiam przede wszystkim na kontakt z mieszkańcami, poznanie ich potrzeb i pomysłów. Teraz odbywają się u nas zebrania sołeckie, podczas których wybieramy sołtysów i rady sołeckie. Codziennie w nich uczestniczę. Na każdym zebraniu słyszę: „drogi, drogi i jeszcze raz drogi”. To zawsze jest coś, o co mieszkańcy bardzo zabiegają. W najbliższym czasie będziemy realizować dwie inwestycje drogowe – w miejscowości Główny i w Węgrzynowie. Trwa także przetarg na budowę drogi w Świecicach.

Stawiamy też na sport. W tym momencie rozbudowywana jest hala w Małej Wsi. Jest to inwestycja za ponad 4 miliony złotych. Dzięki dofinansowaniu w wysokości ponad 4 milionów jesteśmy w stanie podźwignąć tę inwestycję. W ramach prac będzie rozbudowana cała hala, łącznie z ogrzewaniem, wymianą nawierzchni sportowej podłogi we-

wnątrz budynku, a także całe zaplecze, siłownia i łazienki. Uważam, że po tym remoncie będzie to hala z prawdziwego zdarzenia. Chcemy, żeby była ona dostępna nie tylko dla uczniów w trakcie zajęć wychowania fizycznego, ale również dla wszystkich mieszkańców naszej gminy. Ogłosiliśmy również przetarg na halę sportową Olimpia w Podgórzu. Był już jeden dotyczący niej przetarg, ale musieliśmy go unieważnić – ze względu na wysoką kwotę oferty.

Ten czas minął mi przede wszystkim na spotkaniach z ludźmi. Stawiam na to, aby urząd był otwarty. I tych interesantów naprawdę mam codziennie bardzo dużo. Dzięki tym spotkaniom zaczynam lepiej dostrzegać problemy, które trapią ludzi. I zdaję sobie sprawę, że nawet gdybym chciał pomóc, to nie zawsze jest taka możliwość.

Nie chcę powiedzieć, że mnie to przeraża, ale tym, co mnie zaskoczyło, okazała się biurokracja. Wydawało mi się, że wiele rzeczy można

zmiany na różnych stanowiskach...”. A ja wychodzę z założenia, że każdemu należy dać szansę. Na tę chwilę skład pracowników w urzędzie gminy pozostał bez zmian. Pracujemy wspólnie, ja oceniam. Czas pokaże, czy zostaniemy w takim składzie, jaki jest obecnie, czy też będą jakieś zmiany.

Pierwsze decyzje to ogłoszenie przetargu na drogę w Świecicach i ponowny przetarg na budowę hali Olimpia w miejscowości Podgórze. Rozstrzygnęliśmy też przetarg na modernizację świetlicy OSP w Za-

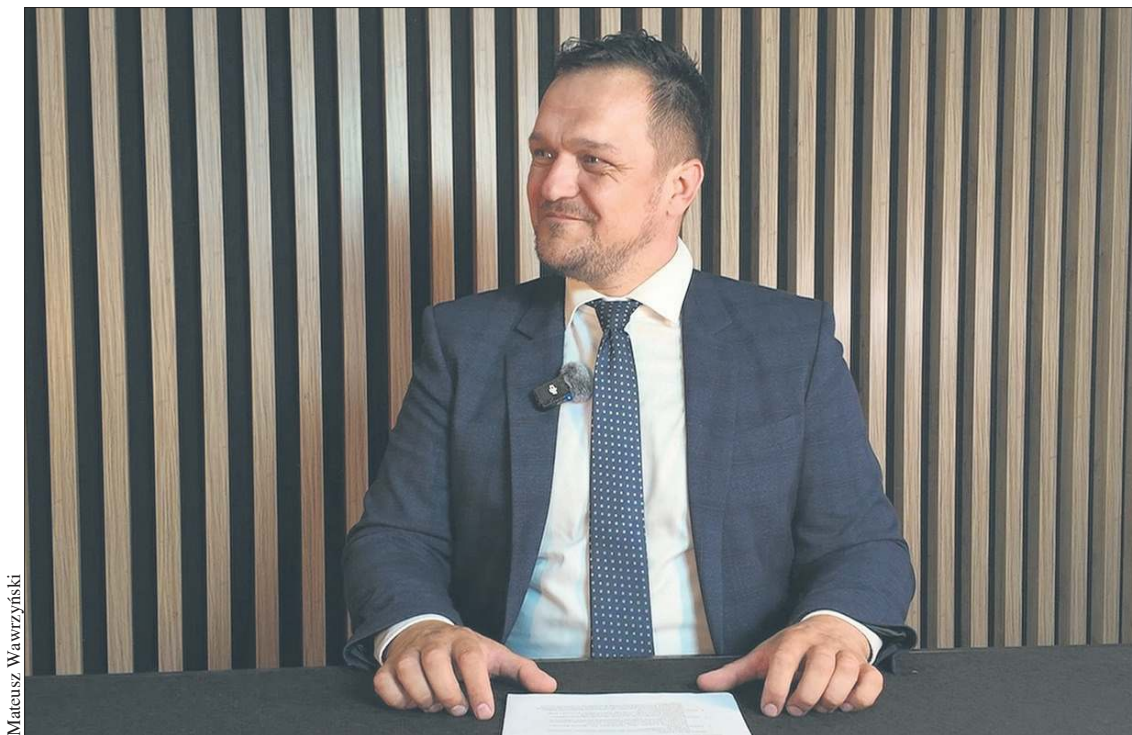
Kolejna decyzja może jest prosta, ale za to bardzo potrzebna. Mieszkańcy sugerowali mi podczas spotkań wyborczych, że przynajmniej jeden dzień w tygodniu urząd powinien być czynny dłużej, tak aby każdy mógł przyjść po pracy i załatwić swoją sprawę. Tak też zrobiłem i wydałem odpowiednie zarządzenie. Od 1 lipca Urząd Gminy w Małej Wsi w środę będzie czynny w godzinach od 9 do 17.

Co dzieje się teraz na terenie gminy Mała Wieś? Jakie kluczowe inwestycje są aktualnie realizowane?

Mamy takie dwie poważne i duże inwestycje – to jest budowa oczyszczalni ścieków w Małej Wsi i budowa stacji uzdatniania wody w Lasocinie. Ta druga to inwestycja za prawie 6 mln zł. Jest ona niezbędna, gdyż zapewni nam nieprzerwany dostęp do wody do celów bytowych. Bo mamy problemy z wodą, kiedy jest susza. Może jej nie brakuje, ale ciśnienie spada i jest to uciążliwe dla mieszkańców. Jestem pewien, że po oddaniu do użytku tej stacji w naszej gminie nie zabraknie wody. Druga z inwestycji to budowa oczyszczalni ścieków w Małej Wsi. Jest to największa inwestycja w ostatnim 30-leciu. Koszt budowy oczyszczalni to ponad 20 mln zł, z czego największe dofinansowanie otrzymaliśmy z Polskiego Ładu. To jest ponad 12 mln zł. Gdyby nie to dofinansowanie, nie byłibyśmy w stanie tego udźwignąć. Jest to kluczowa inwestycja dla naszej gminy, choć tego nie widać na co dzień. Żeby uświadomić to mieszkańcom, chcemy zrobić dzień otwarty, gdy oczyszczalnia zostanie już oddana do użytku. Wszystko po to, żeby ludzie mogli przyjść i zobaczyć, na co zostały przeznaczone tak ogromne pieniądze.

Bardzo dziękuję za rozmowę.

Eliza Kinalska



Mateusz Wawrzyński

Duży nacisk w naszej gminie kładziemy na kulturę. Tu prym wiodzie Gminne Centrum Kultury MultiOsada. Tradycją jest, że co roku odbywa się u nas „Kino pod chmurką”. W tym roku również tak będzie. Z kinem ruszamy już w lipcu, a seanse będą organizowane w cztery piątki okresu wakacyjnego. Jeżeli chodzi o najbliższe wydarzenia kulturalne, to mamy za sobą spektakl wystawiany przez Teatr Dramatyczny w Płocku poświęcony Mirze Zimińskiej-Sygietyńskiej. Powróciliśmy też do tradycji puszczania wianków w Zakrzewie. Z dużych imprez kulturalnych na terenie naszej gminy mamy Dni Gminy Mała Wieś, które odbędą się, jak co roku, w drugi weekend września. Mogę zdradzić, że jedną z gwiazd wieczoru podczas tego wydarzenia będzie zespół Bad Boys Blue.

Jest Pan wójtem niespełna dwa miesiące. Co Pana zaskoczyło w tej pracy? Jak z Pana perspektywy wyglądały te dwa miesiące?

załatwić jedną decyzję wójta, a to tak nie działa. Wszystko trzeba przeanalizować i skonsultować. Wezwałem, gdy byłem radnym, zajmowałem się wieloma zagadnieniami pod kątem uchwały i jej uzasadnienia. Zapoznawałem się z treścią, przemyslałem temat i decydowałem, jak będę głosował. Tutaj to jest jednak dużo bardziej biurokratyzowane.

Dużo osób chce mnie poznać jako nowego wójta gminy Mała Wieś. Więc te dwa miesiące upłynęły mi na spotkaniach np. ze starostą, wójtami czy dyrektorami. To bardzo ważne, bo chciałbym, aby ta współpraca na linii gmina – starostwo, gmina – Urząd Marszałkowski, wojewoda czy ministerstwa układała się jak najlepiej. Jestem naprawdę otwartym człowiekiem i uważam, że będzie ona bardzo dobra.

Jakie były Pana pierwsze decyzje w urzędzie gminy?

Gdy wchodziłem do urzędu, każdy spoglądał na mnie z niepewnością. „Przyszedł nowy wójt, pewnie będą

krzewie Kościelnym. Oferta została złożona, jest już firma, która wygrała i będzie ten remont przeprowadzała. Druhowie z OSP są zadowoleni i ja również, gdyż to będzie kolejna świetlica, która będzie na naprawdę wysokim poziomie. Mieszkańcy będą mogli z niej korzystać.

Moim największym marzeniem związanym z gminą Mała Wieś jest...

Chciałbym, żeby ludzie stąd nie uciekali, tylko żeby tutaj zostawali, bo młodzi uciekają, a nasza gmina się wyludnia. Średnio ubywa nam rocznie ok. 50 osób. Mamy też ok. 30 zgonów więcej niż urodzeń. Duża część osób ucieka z naszej gminy, wyprowadza się. Są też osoby, które mają meldunki, a tak naprawdę tu nie mieszkają, są gdzieś za granicą, mieszkają w Warszawie czy Płocku. Tak to wygląda. Dlatego chciałbym, żeby nasza gmina się nie wyludniała.

Gdybym miał nieograniczony budżet, to...

...we wszystkich miejscowościach w całej gminie wybudowałabym asfaltowe drogi.

Moją największą pasją są...

...podróże i muzyka.

Trwa budowa kanalizacji w Radziwiu

Na Kotwicznej i Marynarskiej

W kwietniu rozpoczęła się budowa kanalizacji w sięgaczu ulicy Kapitańskiej oraz w ulicach Kotwicznej i Marynarskiej. To ulice na osiedlu Radziwie.

W lewobrzeżnej części miasta zaczęła się tej wiosny budowa kanalizacji w sięgaczu ul. Kapitańskiej oraz w ulicach Kotwicznej i Marynarskiej wraz z sięgaczami. Oprócz kolektorów deszczowych powstają również przyłącza wodociągowe

i kanalizacja sanitarna. Na koniec zbudowana zostanie jezdnia wraz z chodnikami – wszystko z brukowej kostki betonowej – oraz oświetlenie uliczne. Prace zaczęły się w kwietniu, umowa z wykonawcą przewiduje, że zakończą się najpóźniej 25 września. Będą kosztować 3 mln zł. Budowa ul. Kapitańskiej, Kotwicznej i Marynarskiej jest już kolejną inwestycją w odwodnienie Radziwia. - *Ostatnie, gwałtowne opady dowodzą, że musimy inwestować w kanalizację deszczową o dużej*

przepustowości. I taką inwestycję realizujemy właśnie w Radziwiu – tłumaczy prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

W ubiegłym roku przy ul. Popłacińskiej zakończyła się budowa zbiornika retencyjnego wraz z siecią kanalizacji deszczowej oraz nawierzchnią i oświetleniem w ulicach: Teligi, Żeglarskiej, a także Szkutniczej i łączniku ul. Zielonej z ul. Teligi. Zbiornik retencyjny ma pojemność ponad 600 m sześć.

(jac)



Urząd Miasta Płocka

Prace budowlane na łączniku ul. Kapitańskiej

Masz wcześniejszą emeryturę lub rentę i pracujesz?

Tego limitu nie można przekroczyć

Od czerwca – dla niektórych pracujących emerytów i rencistów – obowiązują nowe limity dorabiania. Górna granica zarobków, które można osiągnąć, przekroczyła kwotę 10,5 tys. zł.

Od czerwca nowe limity

Jak informuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych, limity zarobkowe zmieniają się cztery razy w roku: w marcu, czerwcu, we wrześniu i w grudniu. Ich wysokość zależy od przeciętnego

wynagrodzenia w kraju za poprzedni kwartał. Nie wszyscy świadczeniobiorcy ZUS-u muszą ich przestrzegać. Grupą osób, która powinna je śledzić, są wcześniejsi emeryci i renciści. Po przekroczeniu 70 lub 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia obowiązującego w danym okresie wypłata świadczenia może zostać obniżona lub zawieszona. – *Niższy dolny limit bezpiecznego dorabiania od czerwca do końca sierpnia jest wyższy o ok. 425 zł niż obecnie i wynosi 5703,20 zł brutto miesięcznie. Zarobki do tej kwoty nie będą miały wpływu na zmniejszenie świadczenia wypłacanego przez ZUS. Drugi, wyższy próg wzrósł o blisko*

790 zł i wynosi 10591,60 zł brutto miesięcznie. Przekroczenie tego pułapu może skutkować zawieszeniem wypłaty wcześniejszej emerytury bądź renty – informuje Wojciech Ściwarski, rzecznik prasowy ZUS w województwie mazowieckim.

W jakim przypadku ZUS zmniejszy świadczenie?

Dodatkowe przychody wcześniejszego emeryta lub rencisty, które mieszczą się między nowymi kwotami granicznymi, mogą spowodować zmniejszenie wypłacanego świadczenia o kwotę przekroczenia dolnego

progu, jednak nie więcej niż o kwotę maksymalnego zmniejszenia. Kwota maksymalnego zmniejszenia różni się w zależności od rodzaju świadczenia. Te kryteria zmieniły się w marcu 2024 r. i będą obowiązywać do końca lutego 2025 r. Nowe kwoty wynoszą: 890,63 zł dla emerytur i rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy; 668,01 zł dla rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy; 757,08 zł dla rent rodzinnych, do których uprawniona jest jedna osoba.

Te osoby mogą dorabiać bez limitu

Jak podkreśla Wojciech Ściwarski, na limity w dorabianiu do świadczeń z ZUS-u nie muszą zważać emeryci, którzy ukończyli powszechny wiek emerytalny, czyli kobiety po 60. roku życia oraz mężczyźni po ukończeniu 65. lat. Wyjątkiem są emeryci, którym

ZUS podwyższy wyliczoną emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego (od marca 2024 r. to 1780,96 zł brutto). – *Jeżeli przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość kwoty podwyższenia do minimalnej emerytury, to świadczenie za dany okres będzie wypłacane w niższej kwocie, tj. bez dopłaty do minimum – wyjaśnia rzecznik.*

Ograniczenia zarobków nie dotyczą również osób, które pobierają renty dla inwalidów wojennych, inwalidów wojskowych, których niezdolność do pracy związana jest ze służbą wojskową. Ten przywilej dotyczy również rent rodzinnych przysługujących po uprawnionych do tych świadczeń. Jeżeli osoba pobiera rentę rodzinną, która jest kwotowo korzystniejsza od ustalonej emerytury z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego – również może dorabiać bez ograniczeń.

rad

Zakład Pogrzebowy

Płock, ul. Ostatnia 7,
tel. 24 262-94-63

www.frydrysiak.pl/



**Stanisław
Frydrysiak**

35 lat

Rok założenia 4 lutego 1989

Świadczy usługi w zakresie

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek

- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

Własne krematorium

ANTYKI / KOLEKCJE

MILITARIA I MUNDURY

Kupię odznaczenia, odznaki, medale, stare ordery wojskowe. Tel.: 694-972-047.

1795457

OBRAZY SZTUKA UŻYTKOWA

Obrazy ręcznie malowane na zamówienie: pejzaże, portrety, kopie obrazów. Milena Olesińska, 601-698-355, milenaolesinska@wp.pl, www.iobrazy.com.pl.

1605962

Portrety w rysunku na papierze, na zamówienie, ze zdjęć, wykonane ołówkiem lub kredkami pastelowymi - czarno-białe lub wielokolorowe. Niskie ceny, szybki termin realizacji zleceń. Milena Olesińska, 601-698-355; www.iobrazy.com.pl.

1627285

DOM I OGRÓD

OGRÓD

TANKPAL sp. z o.o.

oferuje sprzedaż hurtową paliw:

olej napędowy

olej opałowy

EKOTERM PLUS

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo

24 264-39-60

Dostawa do klienta gratis!!!!

Cięcie, wycinka drzew, żywopłotów, koszenie trawy, pielęgnacja zieleni. Profesjonalnie i tanio! Płock, Gostynin i okolice. Tel. 695-238-997.

1682303

Kompletny zestaw napowietrzający do oczka wodnego. Zestaw składa się z: pompy napowietrzającej do oczka wodnego, kamienia napowietrzającego do zestawu (6 sztuk), wężyka napowietrzającego (18 m), zaworków przeciwwrotnych. Tel.: 603-899-992.

1978955

Napowietrzacz solarny z akumulatorem do oczka wodnego, stawu czy akwarium. Tlen dla ryb i wody. W pełni naładowany pracuje 24 h na dobę. Tel.: 603 89 99 92.

1958541

Napowietrzacz solarny z akumulatorem ładowanym słonecznie. Pompa tlenu dla ryb, oczko wodne. Staw. Akwaria. Pracuje 24 h na dobę. Tel.: 603 899 992.

1958479

Niedrogi i profesjonalny panel słoneczny z regulatorem napięcia, tel.: 603-899-992.

1978957

Pompa niskiego zanurzenia DC 12V 60W 3600 l/h. Do stawu, basenu, do szybkiego wypompowania wody z basenu, oczka czy też wody po zalaniu itp. Nada się też na jacht czy łódkę. Pompę można wykorzystać przy podtopieniach. Tel.: 603-899-992.

1978959

Pompa zanurzeniowa do fontanny 800 l/h, 16 W, z 2 wymiennymi wylotami wody (8 mm/13 mm). Z podświetleniem 12 diodami LED (4 kolory). Do fontann, basenów, ogrodów, oczek wodnych, kaskad, wodospadów, akwariów itd. Tel.: 603-899-992.

1979021

Słoneczny napowietrzacz z akumulatorem. Dostarczy tlen do twojego stawu czy oczka wodnego w dzień

i w nocy (możliwość ciągłej pracy dzięki akumulatorowi, który gromadząc energię ze słońca w ciągu dnia, oddaje ją przy jego braku oraz w nocy). Tel.: 603-899-992.

1979026

WYPOSAŻENIE WNĘTRZ /

DEKORACJE

Nowoczesna pompa fontannowa do oczek wodnych. Fontanna posiada podwójną gąbkę czyszczącą wodę w oczku oraz zapobiegającą zabrudzeniom wirnika. System filtracji można łatwo rozmontować w celu wyczyszczenia gąbek. Tel.: 603-899-992.

1979025

Pompa zanurzeniowa do fontanny 800 l/h, 16 W, z 2 wymiennymi wylotami wody (8 mm/13 mm), z podświetleniem 12 diodami LED (4 kolory), do fontann, basenów, ogrodów, oczek wodnych, kaskad, wodospadów, akwariów itd. Długi kabel zasilający (1,5 m). Tel.: 603-899-992.

1958483

EDUKACJA

KOREPETYCJE I POMOC W NAUCE

JĘZYK polski, matura, korekta prac dyplomowych. 606-471-202.

1517057

KURSY / WARSZTATY / SZKOLENIA

“Specjalista kadr i plac” - kurs w całości przez internet z certyfikatem i zaświadczeniem. Szkolenie odbywa się w całości online, na platformie e-learningowej. Szczegóły: www.mg-edu.pl, tel.: 663-904-349, mail: biuro@mg-edu.pl.

1928513

POZOSTAŁE

Mała Bursa Płocka. Internat dla uczniów w Płocku, ul. Popłacińska 37, tel. 24-262-87-31.

1991383

ELEKTRONIKA / AGD

AGD

Słoiki z zakrętkami o pojemności 1,7 litra. Szklane. Super okazja. Idealne na przetwory jak i do przechowywania. Użyte tylko 1 raz do warzyw. Umyte, gotowe do użycia. Super mega cena! 3 zł sztuka. Taniej nie kupisz. Tel. 503-627-807.

1989595

AUDIO

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJM-V10-LF / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ / Pioneer XDJ-RX3 / Pioneer OPUS-QUAD. Gadgethousltd@gmail.com.

1438390

POZOSTAŁE

Naprawa radia CB, radioodtworzacze samochodowe. Tel.: 603-899-992.

1978953

TELEFONY I AKCESORIA

Apple iPhone 15 Pro 128 GB = 700 EUR, iPhone 15 Pro Max 256 GB = 800 EUR, iPhone 15 128 GB = 530 EUR, iPhone 15 Plus 128 GB = 560 EUR, iPhone 14 Pro 128 GB = 550 EUR, iPhone 14 Pro Max 128 GB = 580 EUR, iPhone 14 128 GB = 400 EUR, iPhone 14 Plus 128 GB = 430 EUR. Gadgethousltd@gmail.com.

1554475

Samsung Galaxy S23 Ultra 5G 256 GB = 530 EUR, Samsung Ga-

laxy S23 5G 128 GB = 420 EUR, Samsung Galaxy S23 5G 128 GB = 420 EUR, Apple iPhone 14 Pro 128GB = 600 EUR, iPhone 14 Pro Max 128GB = 630 EUR, iPhone 14 128GB = 450 EUR. Kontakt: rbtelectt@gmail.com.

1438835

MODA

UBRANIA

Internetowa Galeria Handlowa oferuje wszystkie oferty i usługi, które są w galeriach stacjonarnych. Zakupy, szeroka oferta sklepów - np. z odzieżą, biżuterią, żywnością, RTV/AGD, meblami, lekami, akcesoriami i karmami dla zwierząt, usługi telekomunikacyjne. Wszystko pod adresem: http://internetowa-galeriahandlowapl.okazje-miesiacapl.

1644774

Marynarka wełniana, ciemnoszara, firmy Próchnik, na 182 cm wzrostu, użyta tylko raz, stan idealny, jeszcze z fabrycznie zszytymi kieszeniami, na podszewce, wykonana bardzo starannie w każdym szczególe, elegancja, cena: 150 zł. Tel. 507-694-505.

1856221

MOTORYZACJA

CZĘŚCI I AKCESORIA

AKUMULATORY
A G M. Najlepsze marki,
najniższe ceny. Płock,
Graniczna 20D (dojazd od
Otołińskiej). 603-685-664.

1774827

AKUMULATORY, Płock,
Graniczna 20D (dojazd od
Otołińskiej). 603-685-664.

584027

POZOSTAŁE

Autopomoc. Autostrada A2, Poznań. Tel. 600-960-987.

1986039

SAMOCHODY CIĘŻAROWE

Skup aut ciężarowych. Przykładamy wielką wagę do tego, by zapewnić naszym Klientom obsługę na najwyższym poziomie. Dlatego wypowiadamy OC w dniu zakupu. Tel. 690-930-063. Zapraszamy do kontaktu!

1989368

SAMOCHODY OSOBOWE

Sprzedam Opla Astrę III GTC, 2005 r. 510-016-989.

1988591

MUZYKA / ROZRYWKA

INSTRUMENTY

Korg Pa5X, Korg Pa4X, Korg PA-1000, Yamaha Genos 76-Key, Yamaha PSR-SX900, Yamaha Montage 8 - 88-key, Roland FANTOM-8, Roland JUPITER-X, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ 2000NXS2, Pioneer DJM 900NXS2, Pioneer DJ DJM-V10-LF. Gadgethousltd@gmail.com.

1438401

SPRZĘT MUZYCZNY

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJ DJM-V10-LF Mixer / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ DJ System / Pioneer XDJ-RX3 DJ System / Pioneer OPUS-QUAD / Pioneer DJ DDJ-FLX10. Gadgettplanetltd@gmail.com.

1466823

Pioneer XDJ-RX3, Pioneer XDJ-XZ, Pioneer OPUS-QUAD, Pioneer DDJ-FLX10, Pioneer DDJ-1000, Pioneer DDJ-1000SRT, DDJ-REV7, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ-2000NXS2, Pioneer DJM-900NXS2. Gadgethousltd@gmail.com.

1438387

SPRZĘT SPORTOWY

Pulsar Thermion Duo DXP50, THERMION 2 LRF XP50 PRO, THERMION 2 LRF XG50, Thermion 2 XP50, PULSAR TRAIL 2 LRF XP50, Pulsar Merger LRF XP50, Pulsar Accolade 2 LRF XP50 PRO, Helion 2 XP50 Pro, Pulsar Axion 2 LRF XG35, Pulsar Krypton XG50. Gadgettplanetltd@gmail.com.

1438392

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI

Działki budowlane pilnie sprzedam, Drobin, tel.: 883-480-333.

1934831

GARAŻE / DOMKI LETNISKOWE /

PARKINGI

Kupię garaż. 513-541-512.

1811787

INNE

Noclegi, pokoje, kawalerki. Tel.: 530-193-825.

1735756

MIESZKANIA

WYNAJME stancję dla uczniów lub osób pracujących. 501-168-027.

1605506

Pokoje pracownicze, parking od 35 zł, mieszkania. Tel. 536-519-599.

1735753

Do wynajęcia pokoje w domku rodzinnym okolice marketu Kaufland, doba 30 zł, miesiąc 700 zł. Tel. 698-417-259.

1987720

Opróżnianie mieszkań, czyszcimy chałupy do zera. Utylizacja. Tel. 696-731-680.

1684443

Prywatnie kupię mieszkanie w Płocku do 65 m kw. Rozważę każdą ofertę i niestraszne mi również problemy prawne czy zadłużenia. Mieszkanie może być po remoncie lub do remontu kapitałnego/częściowego. Kontakt: 697-896-072.

1945985

PRACA

PRACA DODATKOWA

Posprzątam. 511-370-008.

1738969

PRACA FIZYCZNA

Firma w Płocku zatrudni na rafinerii pomocników monterów rusztowań. Oferujemy: stabilne zatrudnienie, umowę o pracę na pełny etat, terminowe wynagrodzenie, profesjonalne szkolenie, stawkę uzależnioną od doświadczenia + premię uznaniową. Tel. 883-381-627.

1987479

P.U.T Tech-Export. sp. z o.o. zatrudni pracowników do prac przy zbiornikach w okolicach Słupna na stanowiska: piaskarz konstrukcji przemysłowych, malarz konstrukcji przemysłowych. Kontakt pod numerem: +48 606 849 137.

1956155

P.U.T. Tech-Export. sp. z o.o. zatrudni pracowników do prac pomocniczych na terenie Płocka na stanowiska: murarz prowadzący,

pomocnik murarza. Możliwe rozpoczęcie prac od zaraz na długi okres czasu. Proszę o kontakt pod nr. +48 606 849 137.

1981840

Zatrudnimy murarzy i pomocników do pracy na terenie Orlenu. Oferujemy: atrakcyjne wynagrodzenie, stabilne warunki zatrudnienia, pracę na prestiżowym projekcie, stawka zależna od stanowiska, doświadczenia oraz umiejętności. Kontakt: +48 606 849 137.

1985854

PRACA HANDLOWIEC

Dam pracę - przedstawiciel handlowy. Mile widziane doświadczenie i znajomość branży rolniczej - genetyki bydła. Oferujemy umowę o pracę oraz niezbędne narzędzia do pracy, elastyczne godziny pracy. Kontakt: bydlo@meritgen.pl, tel.: 660-204-542.

1929571

PRACA KIEROWCA

Podlasie S.A. zatrudni przewoźników posiadających sam ciągnik siodłowy (możliwość wypożyczenia naczep firmowych) lub zestaw ciągnik z naczepą. Kraj i bliska zagranica. Praca cały rok. Tel. 519-311-277.

1986302

Zatrudnię kierowcę kategorii C+E, kraj, firanka, ciągnik siodłowy marki Scania 2012 r., praca pn. - pt., stałe wynagrodzenie. 791-979-176.

1743116

PRACA W NIEMCZECH

Firma Tech Skills zatrudni ślusarzy z umiejętnością cięcia palnikiem do pracy w Niemczech od 13.07.2024 r. Wymagana znajomość obsługi elektronarzędzi, doświadczenie w zawodzie, umiętność obsługi palnika - wymóg konieczny. Tel. 534-343-416.

1992379

Poszukujemy doświadczonego majstra budowlanego z komunikatywną znajomością języka niemieckiego. Tel. 732-887-107.

1983267

ROLNICZE

CIĄGNIKI ROLNICZE

KUPIĘ każdy traktor.
502-939-200.

1193094

GIEŁDA ZWIERZĄT

Sprzedam cielaki, krowę cielną, tucznika. (24) 367-49-12 (wieczorem).

1990745

SKUP
TRZODY
I BYDŁA



PŁATNOŚĆ W 3 DNI
LUB GOTÓWKA

odbiór z gospodarstwa
'AGROL', Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo

kom. 511 492 526
tel. 23 661 20 45

SA-9

14.000.000 ODSŁON

strony internetowej

tp.com.pl

**Zapraszamy
do reklamy**

bo@tp.com.pl | 24 262 77 66



GRANIT PLUS

Nagrobki z granitu już od 5000,00 zł

• około 100 gatunków kamienia • realizacja indywidualnych projektów



NAJWIĘKSZA WYSTAWA
NAGROBKÓW W KRAJU.

RABAT do 30%

PAMIĘTAJ, NAJTANIEJ U PRODUCENTA!

**Płock, ul. Sierpecka 2,
tel/fax (24) 268-95-99, 695-747-494**

SA-120



Prezydent Miasta Płocka informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Płocka ul. Zduńska 3, podano do publicznej wiadomości wykaz lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży na rzecz najemców z następujących budynków: Jachowicza 44, Jakubowskiego 6, Jakubowskiego 9, Jakubowskiego 11, Obr. Westerplatte 9, Sienkiewicza 14A.

SA-3-24

Ponad
500
ogłoszeń drobnych

Biurowie Ogłoszeń

09-400 Płock
ul. Stary Rynek 27
tel. 24 262-77-66



oraz

fb/gazetatygodnikplocki

Na Starówce Potańcówka 2024

Terminy: 5 lipca 2024 | 12 lipca 2024 | 26 lipca 2024

Start: Płock, Plac Stary Rynek
godz. 20.00 (przy małej scenie)

**WSTĘP
BEZPŁATNY**



Szczegóły dostępne na **f** Starówka Płock

re^o vita

25 lat
SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA
MAZOWIECKIEGO

MAZOWSZE >> dla organizacji
pozarządowych >

Zadanie publiczne dofinansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego

ARS
Agencja Rekrutacji Starówki
sp. z o.o.

SA-41-5

Lista zawodników odchodzących z Wisły Płock stale się wydłuża

Już nie będą Nafciarzami

To już pewne. Kolejni zawodnicy rozstają się z Wisłą Płock, by kontynuować karierę w innym klubie. Cóż, trzeba się z tym pogodzić. I mieć nadzieję, że ci, którzy przyjdą w ich miejsce, będą walczyć o awans do Ekstraklasy, dając z siebie wszystko w każdym meczu.

W następnym sezonie w barwach Wisły Płock nie wystąpią już: Kristián Vallo, Radosław Cielemeński oraz Milan Spremo. Kończące się 30 czerwca 2024 roku kontrakty trzech wymienionych zawodników nie zostaną przedłużone.

Kristián Vallo został zawodnikiem Wisły wiosną 2021 roku, przechodząc na wypożyczenie z MŠK Žilina. Po rozegraniu dobrej rundy Słowak został wykupiony i dołączył do Nafciarzy na stałe.

Swoją pierwszą bramkę dla Wisły Vallo zdobył w meczu z Cracovią (2:1), którym otwarta została nowa trybuna wschodnia stadionu. W ostatnim roku 26-latek zmagając się z kłopotami zdrowotnymi, wystąpił jedynie w siedmiu meczach. Jego łączny bilans dla Wisły zamknął się w 65 występach, 3 golach i 8 asystach. Warto również dodać, że jako zawodnik naszego klubu zadebiutował w reprezentacji Słowacji.

Radosław Cielemeński zawodnikiem Wisy został przed rozpoczęciem rozgrywek 2021/2022, zasilał szereg płockiego klubu na zasadzie wolnego transferu, po wygaśnięciu umowy z Legią Warszawa.

W czasie trzyletniego pobytu w Płocku młody ofensywny pomocnik zagrał w sumie w 34 meczach i strzelił jedną bramkę.

Transfer Milana Spremo ogłoszony został w czerwcu 2023 roku. Serbski boczny obrońca przyjechał do Płocka po wygaśnięciu jego kontraktu z ŁKS-em Łódź. W rundzie jesiennej rozegrał 14 meczów i zaliczył dwie asysty dla Wisły Płock, w rundzie rewanżowej nie znalazł uznania w oczach trenera Żurawia.

Jol.



Kristian Vallo rozstał się z Wisłą

Mistrzostwa Polski w futbolu stołowym w Płocku

Pary, single, konkurencje kobiece...

W ostatni weekend czerwca w Płocku – w Restauracji Stadionowa – odbędą się Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w futbolu stołowym Polish Leonhart Championships 2024. Podczas imprezy rozegranych zostanie 15 konkurencji dla różnych klasyfikacji, między innymi: pary, single, konkurencje kobiece oraz amatorskie.

W zawodach wystartuje około 300 zawodników i zawodniczek. Poza polską czołówką udział w rozgrywkach wezmą także gracze z zagranicy. Impreza potrwa od 27 do 30 czerwca, a do dyspozycji graczy będzie 30 profesjonalnych stołów.

Futbol stołowy, zwany też piłkarzykami, kojarzony jest głównie jako zabawa ze znajomymi. Natomiast mało kto wie, że to coraz popularniejszy sport w Polsce i za granicą. W 2013 r. kobieca reprezentacja Polski zdobyła drużynowe mistrzostwo świata na zawodach w Austrii, a reprezentacja mężczyzn zajęła drugie miejsce.

Piłkarzyki to dyscyplina mocno techniczna i osoby, które nastawione



są na sportowe granie, spędzają wiele godzin na treningu. Gra barowa różni się znacząco od gry sportowej, w której wykonuje się określone zaplanowane zagrania. W grze barowej gra się natomiast chaotycznie i z każdej pozycji próbuje się strzelić bramkę. I w jednej, i w drugiej zabronione są tak zwane kołowrotki.

Organizatorem turnieju są: Restauracja Stadionowa oraz Warszawski Klub Futbolu Stołowego. Zawody odbędą się pod patronem Polskiego Związku Futbolu Stołowego. W polskim związku zrzeszonych jest 18 klubów regionalnych, a profesjonalnie trenuje tę dyscyplinę ponad 470 zawodni-

ków. Reprezentanci Polski znajdują się w czołówce zawodników światowych, a w ponad 17-letniej historii futbolu stołowego Polacy niejednokrotnie zdobywali tytuły mistrzów świata.

Więcej informacji o wydarzeniu można znaleźć na stronie wydarzenia na Facebooku.

Zapisy ruszyły 20 czerwca, ale zapisu można będzie dokonać także na miejscu – w biurze zawodów – przed startem każdej konkurencji.

Partnerami wydarzenia są Urząd Miasta Płocka, Samorząd Województwa Mazowieckiego oraz firma MELMAK.

Jol.

XV edycja ORLEN Handball Mini Ligi dla klas IV rozstrzygnięta

Zacięty bój o medale

XV edycja ORLEN Handball Mini Ligi dla klas IV (rocznik 2013) dobiegła końca. Finałowy turniej jak zwykle dostarczył niesamowitych emocji. W trakcie zawodów można było zobaczyć wszystko to, za co kochamy piłkę ręczną.

Była walka, były emocje, a także dramatyczne końcówki zakończone zwycięstwem w rzutach karnych. Historyczny awans do finału uzyskała drużyna Szkoły Podstawowej nr 16 w Płocku,

w składzie której występują tylko dziewczynki.

XV edycję ORLEN Handball Mini Ligi wygrała reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 21 w Płocku, a pozostałe dwa miejsca na podium wywalczyły drużyny reprezentujące Szkołę Podstawową nr 16.

We wrześniu 2024 roku rozegrana zostanie druga część XV edycji ORLEN Handball Mini Ligi, tym razem dla klas V.

Sponsorem głównym OHML było Stowarzyszenie Kultury Fizycznej Wisła Płock, a Sponsorem tytularnym – ORLEN.

Jol.

Końcowa kolejność drużyn

1. SP 21 I Płock
2. SP 16 II Płock
3. SP 16 I Płock
4. SP 3 Sierpe
5. SP 21 II Płock
6. SP 23 I Płock
7. SP Gozdowo
8. Handball Team Czarne
9. SP Zawidz Kościelny
10. SP Radzanowo II
11. SP 8 Płock
12. SP 23 II Płock
13. UKS Kontra I Warszawa
14. AZS Włocławek
15. SP Radzanowo I
16. UKS Kontra II Warszawa

MMKS Jutrzenka Płock zaprasza dziewczynki

Od września na trening

Największe sukcesy w piłce ręcznej w Płocku odnoszą zawodnicy w kategorii seniorskiej. Kiedyś na podium mistrzostw Polski stawiali także zawodnicy z młodszych drużyn, ale to już, niestety, historia. Wiele zależy od systemu szkolenia. Sport należy uprawiać i trenować od najmłodszych lat. Z taką propozycją – skierowaną do najmłodszych płoczanek – wyszła Jutrzenka.

Starsi kibice piłki ręcznej doskonale pamiętają czasy „płockiej szkoły” tej dyscypliny. Drużynę w każdej kategorii wiekowej prowadził wysokiej klasy trener, który po zakończeniu sezonu przekazywał „starszą” część swojego zespołu do wyższej kategorii wiekowej.

Taki system sprawiał, że Wisła Płock przez wiele lat zdobywała medale w młodszych kategoriach wiekowych oraz w seniorach. Skład drużyny w większości tworzyli wychowankowie, a zawodnicy, którzy karierę roz-

poczynali w innych klubach, stanowili mniejszość. Niestety, to już historia.

Swoją system szkolenia młodzieży chce wdrożyć Jutrzenka. Do rodziców właśnie został wysłany sygnał, że regularne treningi mogą rozpocząć dziewczynki z najmłodszych klas szkoły podstawowej.

- *Najważniejsze jest szkolenie dzieci na dobrym poziomie. Ruszyliśmy niedawno z grupą dzieci klas 1-3 i dziewczynki świetnie się odnajdują w zabawach ogólnorozwojowych i integracji poza halą. Dlatego też chcemy rozszerzyć te inicjatywy o starszą grupę. MMKS Jutrzenka Płock to jedyny klub piłki ręcznej dziewcząt w mieście i u nas można się rozwijać sportowo bez oglądania się na „wielkie sukcesy”. Najważniejsze jest to, by dzieci miały radość z uprawiania sportu, a o to dbają zawodniczki naszej pierwszej drużyny. Nie pozostaje mi nic innego, jak zaprosić od września do Jutrzenki – zaprasza Marek Wojciechowski, wiceprezes MMKS Jutrzenka Płock.*

Szczegółowy plan treningów przedstawiamy na grafice.

Jol.

Ogłaszamy nabór dziewcząt do dwóch grup młodzieżowych MMKS Jutrzenki Płock

- Grupa początkująca dla roczników 2015, 2016 i 2017
- Grupa dzieci dla roczników 2013 i 2014

Treningi będą odbywały się od 2 września. Docelowo treningi będą odbywać się dwa razy w tygodniu (poniedziałki i czwartki).

- grupa początkująca (zgłoszenia tel. 795-960-511 pani Paulina)
 - * poniedziałek 16:30 - 18:00
 - * czwartek 16:00 - 17:30
- grupa dzieci (zgłoszenia pani Marlena, tel. 881-303-944)
 - * poniedziałek 18:00 - 19:30
 - * czwartek 17:30 - 19:00

Victor Hallgrímsson bramkarzem ORLEN Wisły

„Petarda” między słupkami

To już oficjalna wiadomość. Szóstym nowym zawodnikiem ORLEN Wisły na sezon 2024/25 będzie bramkarz – Viktor Hallgrímsson. 23-latek podpisał z plockim klubem roczny kontrakt.

ORLEN Wisła mocno zbroi się przed nadchodzącym sezonem. Miesiąc przed rozpoczęciem okresu przygotowawczego (trener Xavi Sabate wyznaczył termin pierwszego spotkania na 23 lipca) drużyna liczy 22 zawodników.

Obok 16 piłkarzy ze „starego” składu w drużynie zobaczymy sześciu nowych piłkarzy ręcznych. Zespół wzmocni od przyszłego sezonu: Zoltan Szita i Peter Sisko na lewym rozegraniu, Mitja Janc na środkowym rozegraniu, Marko Panic na prawym rozegraniu oraz Tim Cokan na prawym skrzydle.

Szóstym zawodnikiem, o przyjeździe którego w Płocku głośno jest już od kilku dni, jest trzeci bramkarz. Między słupkami Nafciarzy stali do tej pory 21-letni Marcel Jastrzębski oraz 38-letni Mirko Alilovic.

Od nowego sezonu do drużyny dołączy Islandczyk, 23-letni Victor Gisli Hallgrímsson, utalentowany bramkarz młodego pokolenia, który otrzymał tytuł najlepszego gólkiera EHF EURO 2022. Zawodnik będzie bronił plockiej bramki przez najbliższy sezon, a kolejny spędzi w FC Barcelona.

Viktor Hallgrímsson pochodzi z Islandii i przez ostatnie dwa sezony reprezentował barwy zespołu HCB Nantes, z którym rywalizował w Ligue Moly Starleague, w rozgrywkach Ligi Mistrzów oraz Ligi Europy.

Islandczyk występował także w kadrze narodowej swojego kraju. W sezonie 2023/2024 w rozgrywkach ligowych we Francji Viktor bronił z łączną skutecznością na poziomie nieco ponad 29%, natomiast w EHF European League, bronił ze skutecznością bliską 33,5%.

– Jesteśmy bardzo usatysfakcjonowani, że do naszego świetnego duetu bramkarskiego, czyli Marcela i Mirko, w nadchodzącym sezonie dołączy bramkarz takiej klasy i o takim potencjale jak Viktor Hallgrímsson. Pomimo młodego wieku Viktor to już bardzo doświadczony zawodnik, który znacząco wzmocni nasze szeregi defensywne. Wierzymy, że jego obecność pomoże nam w osiąganiu kolejnych sukcesów zarówno w Polsce, jak i w Europie – powiedział dyrektor sportowy Adam Wiśniewski.

Zadowolony ze zmiany barw klubowych jest także sam zawodnik. – Bardzo się cieszę, że mogę dołączyć do ORLEN Wisły Płock i stać się częścią tak prestiżowego zespołu. Jest to dla mnie ogromna szansa i chęć

wnieść do Płocka swoje umiejętności i doświadczenie, aby pomóc drużynie osiągnąć jej cele. Z niecierpliwością czekam na współpracę z moimi nowymi kolegami z drużyny i sztabem trenerskim. Jestem przekonany, że razem możemy odnieść wiele sukcesów we wszystkich rozgrywkach. Moim celem jest wnieście do drużyny energii, poświęcenia i silnej etyki pracy. Jestem gotowy dać z siebie wszystko – powiedział w pierwszym wywiadzie Viktor Hallgrímsson.

Trener Xavi Sabate zdecydował, że jego podopieczni mają się zameldować w Płocku i rozpocząć okres przygotowawczy do sezonu 2024/2025 za miesiąc, dopiero 23 lipca.

Pierwsze dwa tygodnie zawodnicy będą trenować na swoich obiektach. Na 9 sierpnia na godz. 16:00 zaplanowany został otwarty dla kibiców sparing ORLEN Wisła Płock – Piotrkowianin Piotrków Trybunalski. Wtedy też po raz pierwszy kibice spotkają się z nowymi piłkarzami.

17 sierpnia 2024 rozegrany zostanie zamknięty sparing z Energa MKS Kalisz, 23 sierpnia mecz towarzyski z HC Erlangen, a 24 sierpnia z SC DHfK Leipzig.

Na razie nie wiadomo, kiedy rozpoczną się krajowe rozgrywki. Terminy Ligi Mistrzów zostaną ogłoszone dopiero po losowaniu grup.

Jol.



Victor Hallgrímsson zawodnikiem ORLEN Wisły

Piłkarskie turnieje ku pamięci plockich trenerów

Zagraли najmłodsi piłkarze

Na stadionie KS Stoczniowiec zostały rozegrane dwa turnieje poświęcone pamięci znanych plockich trenerów. Na murawie wystąpili najmłodsi

adepti piłki nożnej – żacy U-8 i orliki U-11.

Pierwsze miejsce w Memoriale Stefana Świtalskiego zdobyła drużyna Stowarzyszenia Sportu Młodzie-

żowego Wisła Płock. Drugą pozycję zajęli zawodnicy KS Stoczniowiec Płock, a trzecią – ekipa Lwówianki Lwówek.

Następnego dnia odbył się turniej poświęcony Stanisławowi Tymowiczowi – trenerowi, którego starsi kibice na pewno pamiętają z pierwszego telewizyjnego programu poświęconego piłce nożnej – „Piłkarska Kadra Czecha”.

Najmłodsi piłkarze zagraли bez klasyfikacji końcowej. W zawodach chodziło głównie o to, by dzieciaki dobrze się bawiły, rozwijały swój piłkarski talent i zdobywały doświadczenie.

Puchary i nagrody wręczali: Dariusz Kluge – prezes Plockiego OZPN oraz Piotr Noga – prezes KS Stoczniowiec Płock.

Organizatorem wydarzenia był Płocki Okręgowy Związek Piłki Nożnej, współorganizatorem – KS Stoczniowiec Płock, a partnerem – Samorząd Województwa Mazowieckiego.

Jol.



Płocki OZPN

Mistrzostwa Mazowska w lekkiej atletyce

Świetny wynik Karoliny Frankowskiej

W Teresinie rozegrane zostały Mistrzostwa Mazowska w lekkiej atletyce w kategorii U-14. Zawodnicy i zawodniczki walczyli o najlepsze wyniki na kameralnym stadionie. Organizatorzy przygotowali optymalne warunki dla startujących.

W mistrzostwach wystartowały dwie reprezentantki Sekcji Lekkoatletycznej PTT Delta: Karolina Frankowska i Zuzanna Lewandowska. Obie są podopiecznymi trenera Sławomira Kapińskiego.

Zuzia Lewandowska spisała się w zawodach bardzo dobrze. Startując w biegu na 300 m, poprawiła swój rekord życiowy.

Jeszcze lepiej zaprezentowała się Karolina Frankowska, która w biegu na 1000 m zajęła drugie miejsce wśród rówieśniczek, co oznacza, że wywalczyła tytuł wicemistrzyni Mazowska w kategorii U-14. W przyszłym sezonie obie będą startować w kategorii U-16.

W mistrzostwach wystartowało ponad 300 lekkoatletów, reprezentujących 36 klubów z Warszawy i Mazowsza. Zdaniem trenera S. Kapińskiego start zawodniczek w zawodach był udany. – Wyniki cieszą, a zawody, co ważne, dały sporo motywacji do dalszego treningu i jest to bardzo dobry prognostyk na przyszłość.

Jol.



Trener S. Kapiński z zawodniczkami

Piłkarki nożne Wisły Płock utrzymały się w 2. lidze

Za rok będzie lepiej

Choć po rundzie jesiennej Wiślaczki znajdowały się w strefie spadkowej, to na koniec sezonu zajęły bezpieczne 9. miejsce i kolejny sezon spędzą w tej samej klasie rozgrywkowej.

Po 20. kolejkach plockzanki wywalczyły sobie utrzymanie w 2. lidze. Co prawda w ostatniej serii uległy 0:3 drużynie Medyk POŁOMarket II Konin, ale zdobyte wcześniej punkty wystarczyły do zaję-

cia bezpiecznego miejsca w grupie północnej 2. ligi.

W ostatnim meczu plocka drużyna zagrała w składzie: Dorota Szalińska, Oliwia Stasińska, Klaudia Stradomska, Daria Kusa, Maja Zielińska, Julia Asakowska (66' Julia Majewska), Zuzanna Kordalewska (58' Natalia Majchrzak), Klaudia Łyzińska (79' Marta Hućko), Oliwia Marcinkowska (66' Maria Garwacka), Kinga Brzezińska (79' Weronika Paczkowska), Aleksandra Synowiec.

Jol.

Tabela po sezonie 2023/24

drużyna	punkty	bilans
1. LZS Stare Oborzyska	58	73-12
2. Ostrovia Ostrów Wlkp.	53	98-20
3. Nowy Świt Górzno	34	67-31
4. Łoczeki Wyszaków	34	48-37
5. GSS Grodzisk Wielkopolski	29	36-47
6. KU AZS UW Warszawa	28	40-38
7. Medyk II Konin	24	40-43
8. Praga Warszawa	21	33-69
9. Wisła Płock	20	45-65
10. WAP Włocławek	11	24-69
11. Włókniarz Białystok	2	9-82

Trener Mariusz Misiura zapewnia, że wie, jak drużyna Wisły Płock ma wyglądać w przyszłości

Nafciarze chcą spełniać oczekiwania kibiców

Po ostatniej kolejce rozgrywek poprzedniego sezonu 1. ligi z drużyną Wisły pożegnał się trener Dariusz Żuraw. W jego miejsce został zatrudniony Mariusz Misiura, który przed pierwszym treningiem spotkał się z dziennikarzami.

Zapytaliśmy nowego trenera Wisły, co spowodowało, że trafił właśnie do Płocka. - To bardzo trudne pytanie. Lubię różnego rodzaju wyzwania. Ludzie odradzają mi, żebym coś zrobił, gdzieś poszedł, a ja lubię robić na przekór. Patrząc na to, jak duża liczba trenerów została zmieniona w Wisłę Płock w ostatnim czasie, to było argumentem przeciw. Kluczowa była rozmowa z prezesem, na bardzo wysokim, merytorycznym poziomie. Została mi przedstawiona moja rola, mój wpływ na budowę drużyny i na to, jak ma ona wyglądać w przyszłości. Podobało mi się zaangażowanie, profesjonalizm prezesa i dyrektora sportowego. Doszliśmy do porozumienia po godzinie rozmowy, potem dopracowaliśmy szczegóły – odpowiedział trener.

Decyzja nie była łatwa. - Nie możemy zakłamywać rzeczywistości, musimy szczerze przyznać, że nie tylko ten ostatni, ale i jeszcze poprzedni sezon były dla Płocka rozczarowujące – najpierw spadek, teraz brak gry w barażach. Moi piłkarze są tego świadomi. Zrobimy wszystko, żeby ten sezon spełnił oczekiwania i zadowolili opinię publiczną, zdając sobie sprawę z tego, jak trudne to będzie wyzwanie – zapewnił. Jaka zatem będzie drużyna budowana przez szkoleniowca? - Byłem na kilku spotkaniach Wisły Płock, analizowałem to, jak gra ten zespół.



Nowy trener Wisły Płock Mariusz Misiura (pierwszy z lewej)

Widziałem, jak reagują kibice. To wy-magający ludzie. Widziałem, że przy niepowodzeniach najczęściej dosta-wało się doświadczonym zawodnikom – Łukaszowi Sekulskiemu i Fabianowi Hiszpańskiemu. Chcę od pierwszego dnia odciążyć ich od tego, wziąć odpo-wiedzialność na siebie. Nie chciałbym oceniać poprzednich zespołów Wisły, porównywać się do innych trenerów. Moim marzeniem jest, żeby ta drużyna miała tożsamość.

I dodał: - Chciałbym, żeby Wisła Płock była zespołem bardzo agre-sywnym, wysoko odbierającym piłkę. Chciałbym, żeby na „dziesiątkę” grali zawodnicy, którzy potrafią wygrywać pojedynki jeden na jeden. W defensy-wie chcemy być agresywni i wysoko odbierać piłki, a w ofensywie łączyć szybki atak z pozycyjnym, grać tak, żeby kibicom się to podobało. Do tej pory starałem się, żeby moje zespoły tak grały. Wierzę, że z takim klubem jak Wisła Płock, z taką szatnią i jakością,

zbudujemy fajny model, który będzie się podobał.

Na pytanie, czy możemy się spodziewać kolejnych transferów, trener odpowiedział. - Dzisiaj obudziłem się bardzo wcześnie, około 5 rano, i cały czas prześwietlałem wszystkie pozycje. Jestem bardzo zadowolony z pracy dyrektora sportowego. Pracuję od wczesnych godzin porannych do póź-nych nocnych. Ze sztabem stworzyłem profile i poprosiłem o poszukiwanie zawodników. Jestem pod dużym wrażen-iem ich wyselekcjonowania. Skutecz-ność działania jest na bardzo wysokim poziomie. Okienko transferowe będzie trochę inne, przesunięte. Nie chcie-liśmy do pierwszego treningu zrobić wszystkich ruchów i zamknąć się na rynek. Chcemy sobie dać miejsce na to, co pojawi się na rynku 2-3 tygodnie przed ligą. Wtedy zawodnicy, którzy nie znajdują swojego miejsca w Ekstraklasie, będą dostępni.

Jol.

Liczba przychodzących i odchodzących zawodników musi się zgadzać

Wisła zbroi się przed sezonem

Z każdym dniem docierają do kibi-ców wieści z Wisły o zmianach w ka-drze. Jedni odchodzą, inni decydują się kontynuować karierę w Płocku. Jest kilka niespodzianek.

Jedną z nich jest powrót do zespołu Dominika Kuna, który podpisał z Naf-ciarzami dwuletni kontrakt (ważny do 30 czerwca 2026 roku). Jak pamiętamy, zawodnik (rocznik 1993) występował już w Wisłę Płock w latach 2015-2017, zaliczając 34 występy, jedną bramkę i 5 asyst na poziomie Ekstraklasy i 1. ligi.

W swoim CV ma występy w: Stomi-lu Olsztyn i Pogoni Szczecin, z której trafił do Płocka. Po rozstaniu z Wisłą grał jeszcze w: Pogoni Siedlce, Stomilu i Sandecji Nowy Sącz. Od 2020 przez cztery lata występował w barwach Wi-dzewa Łódź, z którym w 2022 wywal-czył awans do Ekstraklasy.

Nowym piłkarzem płockiej drużyny został także 19-letni Miłosz Brzozow-ski. Występujący dotychczas w Niem-czech młodzieżowy reprezentant kraju został wypożyczony z Hansy Rostock na najbliższy sezon.

Pierwsze piłkarskie kroki Miłosz stawiał w zespole Floty Świnouj-scie, potem trafił do Greifswalder FC, a stamtąd w 2017 przeniósł się do Han-sy Rostock. Przez grupy młodzieżowe, drużyny U-17 i U-19, występował w drugim zespole, ale na co dzień tre-nował z pierwszą drużyną Hansy.

Od 2019 roku Miłosz regularnie otrzymuje powołania do młodzieżo-wych reprezentacji Polski, począwszy od kadry U-15, przez U-16 i U-17, aż do U-19. W najstarszej z wymienio-nych kategorii wiekowych zanotował do tej pory 12 występów w koszulce z orłem na piersi.

Jol.



Dominik Kun wraca do Płocka

Zakończyły się rozgrywki piłkarskie niższych lig

Wisła II Płock w 3. lidze

W ostatniej kolejce rozgrywek 4. ligi druga drużyna Wisły Płock potwierdziła, że awans się jej należy i pokonała przed swo-ją publicznością MKS Piaseczno 7:0. Od nowego sezonu zawo-dnicy będą występować w wyż-szej klasie rozgrywkowej.

4. liga, 34. kolejka: Wisła II Płock – MKS Piaseczno 7:0, KS Raszyn – Ur-sus Warszawa 2:3, Drogowiec Jedlińsk – Sokół Serock 1:3, Hutnik Warsza-wa – Józefovia Józefów 1:3, Mazovia Mińsk Mazowiecki – KS CK Troszyn 2:3, Mszczonowianka Mszczonów – Błonianka Błonie 1:1, Mazur Kar-czew – Oskar Przysucha 2:2, Marcovia Marki – Wilga Garwolin 4:3, Żąbkovia Żąbki – KTS Wesoła 3:3.

Jol.

Pierwszy etap przygotowań Wisły Płock dobiega końca

W czwartek wyjazd na zgrupowanie

20 czerwca drużyna Wisły Płock rozpoczęła przygotowania do inaugu-racji sezonu 2024/2025 w 1. lidze. Na pierwszych zajęciach po przerwie sta-wiło się 26 zawodników.

Przed tygodniem na badaniach wy-dolnościowych pojawiło się 26 piłka-rzy płockiej drużyny. Zabrakło Kacpra Laskowskiego (rehabilitacja), Macieja Gostomskiego (rozpoczął treningi 24 czerwca) i Ignace’a Abdelhamida, któ-ry dołączył w piątek.

Na treningu zameldowali się nie-dawno pozyskani: Przemysław Misiak, Krystian Pomorski, Maciej Famulak, Dominik Kun, Miłosz Brzozowski i Andrias Edmundsson, wracający z wypożyczenia do FK Novi Pazar Ni-kola Srećković i z KSZO 1929 Ostro-wiec Świętokrzyski Oskar Klon, także dwaj gracze drugiego zespołu Aleksan-der Pawlak i Marcin Więckowski oraz bramkarze SSM Wisła Płock Szymon Wadas i Oskar Klat.

Na własnych obiektach drużyna bę-dzie trenować do 27 czerwca, potem wyjedzie na obóz przygotowawczy do Hotelu BoniFaCio w Kępie koło So-chocina, gdzie rozegra trzy spotkania kontrolne z: Polonią Warszawa (29 czerwca), Zniczem Pruszków (4 lipca) oraz Unią Skierniewice (6 lipca).



Kadra Wisły Płock na pierwszym letnim treningu

bramkarze: Bartłomiej Gradecki, Piotr Zieliński, Oskar Klon, Szymon Wadas, Oskar Klat;

obrońcy: Adam Chrzanowski, Da-vid Niepsuj, Marcu Haglind-Sangré, Jakub Szymański, Marcin Więckow-ski, Aleksander Pawlak, Przemysław Misiak, Miłosz Brzozowski, Andrias Edmundsson;

pomocnicy: Dawid Kocyla, Krzysz-tof Janus, Fabian Hiszpański, Nikola

Srećković, Gleb Kuchko, Krystian Po-morski, Maciej Famulak, Dominik Kun; napastnicy: Mateusz Lewandowski, Łukasz Sekulski, Oskar Tomczyk, Je-sper Westernmark.

Ostatni mecz kontrolny Wisła zagra 13 lipca z Lechią Gdańsk w Brześciu Kujawskim, a już tydzień później roz-poczną się ligowe zmagania. W 1. ko-lejce Wisła podejmie 21 lipca o godz. 12.00 na swoim stadionie Kotwiczę Ko-łobrzeg, a w 2. serii płocczanie zmierzą się na wyjeździe 27 lipca o godz. 19.35 z Wartą Poznań.

Jol.

Ostatni będą pierwszymi!

Często przywołuję na tym miejscu rozmaite przysłowia czy powiedzenia dla podkreślenia, że warto sięgać po „mądrości narodu”, owoce wielowiekowych doświadczeń. Tym razem sięgam głębiej, do cytatu z Biblii. Bo też i sprawa nie jest błaha, dotyczy bowiem rzeczy najważniejszej z najważniejszych, czyli piłki nożnej. Jeśli ktokolwiek miał wątpliwości co do słuszności przytoczonego cytatu, to na Euro nasi reprezentanci rozwiali je definitywnie. Jako ostatni awansowali na turniej finałowy, a dziś, po dwóch rundach rozgrywek, jako pierwsi wracają do domu! Nawet „bratanki” znad Dunaju, którzy też mają na dziś czyste konto punktowe, nie są bez szans na awans, a nasze „Orły” niestety... Co gorsza, przed nimi tradycyjny mecz „o honor” z wicemistrzami świata znad



Sekwany. Co to oznacza? Ano tyle, że możemy wyjechać z Dortmundu nie tylko bez punktów, ale i bez honoru...
A to by oznaczało najgorszy występ w finałach wielkiej imprezy w historii. Wprawdzie w 1938 roku odpadliśmy po pierwszym spotkaniu, ale to był system pucharowy, a przegraliśmy po dogrywce 5:6 z Brazylią, późniejszym brązowym medalistą ze słynnym Leonidasem w składzie (strzelił trzy bramki, ale nasz Ernest Wilimowski cztery!). Na kolejny występ w finałach, na niemieckich stadionach jak dziś, przyszło czekać trzydzieści sześć lat. Ale jaki to był występ! Daruję sobie szczegóły. Kto nie widział, i tak nie uwierzy, zwłaszcza oglądając „popisy” dzisiejszych „artystów futbolu” w białe – czerwonych strojach z orłem na piersi...

Zmierzamy temat. Sytuacja na granicach, już nie tylko wschodniej, ale i zachodniej coraz trudniejsza. A to za sprawą imigrantów, którzy nie wiedząc dlaczego wdzierają się do naszego pięknego kraju drzwiami i oknami. I nie pomaga nawet zaporę na granicy z Białorusią, według wypowiedzi wiceministra spraw wewnętrznych obecnego rządu zbyt łatwa do sforsowania. Jej przekroczenie, poprzez rozchylenie przesł, zajmuje migrantom 20 sekund – twierdzi pan minister. Toteż planowana jest budowa drugiej zapory „czyli drugiego – mówiąc kolokwialnie – płotu na granicy polsko-białoruskiej, tak by chronić bardziej bezpieczerstwo kraju i samych funkcjonariuszy. Wszystko będzie w strefie granicznej 15 metrów”. I pięknie! Jeśli każdy kolejny rząd będzie stawiał własną zaporę, to po kilku kadencjach będziemy naprawdę bezpieczni! Tylko jak te wszystkie konstrukcje zmieścić „w strefie granicznej 15 metrów”?

Jerzy Ogonowski

FELIETONY

Ogonowski | Kopec

Nowa i realna edukacja

Rok szkolny się skończył. Chodzą słuchy, że od września nowa władza znacznie wielkie reformowanie oświaty. Aby szkoła była „fajniejsza”, zmiany mają objąć cięcia w materiale nauczania, redukcję listy lektur, zniesienie pasków na świadectwach, zakaz prac domowych i takie tam podobne nieistotne duperele z punktu widzenia powagi problemu, jakim powinny być dla społeczeństwa i państwa edukacja i wychowanie. Ta władza, zresztą jak i poprzednia, jest za cienka na poważne i istotne zmiany, robi więc to, co umie (według sprawdzanej zasady: tyle zmienić, żeby nic nie zmienić, ewentualnie coś popsuć). Czegóż można się zresztą spodziewać po szefowej resortu, która pozwala nazywać siebie „ministrami” (można powiedzieć i od razu trzeba się śmiać). Mają być jeszcze redukcje lekcji religii w szkołach, spychanie ich na pierwszy albo ostatni godzinę (tak zabór walczyli kiedyś z językiem polskim jako przedmiotem szkolnym), łączenie niedobitków w większe zespoły międzyklasowe, no i oczywiście niewliczanie oceny z tego przedmiotu do średniej, co pograży go całkowicie (wabikiem dotąd były „szóstki”, które stawiał ksiądz każdemu dziecku, pobożnemu i bezbożnemu). Być może jeszcze wzorem prezydenta Warszawy władza pozdejmuje krzyże w szkołach. No i na



co to było czekać? Nie trzeba było samemu wyprowadzić religii ze szkoły, zamiast teraz ze wstydem uciekać z podkulonym ogonem, kiedy kopią?
Gdy uczniowie sami porezygnują w tych zachęcających okolicznościach, a porezygnują, to jest pewne, duchowni i świeccy katecheci nie będą już mieli czego w szkołach szukać. I nie trzeba to było wziąć się i tych lekcji lepiej zorganizować, żeby młodzież garnęła się na nie, żeby brakowało na nich miejsc? Nie macie na to duchowni żadnego pomysłu? Na pewno? Nawet wy doktorzowani i habilitowani? Nawet wy z sakrą biskupią? To do czego wam te sakry potrzebne? To mało mieliście czasu (34 lata – tyle lat jest religia w szkołach), żeby się zastanowić, jak te lekcje poprowadzić, żeby były wyjątkowe, atrakcyjne? Nie trzeba to było stworzyć porządnym podręczników, porządnym programów? Widział ktoś z was przedwojenne podręczniki do dogmatyki, liturgiki, moralnej i historii Kościoła (na takie zazwyczaj cztery działy dzieliła się religia w szkole)? Interesowało to kiedy jakiegoś biskupa albo profesora? Nie trzeba to było czasami samemu biskupowi pokazać się w szkole, nie trzeba to było ściągnąć tu od czasu do czasu jakiegoś profesora, szczególnie teraz, kiedy seminaria świecą pustkami? To Pan Jezus nakazał robić kariery naukowe czy ewangelizować?

Tymczasem po rozprawieniu się z religią i Czarnkową „edukacją klasyczną” (gdzie tam ona była „klasyczna”!) władza zapowiada radykalną zmianę priorytetów kształcenia. Poprzednia stawiała na kształcenie „dziewczęcia” i „chłopięcia” (tylko zresztą w założeniach teoretycznych, bo realizacji nikt nie kontrolował, czego dowodem tak liczne w szkole „dziewczę z pępkiem na wierzchu”), ta z kolei stawia na „dziewczynę” i „chłopaka”. Kształcenie umysłu i ducha ma zostać zastąpione troską o zdrowie i ciężką fizyczną (czy to czegoś Państwu nie przypomina, bo ja aż boję się nazwać!). Na pierwszym miejscu ma być „dobro ciała”, jak pisze pan Dariusz Chętkowski w ostatnim numerze „Polityki”, dlatego od przyszłego roku rusza jako priorytetowe kształcenie samoobrony. Ma się to nazywać „edukacją proobronną” i ma stanowić ważny składnik „patriotyzmu”. Ja cię, to patriotyzm będzie teraz sprowadzony do „samoobrony przed agresorem”? „Nie rodzina, nie wartości chrześcijańskie, lecz stawianie oporu naszym wrogom, zdrowie, silne fizycznie, choć pozbawione „ducha” i „religii” rasowe „dziewczyny i chłopaki”? Czy nie tym z zagranicy, których na każdym kroku nasi dobroczyńcy tak prowokują do agresji? I czy nie tym, których na nasze własne życzenie podrzucają nam tu wstrętne szwabry, a nasze, tak kochane przez wyborców władze się na to godzą? Nic, tylko czeka nas bardzo realna edukacja.

Wiesław Kopec

Adwokat radzi



Jak odrzucić spadek w imieniu małoletniego dziecka?

Śmierć członka rodziny zazwyczaj niesie za sobą wiele nieprzyjemnych przeżyć, najczęściej nikt nie jest na nią przygotowany. W większości przypadków spadek po zmarłym kojarzy nam się z zyskiem. Czasami jednak okazuje się, że spadkodawca pozostawił po sobie długi spadkowe i to na tyle wysokie, że nie opłaca się przyjmować spadku. W takich sytuacjach można spadek odrzucić. Co jednak zrobić, gdy do spadku powołane jest małoletnie dziecko?

Odrzucenie spadku przez osobę dorosłą jest proste i wymaga złożenia odpowiedniego oświadczenia w odpowiednim czasie w sądzie lub o notariusza. W przypadku dziecka trzeba dopełnić dodatkowych formalności. W celu odrzucenia spadku w imieniu dziecka najlepiej skontaktować się z profesjonalnym pełnomocnikiem, żeby mieć pewność, że nie przeoczymy żadnego szczegółu i czynność zostanie dokonana w odpowiednim czasie i w prawidłowy sposób. Jeśli potrzebują Państwo pomocy adwokata, to serdecznie zapraszam do kontaktu: www.kancelariawach.pl

W jaki sposób można złożyć oświadczenie o odrzuceniu spadku?

Decydując o tym, co zrobić ze spadkiem, spadkobierca, może: przyjąć spadek wprost, a więc bez ograniczenia odpowiedzialności za długi; przyjąć spadek z dobrodziejstwem inwentarza, a więc ograniczając swoją odpowiedzialność za długi spadkowe do wysokości wartości nabytego spadku; może także odrzucić spadek.

Jakie są zasady odrzucenia spadku w imieniu małoletniego?

Zasady odrzucenia spadku w imieniu dziecka są tożsame, jak w przypadku dorosłego. Spadek można odrzucić w terminie 6 miesięcy od daty dowiedzenia się o swoim powołaniu do spadku. Dla przykładu, jeśli dowiedzieliśmy się w dniu 1 stycznia o swoim powołaniu do spadku, to mamy termin 6 miesięcy na jego odrzucenie, czyli termin ten upływa w dniu 1 lipca.

Termin 6-miesięczny zaczyna biec dla każdego ze spadkobierców osobno. Dla spadkobierców, którzy ustawowo dziedziczą jako pierwsi, termin zaczyna biec od dnia, kiedy dowiedzieli się o śmierci spadkodawcy. Natomiast dla kolejnych spadkobierców, termin biegnie od dnia, kiedy dowiedzieli się, że poprzedni spadkobiercy odrzucili spadek.

Czy potrzebna jest zgoda sądu?

Odrzucenie spadku to czynność przekraczająca zwykły zarząd majątkiem dziecka, zatem co do zasady, aby odrzucić spadek w imieniu małoletniego, trzeba uzyskać zgodę sądu opiekuńczego. W tym celu trzeba złożyć do Sądu Rejonowego (w którego właściwości zamieszkuje dziecko) wniosek o wyrażenie zgody na dokonanie czynności przekraczającej zwykły zarząd majątkiem dziecka.

W takim postępowaniu trzeba wykazać, że przyjęcie spadku przez dziecko jest nieopłacalne lub ryzykowne. Dobrze jest wykazać, że spadkodawca miał długi i przyjęcie spadku jest nieopłacalne. Na potwierdzenie swoich twierdzeń należy przedstawić dowody (dokumenty, zeznania świadków i inne).

Kolejnym krokiem – po uzyskaniu zgody sądu – jest odrzucenie spadku w imieniu dziecka przed notariuszem lub w sądzie. Termin na odrzucenie spadku ulega zawieszeniu na czas trwania postępowania o wyrażenie zgody na odrzucenie spadku.

Kiedy jest wymagana zgoda sądu?

Zgoda sądu nadal jest wymagana w niektórych przypadkach, w szczególności gdy rodzice nie porozumieli się co do odrzucenia spadku w imieniu dziecka, a także kiedy spadku nie odrzucają inni zstępni rodziców tego dziecka (np. pełnoletnie rodzeństwo dziecka).

Kiedy zgoda sądu nie jest potrzebna?

W dniu 15 listopada 2023 r. weszła w życie nowelizacja ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy, istotna w sprawach dotyczących oświadczeń o odrzuceniu spadku w imieniu małoletniego.

Według nowego przepisu art. 101 § 4 k.r.o., jeżeli dziecko jest powołane do dziedziczenia wskutek uprzedniego odrzucenia spadku przez rodzica, to czynność polegająca na odrzuceniu spadku w imieniu dziecka przez rodzica, któremu w tym zakresie przysługuje władza rodzicielska, gdy jest dokonywana za zgodą drugiego z rodziców, któremu również w tym zakresie przysługuje władza rodzicielska, albo gdy jest dokonywana wspólnie, nie wymaga zezwolenia sądu.

Zatem trzeba spełnić kilka warunków: dziecko jest powołane do dziedziczenia, ponieważ jego rodzic odrzucił spadek; odrzucenie spadku w imieniu dziecka dokonywane jest przez rodzica, któremu przysługuje władza rodzicielska; drugi z rodziców, któremu przysługuje władza rodzicielska, wyraża zgodę na odrzucenie spadku lub odrzucenie dokonywane jest wspólnie przez oboje rodziców; spadek odrzucenia uprawnione do tego spadku rodzeństwo dziecka.

Po spełnieniu powyższych warunków można odrzucić spadek w imieniu dziecka przed notariuszem lub przed sądem, nie pytając sądu opiekuńczego o zgodę.

Dane Kancelarii:
Adwokat Marta Wach
Kancelaria Adwokacka
ul. Tadeusza Kościuszki 1/207
09 – 400 Płock
strona www.kancelariawach.pl
kontakt: 606 225 243
biuro@kancelariawach.pl

* Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.